

Nie bać się, być dzielnym...

POŻYCZKI KREDYTY

WYDATKI
1. Budynek dla Olgi 90 zł
2. Naprawa auta 200 zł
3. Ciepła Rura 210 zł
Razem 500 zł

od 150 do 50.000 zł

Ty wydajesz...
My płacimy!

022 2030350
0 512080500

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

Łomża, Al. Legionów 40
☎ 086 212-54-85/86

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

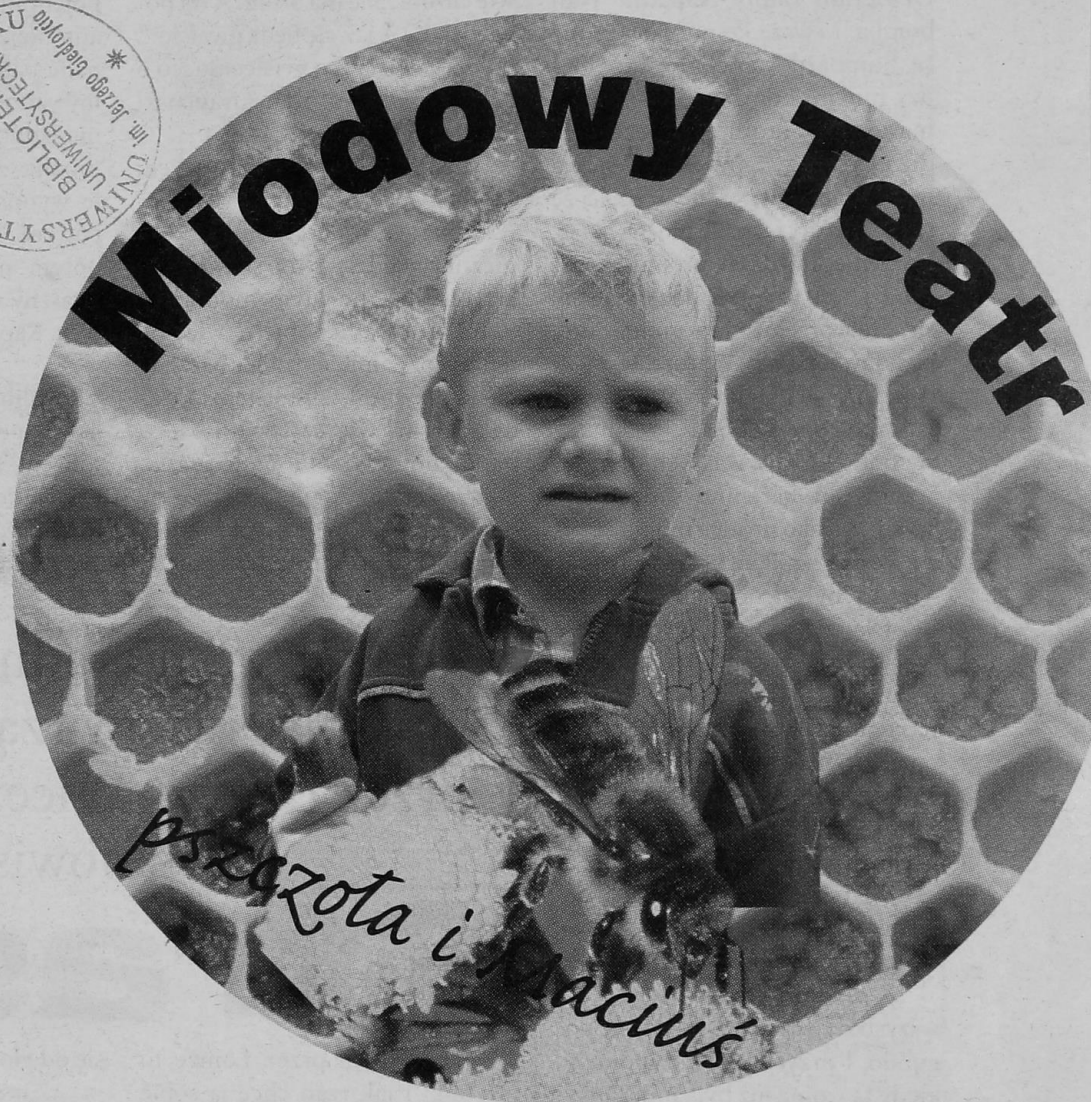
Nr 36 (1504)

6 września 2009

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Radni „usadzili się” tajnie
przeciwko Janowi Pawłowi II!

Wyborczy Lucyfer



Na złodzieja!

Prawie 50 mężczyzn otoczyło traktorami i samochodami
pięciohektarowe pole kukurydzy i o świcie złapali złodzieja!

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Czytaj także:

Pytanie intymne

Przepis na knedle

Nie z tej Ziemi

Horoskop

Stomatologia z tradycjami

lecymy od 1933 r.

Implanty
już od 1700 zł

korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki



lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY
BLACHODACHÓWKA

www.traffic-blachy.pl

Łomża ul. Aleja Legionów 52
tel. (086) 212 53 57
Grajewo ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272 28 87
Ostrołęka ul. Gorbatowa 41
tel. (029) 760 77 22
Suwałki ul. Wojska Polskiego 112h
tel. (087) 566 31 99

Nie bać się, być dzielnym, nigdy nie płakać...

Halina Miroszowa: - Leżę na tapczanie i słyszę huk. Co jest? Otwieram radio. Napadli! Wali bomba. I słyszę komunikat, że już są bombardowane miasta. Między innymi Łomża, gdzie robiłam maturę i z której przyjechałam do Warszawy, żeby zapisać się na medycynę. To straszne uczucie, że stało się coś, czego nie można objąć. Bo to nieprawda, że myśmy się nie spodziewali wojny. Spodziewaliśmy się. Moja przełożona w gimnazjum, jak dawała nam maturę w 1939 roku, powiedziała: ja was wysyłam na wojnę. Zobaczcie, bunkry się budują obok waszych domów, stanowiska karabinów maszynowych. Wojsko dostaje mobilizacyjne wezwania. Pójdziecie na wojnę. Myśmy były trochę przygotowane. Dlatego, że było wychowanie wojskowe. Przez to przechodziły ostatnie klasy maturalne. Uczono nas pomocy w nagłych wypadkach, opatrywania rannych, stosunku do chorego człowieka, do rannego. I żeby się nie bać, żeby być dzielnym i że nie wolno płakać.

Miałyśmy 18 lat. Tyle wiedziałyśmy o wojnie, co, ja ... o niczym. To był ten pierwszy dzień.

A potem jest taki bałagan, bo wszystko rozbite. Wszystko się pogubiło. I przychodzi ten moment, kiedy ta wojna już była moją absolutnie wojną. Też noc, kiedy budzi mnie moja matka i mówi posłuchaj. Radio jeszcze działa i słyszę wezwanie, żeby wszystkie harcerki, które przeszły przygotowanie sanitarno-wojskowe, natychmiast się zgłosiły do Komendy Głównej Harcerki, do służby sanitarnej.

Matka bez słowa pakuje mi do pojemnika na śniadania szkolne podpaski, szczoteczkę do zębów, jakąś koszulę, majtki. Ja miałam się nią opiekować. Ojciec powiedział „Opiekuj się matką”. A ja wiem, że muszę pójść do tego wojska. I ona też to wie, i ona też mnie wysyła na tę wojnę.

Pamiętam, jak po paru dniach dano nam do ręki pistolety. I któraś, chyba przewodnicząca nasza, powiedziała: proszę pana, my nie możemy mieć broni. Sanitariusz-

kom nie wolno. Konwencja Haska mówi, że czerwony krzyż na rękawie chroni. Nie ma broni. A on powiedział: „A jak cię będą gwałcić?”. Tyle wiedziałam o gwałceniu, co o balecie chińskim. To był francuski pistolet, taki damski pistolet.

Zbierałyśmy żołnierzy tych, którzy padali na ulicy. Wychodziłiśmy na wprost Ogrodu Pomologicznego, gdzie były stanowiska artylerii. W pewnym momencie bombardowanie objęło właśnie ten teren. Pamiętam, jakiś oszalały oficer przybiegł z pistoletem i zażądał, abyśmy wszyscy poszli z tego parku, dowództwo i sanitariuszki, bo trzeba ratować amunicję, bo gdy ona się zapali, to wszystko wyleci w cholerę. To straszne uczucie.

Wszystko się wali, artyleria strzela, a tutaj stoją pojemniki na broń i na amunicję. Zaczynają się palić parcie przetrzymywane do przenoszenia ładunków ... Nic nie można zrobić. Trzeba je wynosić. Trzeba nie patrzeć się w górę... A potem przychodzi ten straszny moment ... koniec. Kapitulacja!

Halina Miroszowa 10 lat młodości spędziła w Łomży. Jest absolwentką Gimnazjum im. Marii Konopnickiej (dziś II LO im. Marii Konopnickiej) w Łomży. W lipcu 1939 roku z rodziną wyprowadzi-



ła się do stolicy. Okupację spędziła w Warszawie. Była sanitariuszką, trafiła do wojska i awansowała do stopnia sierżanta. Po kapitulacji zajmowała się kolportażem gazet i biuletynów. W 2009 roku wydała wspomnienia pt. „Mój czas”, w których wraca do Łomży ...

Pod dyktando radnych z Białegostoku Sejmik wystąpił przeciw rządowi w sprawie Via Baltiki przez Łomżę. Wicemarszałek Jacek Piorunek: „To stanowisko bez znaczenia!”

Straszenie

„Via Baltica przez Łomżę to mrzonki i jak rząd chce ją sobie budować, to niech buduje, ale nie może zmieniać wcześniej ustalonych tras ekspresowych S 8 i S 19 przez Białystok. W przeciwnym razie, jak mówi Kononowicz, nic tu nie powstanie”, przekonywała na sesji Sejmiku w poniedziałek (31 sierpnia) wicemarszałek województwa podlaskiego Bogusław Dębski podczas debaty nad stanowiskiem samorządu Podlaskiego w kwestii rządowego projektu zmiany tras ekspresowych w regionie i wprowadzenia do sieci dróg ekspresowych trasy S 61 Via Baltica przez Ostrów Mazowiecką, Łomżę i Elk. Radni przyjęli stanowisko w tym duchu i wysłali je do rządu. Przeciwni byli radni z Łomży, Jacek Piorunek i Marek Olbryś, a radny Mieczysław Bagiński (przewodniczący Sejmiku) wstrzymał

się od głosu.

„Z inicjatywą przyjęcia takiego stanowiska wystąpił wicemarszałek Bogusław Dębski i grupa radnych z Białegostoku. Moim zdaniem, nie ma ono w tej sprawie żadnego znaczenia. Mamy informacje, że rozporządzenie zostanie wydane w wersji opublikowanej przez Ministerstwo Infrastruktury, czyli z Via Baltiką przez Łomżę. Jest to wariant najlepszy z punktu widzenia ekonomicznego, który godzi sprawy ochrony środowiska w ramach Natury 2000 i daje dodatkowo w regionie ponad 100 km dróg ekspresowych. Radnym białostockim przyświecała troska o to, by, jak mówią, pojawienie się nowej drogi ekspresowej nie zahamowało budowy tych, które od dawna są planowane. Wierzę, że tak nie będzie. Jesteśmy w Unii Europejskiej, drogi muszą powstawać. Jeśli nie



Jacek Piorunek: „Jesteśmy w Unii, drogi muszą powstawać”

w tym rozdaniu funduszy strukturalnych, to w następnym. Polska wschodnia jest tak zaniedbana, że muszą tu zostać skierowane odpowiednie środki na wyrównanie poziomu rozwoju”, powiedział „Kontaktom” wicemarszałek Jacek Piorunek z Łomży (PO). (MK)

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:
Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Chojnowska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel/fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka „BORAM” Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.



Od redaktora

Jest w naszej naturze dziwna przypadłość. Jeżeli coś nas zdenerwuje, oburzy, rozżłości, natychmiast dajemy temu wyraz. Słowem, wyrazem twarzy, gestem. Gdy spotka nas coś dobrego, a zwłaszcza bardzo dobrego, nasze odczucia rzadko okazujemy na gorąco. Czekamy na specjalną okazję. Sprawia to, że świat czynimy brzydszy, niż naprawdę jest. Co gorsze, sami tak go ... odbieramy! I koło się zamyka.

Mogłoby się wydawać, drobiazg, są gorsze wady. Myślę jednak, że ta prawie niedostrzegana, nieuświadomiana przypadłość, wywołuje bardzo poważne skutki. Dotyka nas bowiem nie tylko w codziennych kontaktach w domu, pracy, na ulicy lub sklepie. Także w życiu publicznym. W jednym i drugim kontekście psuje atmosferę, niezwykle utrudnia, a czasami wręcz uniemożliwia normalną rozmowę, a tym samym porozumienie się. Od ręki skarcimy dziecko, że zwleka z porannym wstaniem i spóźni się do szkoły. Bywa, iż z tego powodu reagujemy na nie rozdrażnieni do jego wyjścia z domu. Gdy jednak z chęci udobruchania nas, uda mu się szybko sprzątnąć swój pokój, z pochwałą, jak wcześniej z okazaniem zniecierpliwienia, się nie kwapimy. Obchody 70 rocznicy wybuchu II wojny światowej przywoływały do Polski wielu ważnych przywódców państw Europy i świata. Wśród nich naszych sąsiadów, z którymi w różnych okresach naszych dziejów, różnie nam się układało. I my, i oni mamy na temat wspólnej historii często rozbieżne oceny i opinie. I właśnie słowa, które naszym zdaniem w 70 rocznicę powinny paść, a nie padły lub zostały wypowiedziane takie, których byśmy usłyszeć nie chcieli, zdominowały komentarze dziennikarzy i polityków. Umknęło, dla mnie najważniejsze: przywódcy państw, które kiedyś były oprawcami, spotkali się z przywódcami naszego kraju, wówczas ich ofiarą. W części dlatego, że niektórzy komentujący są zwyczajnie niemądrzy. W części, z powodu zwyczajnego cynizmu politycznego, by pokazać wyborcom (niedługo będą znowu potrzebni) „niezlomność” wobec potęg i „prawdziwy patriotyzm”. Śmiem jednakże twierdzić, że w większej mierze z naszej ludzkiej przypadłości, która sprawia, od razu reagujemy na to, co nas drażni, a z okazaniem odczuć za to, co spotyka nas dobrego, już tak nie potrafimy. W żadnej mierze ani w życiu codziennym, ani publicznym nas to nie rozgrzesza. Bo normalność w życiu codziennym i polityce, to tworzenie atmosfery sprzyjającej rozmowie, która umożliwia porozumienie się. Inaczej będziemy w stanie ciągłych wojenek rodzinnych lub wrogości naszego kraju z naszymi sąsiadami, która w wyniku nieustannego napięcia prowadzić może do wojny. Na szczęście, już raczej nie na bagnety, ale gospodarczej, kulturalnej, historycznej.

Jeżeli 55 milionów ludzi, którzy stracili życie w II wojnie światowej chcemy naprawdę uczcić, czyli okazać, że ich ofiara nie poszła na marne, to tylko takim postępowaniem, które jakkolwiek wojnę wyklucza.

WŁADYSŁAW TOCKI

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz. U. Nr 193 z 2008 r., poz. 1194) oraz art. 49, art. 61 § 1 i § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz. U. Nr 98 z 2000 r., poz. 1071 z późn. zm.) zawiadamia się, że w Starostwie Powiatowym w Kolnie, w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska, ul. 11 Listopada 1, 18 – 500 Kolno, złożony został wniosek Zarządu Powiatu Kolneńskiego, ul. 11 Listopada 1, 18 – 500 Kolno, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, obejmującej budowę drogi powiatowej nr 1876 B w km 0+000 – 1+546,88 oraz zatwierdzenie projektu podziału nieruchomości.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI OBJĘTYCH INWESTYCJĄ:

Działki w całości pod inwestycję:

Gmina Kolno - obręb Kumelsk: 610, 627 oraz 626 (droga gminna) – w niezbędnym zakresie;
- obręb Kowalewo: 12, 73/1 oraz 73/2, 138 i 43 (drogi gminne) – w niezbędnym zakresie.

Działki powstałe w wyniku podziału nieruchomości:

Gmina Kolno - obręb Kowalewo:

- 11/1 - powstanie z podziału działki 11,
- 44/1 - powstanie z podziału działki 44,
- 48/1 - powstanie z podziału działki 48,
- 49/1 i 49/2 - powstaną z podziału działki 49.

W terminie do dnia 01.10.2009 r. w Starostwie Powiatowym w Kolnie, w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska, ul. 11 Listopada 1, pok. 204 pozostałe strony mogą zapoznać się z aktami sprawy, a także wnieść uwagi i wnioski w związku ze sprawą.

Katarzyna Obrycka
Naczelnik Wydziału

ZA TYDZIEŃ:

kto Miss Lata 2009?

■ Specjalne wystawy i koncerty, pokazy filmowe, wykłady i gry edukacyjne w szkołach złożą się na program obchodów 70. rocznicy wybuchu drugiej wojny i agresji sowieckiej na Polskę. Wojewódzkie uroczystości odbędą się 6 września w Wiźnie, tego samego dnia także w Strękowej Górze, gdzie bronili się żołnierze kapitana Władysława Raginisa (zagra szwedzki zespół Sabaton).

■ Zaledwie 340 sześciolatków w Podlaskiem rozpoczyna rok szkolny w pierwszych klasach szkół podstawowych. To 3 procent wszystkich dzieci w tym wieku. Pozostałe będą się na razie uczyć w przedszkolnych „zerówkach”. Obawiają się przede wszystkim o bezpieczeństwo maluchów wśród starszych dzieci oraz nie chcą im skracać okresu beztrojski. Od 2012 roku szkoła dla sześciolatków będzie już obowiązkowa.

■ Fundację Innowacyjnej Gospodarki powołało osiem firm z regionu łomżyńskiego, m. in. Mlekovita, OSM Piątnica i Pepees SA z inicjatywy prof. Kazimierza Pieńkowskiego, byłego rektora Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Założyciele mają zamiar zająć się odnawialnymi źródłami energii, rozwojem rolniczym i turystycznym regionu korzystając z unijnych funduszy.

■ Protestujących przeciwko budowie regionalnego lotniska w gminie Tykocin, wsparli przedstawiciele Podlaskiej Izby Rolniczej w powiecie białostockim. Swoje stanowisko skierują do rządowych i samorządowych władz województwa. W obradach licznie udział wzięli mieszkańcy wsi Saniki, Sawino i Bagienki, gdzie lotnisko ma powstać.

■ Zgodę na włączenie Spółdzielni Mleczarskiej Kurpie w Baranowie do grupy wysokomazowieckiej Mlekovity wyraził Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Spółdzielcy z Baranowa także już podjęli decyzję, a Mlekovity zrobią to we wrześniu. Wcześniej fuzję z Kurpiami interesowała się OSM w Piątnicy, ale ostatecznie plany nie zostały zrealizowane.

■ Prawie gotowa jest już pierwsza odbudowywana hala w Zakładzie Mięsnym JBB w Łysych, który spło-

nał 29 czerwca. Wędliny z Łysych w sklepach pojawiają się ponownie już na przełomie października i listopada, zapowiada Leszek Lenart, dyrektor sprzedaży i marketingu JBB

■ Rachmistrze pojawili się w gminie Rutki, która obok Kamienia, Gniezna i Kołobrzegu, jest pierwszym w kraju miejscem testowania nowych metod prowadzenia spisu rolnego. Na razie trwa wstępny etap, a bardzo szczegółowe badanie odbywać się będzie od 14 września do 23 października.

■ 11 Starszoharcerska Drużyna Specjalnościowa „Exodus” im. 33 Pułku Strzelców Kurpiowskich, zrzeszona w Hufcu Ziemia Łomżyńska, zaprasza zainteresowanych



przeżyciem harcerskiej przygody (od lat 12) na spotkanie w piątek, 11 września, o godz. 16.00 na pl. Niepodległości w Łomży.

■ Woda w Narwi nie odpowiada warunkom bakteriologicznym, zaalarmował we wtorek (1 września) łomżyński sanepid. Prezydent Łomży Jerzy Brzeziński apeluje do mieszkańców o zrezygnowanie z kąpieli w Narwi w kąpielisku miejskim przy nowym moście. Ratownicy wywiesili czerwoną flagę, co oznacza zakaz kąpieli.

■ „Złoty granat” zdobył film Jacka Bromskiego „U Pana Boga za miedzą”, czyli trzecia część opowieści o mieszkańcach Królowego Mostu, zrealizowana w krajobrazach i miejscowościach Podlaskiego oraz z udziałem białostockich aktorów. Nagrodę przyznali jurorzy XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Komedii w Lubomierzu, znanym z kultowej komedii „Sami swoi” (stąd nazwa nagrody, nawiązująca do bardzo ważnego rekwizytu z tamtego filmu).

■ Dożywocie grozi braciom Pa-

włowi i Tomaszowi S. z Augustowa, przeciw którym prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia o zabójstwo dokonane ze szczególnym okrucieństwem. Tragedia rozegrała się jesienią 2008 roku, a ofiarą była Aneta (29 lat). Bracia napadli na nią późnym wieczorem. Pobili i brutalnie zgwałcili. Dalszy ciąg bicia nastąpił, gdy znaleźli kartę bankomatową kobiety, bo domagali się by zdradziła im kod. Nieprzytomną wrzucili do Kanału Augustowskiego, w którym utonęła. Śledztwo trwało kilka miesięcy i było wyjątkowo skomplikowane.

■ Siedemnastolatka, który oblał farbą pomnik Ludwika Zamenhafa w czasie, gdy w Białymstoku trwał Światowy Kongres Esperanto, ujeli białostocki policjanci dokładnie w dniu jego urodzin. Chłopak przyznał się, choć nie umiał wyjaśnić dlaczego to zrobił. Odpowie przed sądem rodzinnym.

■ Ponad 0,8 promila alkoholu pokazał alkomat, którym policjanci zbadali Andrzeja G., radnego gminy Sokoły od trzech kadencji, a zarazem szefa miejscowej OSP. Grozi mu odpowiedzialność karna i utrata mandatu.

■ Podczas wakacji w Podlaskiem, w wypadkach drogowych zginęło 38 osób, a 334 zostały ranne. W co piątym ofiarą były dzieci: pięcioro zginęło, 63 zostały ranne. Z policyjnych statystyk wynika, że tegoroczne wakacje, choć na drogach dochodziło do wielu tragicznych zdarzeń, były jednak bezpieczniejsze, niż przed rokiem, bo zdarzyło się o 21 wypadków mniej.

■ Laureatem Błękitnych Skrzydeł 2009, najwyższego honorowego wyróżnienia lotniczego w kraju, zostało Stowarzyszenie Klub Balonowy Białystok. Uroczyste wręczenie Skrzydeł odbyło się 28 sierpnia podczas centralnych obchodów Święta Lotnictwa na Polu Mokotowskim w Warszawie. Błękitne Skrzydła przyznaje Krajowa Rada Lotnictwa. Gratulujemy!

ZNAKI CZASU

■ W całej Polsce czczono 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Z udziałem 20 szefów rządów, w tym kanclerz Niemiec Angeli Merkel i premiera Rosji Władimira Putina, na gdańskim Westerplatte odbyła się międzynarodowa część obchodów. Premier Donald Tusk powiedział, że „pamięć o wydarzeniach tamtego czasu może być najskuteczniejszym sposobem uniknięcia kolejnej takiej wojny”.

■ Budżet państwa wesprze rozbudowę muzeum w domu Jana Pawła II w Wadowicach, która ma kosztować 21 mln zł. Decyzja zostanie ogłoszona 16 października, w rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża.

■ Działania na szkodę polskiego rolnictwa zarzuca rządowi Donalda Tuska NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Uważa, że minister rolnictwa zbyt późno wystąpił do Komisji Europejskiej o zgodę na wcześniejszą interwencję na rynku zbóż, czego efektem są niskie ceny.

■ Pluskwy w telefonach i szperanie w komputerach nie tylko gangsterów, lecz także trucicieli środowiska, oszustów giełdowych i uczestników bójk. W takie metody inwigilacji chce wyposażać policję rząd. MSWiA kończy pracę nad projektem nowelizacji ustawy, która daje policji więcej uprawnień do inwigilacji i śledzenia obywateli.

■ Sądy rodzinne nie współpracują z instytucjami powołanymi do pomocy rodzinom zastępczym, a te z kolei kiepsko wypełniają swoje obowiązki, alarmuje najnowszy raport Najwyższej izby Kontroli.

■ Polska jest na szarym końcu Europy pod względem dostępności przedszkoli, wynika z najnowszego raportu Europejskiej Sieci Informacji o Edukacji „Eurydice”. W większości państw UE do przedszkoli chodzi prawie 80 proc. dzieci, a w Polsce mniej niż połowa. Komisja Europejska zaleca, by edukacją przedszkolną objąć wszystkie dzieci od trzeciego roku życia.

■ Młody działacz sopockiego PiS Michał Rachoń (był rzecznikiem prasowym MSWiA, gdy szefem resortu był Ludwik Dorn) przebrał się za kilkumetrowego penisa i pod hotelem, w którym odbywało się polsko-rosyjskie spotkanie na szczycie krzychał „Putin morderca!”. W ten sposób protestował przeciw wizycie rosyjskiego premiera na obchodach 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

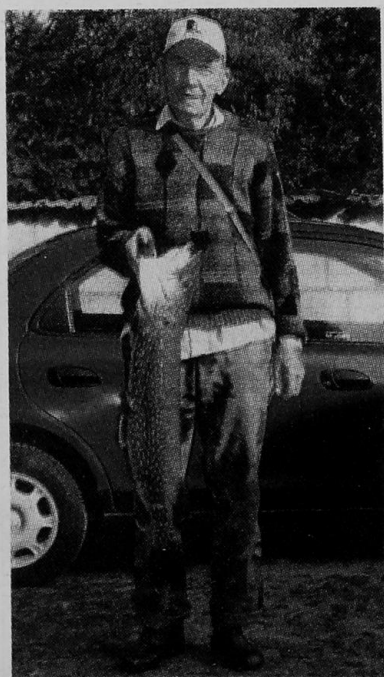
Rozliczyć



Jerzy Brzeziński przemawia w Dolinie Pamięci

i przebaczyć

„Naród polski pamięta, że oprawca ma imię i nazwisko i trzeba go rozliczyć. Pamiętając o potrzebie rozliczenia się z okropnościami wojny, musimy ciągle troszczyć się o zachowanie pokoju oraz formowanie u ludzi postaw wolnych od nienawiści do drugiego człowieka. Pokój zależy od postawy każdego z nas, od naszej woli, słów i gestów, dobroci, a także od tego, czy potrafimy rzetelnie rozliczyć winy i przebaczyć”, mówił prezydent Łomży Jerzy Brzeziński 1 września (wtorek) w 70 rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę i wybuchu II wojny światowej. Z udziałem kompanii honorowej Wojska Polskiego i pocztów sztandarowych, w łomżyńskiej Dolinie Pamięci przy Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, gdzie dawniej były zbiorowe groby żołnierzy Września i ofiar II wojny światowej, a dziś nazwiska ofiar umieszczone są na murach wokół świątyni, odbył się apel poległych, zakończony salwą honorową ku czci poległych i pomordowanych.



Hieronim Domalewski

Wybory ważne bez niewidomych!

Sąd Najwyższy uznał, że wybory do Parlamentu Europejskiego odbyły się w Polsce zgodnie z prawem, a ich wyniki są ważne. Tym samym oddalił przeszło 40 protestów. Jeden z nich złożyli reprezentanci środowiska osób niewidomych, w tym Barbara Szymańska i Tomasz Strzymiński z Białegostoku, wspierani przez Naczelną Radę Adwokacką. Chcieli

zwrócić uwagę na niedostosowanie obecnych przepisów wyborczych do problemów tej grupy. Niewidomi praktycznie nie mogą obecnie głosować samodzielnie i tajnie, ponieważ muszą korzystać z pomocy innych osób. Proponują wprowadzenie specjalnie przygotowanych kart do głosowania i mimo orzeczenia SN, zamierzają nadal walczyć o zmiany prawa.

Policjanci w sądzie za śmierć

Proces dwóch policjantów, którzy przyczynili się do śmierci młodego obywatela Niemiec, rozpoczął się przed białostockim sądem.

Do tragedii doszło w grudniu 2007 roku w Kleosinie. Samochód Robina H. (28 lat) zepsuł się i blokadł przystanek autobusowy. Dwaj funkcjonariusze interweniując użyli gazu, gdy Niemiec był jeszcze wewnątrz pojazdu, potem drugi raz. To spowodowało obrzęk krtani i zgon.

Prokuratura w Olsztynie uznała, że obaj przekroczyli uprawnienia. Jacek R. odpowie za nieumyślne spowodowanie śmierci, a Dariusz P. za narażenie innej osoby na utratę życia. Obaj nie przyznają się do winy. W ich ocenie, działania były uzasadnione, ponieważ Niemiec zachowywał się bardzo agresywnie.

Powołany przez sąd biegły uznał interwencję policjantów za wyjątkowo nieudolną.

REKLAMA

Wielka letnia wyprzedaż CYFRA+



zestaw antenowy tylko 1 zł

+ specjalna oferta na abonament

CENTRUM
CYFRA+

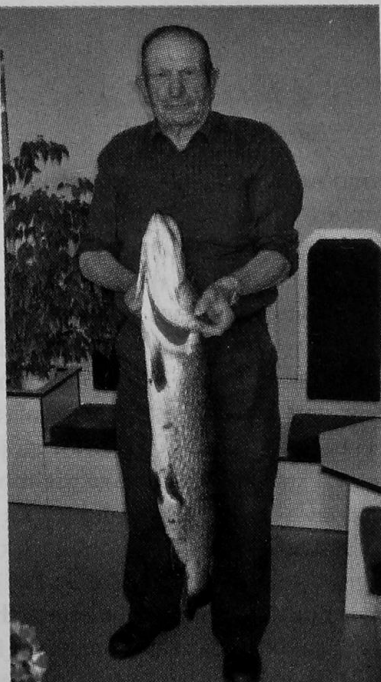
Łomża, Stary Rynek 4

Zamów! tel. 086 2 150 400

Okazy z Narwi

Hieronim Domalewski (lat 82) z Wizny w ostatnim tygodniu sierpnia wyciągnął z Narwi szczupaka 5,3 kg, 90 cm długości. To nie pierwszy rekordowy połów, bo wcześniej, także w Narwi, złowił okazałego suma (12 kg) i szczupaka (5 kg). Ryby od 17 lat, czyli od momentu przejścia na emeryturę są wielką pasją Pana Hieronima.

Rano 1 września Ireneusz Białczak (lat 72) z Wizny także w Narwi złowił pięknego szczupaka. Znad rzeki przyjechał prosto do „Kontaktów”. „Mierzy 106 centymetrów, a ciężaru nie znam, bo przy ważeniu urwała się waga”, powiedział w redakcji. Jego rekordowy połów to szczupak 108 cm, 13 kg, złowiony w 2005 roku w Narwi koło Wizny.



Ireneusz Białczak

Zaprosili nas

■ Biuro Prasowe Konferencji Episkopatu Polski - na Międzynarodowy Kongres dla Pokoju.

■ Marszałek Województwa Podlaskiego i wójt gminy Wizna - na Wojewódzkie obchody 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej (6 września, godz. 9.00, kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Wiznie).

■ Wójt gminy Zawady - na obchody 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej i 70. rocznicy bitwy pod Wizną (6 września, godz. 15.00, Góra Strękowa k. Wizny).

■ Starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski - na otwarcie kompleksu sportowego przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie (4 września, godz. 11.00, ZSO w Zambrowie).

■ Starosta kolneński Henryk Duda - na otwarcie drogi Poryte Szlacheckie-Budy Stawiskie (7 września, godz. 12.00, Budy Stawiskie).

■ Zarząd Powiatowy Związku OSP, Komenda Powiatowa PSP w Wysokim Mazowieckiem i wójt gminy Sokół - na VI Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP (6 września, godz. 10.00, stadion Zespołu Szkół w Sokolach).

■ Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie i Polski Związek Producentów Kukurydzy w Poznaniu - na Podlaski Dzień Kukurydzy i II Wojewódzki Konkurs Orki (6 września, godz. 10.00, PODR w Szepietowie).

■ Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy - na konferencję prasową Jerzego Owsiaaka (3 września, godz. 11.00, siedziba CANAL+ CYFROWY, al. gen. Sikorskiego 9, Warszawa).

■ Miejski Ośrodek Kultury w Wysokim Mazowieckiem - na Piknik rodzinny (6 września, MOK w Wysokim Mazowieckiem, ul. Ludowa 19).

■ Zarząd OSP w Łętownicy - na uroczystości 80. rocznicy powstania i 70. rocznicy Bitwy pod Łętownicą (12 września, godz. 10.00, Szkoła Podstawowa w Łętownicy).

■ (Zaproszenia i informacje kulturalne na stronie 25, w rubryce „Tu warto być”)

Dziękujemy.



Zadłużanie na rozwój

204 mln zł będą kosztować inwestycje miejskie już rozpoczęte lub planowane w najbliższych latach. Na ich realizację Łomża uzyskała lub chce uzyskać 103 mln zł dotacji unijnych, przy udziale własnym 101 mln zł. Budowane są: stadion przy ul. Zjazd za około 20 mln zł, nowoczesna pływalnia miejska za około 35 mln zł, wysypisko z segregatornią odpadów w ramach „projektu śmieciowego” za 37 mln zł, rozpoczyna się przebudowa ulic za ponad 50 mln zł, w kolejce czekają rozbudowa i modernizacja miejskiego systemu transportowego z zakupem nowych autobusów, bulwary nadnarwiańskie z portem rzeczny oraz Łomżyńskie Centrum Kultury z halą widowiskowo – sportową. Remontowane są budynki publiczne i szkoły, przy których powstają nowoczesne obiekty sportowe.

„Zdecydowaliśmy z Radą Miejską wykorzystać do końca wszystko, co daje Unia Europejska. Aby uzyskać fundusze unijne, konieczne jest zaciąganie kredytów na wkład własny. Kredyty mają to do siebie, że trzeba je spłacać. Przy ich zaciąganiu dbamy o bezpieczeństwo budżetu. Nie jest to zadłużanie miasta, jak chcą niektórzy oponenci, dla sukcesu wyborczego, lecz nakręcanie rozwoju”, mówi prezydent Łomży Jerzy Brzeziński.

Zaciągnięcie kredytów niezbędnych do uzyskania 103 mln zł z Unii Europejskiej



Prezydent Jerzy Brzeziński

spowoduje wzrost zadłużenia budżetu Łomży maksymalnie do wysokości 46 proc. rocznych dochodów, wynoszących 200 mln zł (przy dopuszczalnych prawem 60 procentach). Miasto będzie je spłacać przez 11 lat, przy czym największa rata wypadnie w 2012 roku i wyniesie 10 proc. dochodów budżetu (przy dopuszczalnym wskaźniku 15 proc.). „Takie wskaźniki zadłużenia gwarantują maksymalne wykorzystanie funduszy unijnych przy bezpieczeństwie budżetowym Łomży”, podkreśla prezydent Brzeziński.



Karol z mamą

„Gdy Karol (cierpi na zespół Downa) miał 8 lat, psycholog z poradni wydała opinię, że ma dalej chodzić do przedszkola specjalnego na <Bawelnie>, a potem, prosto z przedszkola, do szkoły specjalnej. W tym czasie powstawały klasy integracyjne w Szkole Podstawowej nr 5. Pani pedagog Anna Kadłubowska z <Piątki> uważała, że Karol powinien znaleźć się w klasie integracyjnej. Byłam w rozterce, bałam się popełnić błąd. W końcu podjęłam ryzyko. Karol trafił do klasy integracyjnej. Dziś uważam, że była to bardzo dobra decyzja. Wśród dzieci zdrowych, mój syn poczynił ogromne postępy w rozwoju. Nauczył się mówić, stał się bardziej śmiały i otwarty. Uszczęśliwia całą rodzinę tym, że potrafi okazać, iż jest szczęśliwy. To zasługa nauczycieli z <Piątki>, którzy

podjęli się bardzo trudnego zadania i sprościli mu”, mówi Teresa Rogowska z Łomży.

Karol kontynuuje naukę w Zespole Szkół Specjalnych i dobrze sobie radzi. Zdaniem jego mamy, dzięki temu, że system łomżyńskiej oświaty jest otwarty na dzieci niepełnosprawne i daje im szansę na rozwój. „Dziękuję kolegom i koleżankom Karola ze Szkoły Podstawowej nr 5, że zaakceptowali jego inność. Dziękuję ich rodzicom, że nie robili problemu z tego, że z ich dziećmi uczy się <inny>. Myślę, że Karol też coś im dał. Dzięki niemu zdrowe dzieci, a właściwie dzisiaj już młodzież wie, że niepełnosprawni potrzebują akceptacji. To uczyni ich życie bogatszym i szlachetniejszym. Życzę im tego z całego serca”, dodaje Teresa Rogowska. (MK)

Na zabytki

40 000 zł na remont dachu w zabytkowej siedzibie II LO im. M. Konopniczej oraz 30 000 zł na kontynuację remontu elewacji katedry łomżyńskiej, przyznała Rada Miejska Łomży na posiedzeniu 26 sierpnia.

Skarga na Venedę

16 sierpnia uprawomocnił się i w życie wszedł miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, dopuszczający budowę galerii handlowej Veneda przy skrzyżowaniu ul. Zawadzkiej i Sikorskiego w Łomży. Czworowłaściciele gruntów, objętych tym planem, nadal nie rezygnuje z prób jego obalenia. W 10 punktach wyliczyli rzekome wady planu, które, w ich opinii, powinny skutkować jego unieważnieniem. Szefowa zespołu, opracowującego plan architekt Katarzyna Kuźniak z Białegostoku wykazała bezzasadność zarzutów. Przypomniała, że żadnych zastrzeżeń do uchwały zatwierdzającej plan nie zgłosili prawnicy wojewody podlaskiego. Rada Miejska oddaliła wezwanie stosunkiem głosów 13:5. Skarżącym przysługuje jeszcze odwołanie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. „Procedura nie wstrzymuje ważności planu”, informuje ratusz.

Trudna ochrona

Łomża nie zanieczyszcza Narwi i dba, przez instalację kosztownych separatorów zanieczyszczeń na wylotach kanałów deszczowych, o czystość Łomżyczki. Do Łomżyczki trafiają wody opadowe z całego osiedla Południe oraz części magazynowo – przemysłowej miasta, a z nimi duże ilości tzw. zawiesiny ze spływów powierzchniowych. Dlatego, mimo zakładania separatorów na ujściach kanałów burzowych, które eliminują część zawiesiny, uzyskanie poprawy czystości Łomżyczki jest bardzo trudne, uważa Waldemar Gołaszewski, kierownik Delegatury Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska w Łomży.

Specustawą w opornego

Urząd Miejski w Łomży zastosuje przepisy tzw. specustawy drogowej wobec właściciela posesji przy Szosie Zambrowskiej, który nie wyraża zgody na przekazanie za odszkodowaniem gruntów na poszerzenie pasa drogowego pod drugą nitkę ulicy. „Gdy decyzja będzie prawomocna, przystąpimy do przejścia terenu i wypłaty odszkodowania”, poinformował wiceprezydent Marcin Sroczyński.

Dotacja do azbestu

Mieszkańcy Łomży mogą składać do Urzędu Miejskiego wnioski o dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska wymiany pokryć dachowych z azbestem. Urząd Miejski niebawem ogłosi nabór wniosków i przekaże je do NFOŚ, a po przyznaniu dotacji rozdzieli ją między wnioskodawców. (MK)

Radni Stawisk „usadzili się” tajnie przeciwko papieżowi Janowi Pawłowi II!

Sprytem w Jana Pawła II

W ubiegłym roku dyrektor Szkoły Podstawowej w Porytem (gm. Stawiski) Marianna Doliasz i rodzice wystąpili o nadania szkole imienia. „Zaczęliśmy od zgłoszenia kandydatów na patrona. Byli to: papież Jan Paweł II, Maria Konopnicka, Józef Piłsudski, Janusz Korczak i Jan Kochanowski”, mówi Marianna Doliasz.

„Jako koordynator nadania szkole imienia, czuwałam nad ustaleniem listy kandydatów, zbieraniem o każdym materiał, omawianiem ich z uczniami na lekcjach wychowawczych, wreszcie nad głosowaniem nauczycieli, uczniów i rodziców”, dodaje polonistka z SP w Porytem Barbara Rządka, która jest przewodniczącą Rady Miejskiej Stawisk z ramienia większościowego ugrupowania Mała Ojczyzna.

„Barbara Rządka namawiała rodziców i dzieci, żeby nie wybierali papieża Jana Pawła II, tylko Marię Konopnicką. Robiła to bardzo sprytnie. Mówiła na przykład: <Chyba nie chcecie ciągle biegać do kościoła, a tak będzie, jeśli wybieriecie tego patrona>. W dniu głosowania naszą szkołę odwiedził burmistrz Marek Waszkiewicz i też napomynał, że Jan Paweł II to <trudny patron>, bo trzeba go czcić w kościele, więc lepiej wybrać Konopnicką”, mówi pragnąca zachować anonimowość przewodnicząca Rady Rodziców, żona radnego Marka Sobocińskiego z sąsiedniej Dzierzbi.

„To kłamstwo. Nikogo nie namawiałam za Konopnicką przeciw papieżowi. Niech mi ktoś to udowodni! Jako koordynator dbałam o zachowanie procedur”, protestuje Barbara Rządka.

„Pan burmistrz w dniu głosowania zjawił się nie wiadomo po co i agitował za Konopnicką. Zwróciłam mu uwagę, że obowiązuje cisza wyborcza”, potwierdza wersję przewodniczącej Rady Rodziców dyrektor Marianna Doliasz.

W tajnym głosowaniu Jan Paweł II uzyskał 78 głosów, Maria Konopnicka 48, a pozostali kandydaci po kilka. Dyrektor Marianna Doliasz 2 marca wysłała wniosek o nadanie szkole imie-

nia Jana Pawła II do Rady Stawisk. Barbara Rządka przekazała go pod obrady radnym po 5 miesiącach. „Specjalnie zwłóczyła i kręciła”, oceniają pragnące zachować anonimowość ze strachu przed konfrontacją z Barbarą Rządką matki uczniów z Porytego. „Było wiele pilniejszych spraw”, ripostuje Barbara Rządka.

Imiennie odkryć wrogów papieża!

Na sesji 22 lipca radny z Dzierzbi Marek Sobociński z opo-

zycyjnej mniejszościowej grupy Wspólny Cel przed głosowaniem projektu uchwały w sprawie nadania imienia zgłosił wniosek, by było to głosowanie jawne imienne. W ten sposób w ostatnim momencie chciał wstrząsnąć sumieniami radnych z większościowej grupy Mała Ojczyzna, by nie „usadzali się” przeciwko papieżowi, twierdząc żądające anonimowości kobiety z Dzierzbi z żoną radnego na czele. Sam radny Sobociński powiedział, że może o tym rozmawiać pod warunkiem, że w „Kontaktach” się ... na niego nie powołam!

„Radny Sobociński, który jest moim zażartym wrogiem i przed zbliżającymi się wyborami dąży do pogrążenia mnie w oczach wyborców z mojego okręgu przez dawanie do zrozumienia, że jestem wrogiem papieża, przed sesją chodził po radnych i namawiał ich do głosowania za papieżem. Gdyby tak się nie zachowywał, wniosek prawdopodobnie by przeszedł! Radni odebrali jego namowy jako próbę manipulacji i ustawili się na <nie>. Na sesji jeszcze bardziej ich rozdrażnił, domagając się imiennego jawnego głosowania! Żeby było wiadomo, kto kocha papieża, a kto jest jego wrogiem! Nikt nie lubi nacisków. Radny Rudzki, na przekór Sobocińskiemu, zaproponował głosowanie tajne i Rada na to przystała”, w przeciwieństwie do radnego Sobocińskiego, radna Barbara Rządka gra w otwarte karty.

W tajnym głosowaniu Rada



Nad szkołą w Porytem przyczał się wyborczy Lucyfer

Wyborczy Lucyfer

ośmioma głosami odrzuciła Jana Pawła II jako patrona szkoły w Porytem. Grupa Wspólny Cel (3 głosy) zwróciła się do wojewody podlaskiego o unieważnienie uchwały, bo ... statut gminy nie przewiduje w takiej sprawie głosowania tajnego. Wojewoda odpisał, że faktycznie głosowanie powinno być zwykłe (również nie jawne imienne!), ale uchwały, która nie została przyjęta, unieważnić nie może. Pouczył skarżących, że jeszcze raz powinien zostać poddany pod głosowanie wniosek o nadanie szkole imienia.

Lucyfer spadł z ambony

„Całe środowisko jest zbulwersowane. Ksiądz proboszcz był zaskoczony. Z ambony podkreślił dorobek naszej szkoły. Zapewnił, że jest godna tak wielkiego patrona. Wtedy Barbara Rządka wysłała do niego pismo, w którym karci go za politykowanie. To szczyt bezczelności!”, oburzają się anonimowe matki.

„Ja tylko poinformowałam księdza, dlaczego wniosek leżał u mnie w Radzie 5 miesięcy. Że nie było w tym mojej złej woli, a zdecydowały względy formalne. Na koniec, jako że moje nazwisko spadło z ambony dodałam, że kościół to nie miejsce na sianie nienawiści i wrogości, ale na głoszenie miłosierdzia bożego, życzliwości i wyrozumiałości, bo tak uczy Jan Paweł II. Nigdy nie ukrywam tego, co myślę”, mówi Barbara Rządka.

„Ksiądz nikogo nie atakował,

tylko zapytał: dlaczego? Ona wszędzie dopatruje się ataku na siebie”, oburza się Marianna Doliasz.

„Zrozumiałam, że wśród nas pojawił się Lucyfer”, obstaje przy swoim odbiorze wystąpienia księdza Barbara Rządka.

Sami swoi na stołkach

Wkrótce po tym, jak Barbara Rządka „spadła z ambony”, goniec z Urzędu Miejskiego w Stawiskach przywiózł dyrektor Mariannie Doliasz zarządzenie burmistrza Stawisk ... odwołując ją z funkcji dyrektora szkoły!

„Spodziewałam się tego. Nie mogli ukarać księdza, to ukarali mnie. Liczyłam się z odwołaniem, bo nie byłam człowiekiem burmistrza”, mówi Marianna Doliasz. Pogodziła się z utratą stołka: „Choć Kuratorium Oświaty wystawiło mi bardzo dobrą opinię, zmieniły się przepisy i burmistrz może odwołać dyrektora bez zgody kuratora. Nasz burmistrz skawpliwie z tego skorzystał. Już raz chciał mnie odwołać, ale wtedy Kuratorium powiedziało <nie>. Teraz ma już na stanowiskach wyłącznie <swoich>”.

28 sierpnia odbyła się kolejna sesja Rady Gminy, lecz wniosek o nadanie szkole imienia Jana Pawła II nie pojawił się w porządku obrad. „Dyrektor szkoły musi go ponownie zgłosić”, mówi Barbara Rządka.

MARIA KACZYŃSKA



W Wiźnie oficjalnie, na Górze Strękowej koncertowo **Rocznicowe obchody**

Uroczyste upamiętnienie 70 rocznicy Września 1939 i wybuchu II wojny światowej z udziałem władz województwa podlaskiego odbędzie się 6 września (niedziela) w Wiźnie. Podczas Mszy św. o godz. 9.00 w kościele parafialnym Jana Chrzyciela odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa. Po Mszy poczty sztandarowe z kościoła przejdą pod pomnik Obrońców Wizny, gdzie odbędzie się apel poległych. O godz. 12.30 otwarta zostanie Izba Pamięci Września 1939.

Gmina Zawady, Stowarzyszenie „Wizna 1939” i ZHP Hufiec Nadnarwiański z Łomży zapraszają również w niedzielę, 6 września, od godz. 12.00 na Górę Strękową (koło wsi o takiej samej nazwie, gm. Zawady), z której we wrześniu 1939 roku kierował obroną odcinka Narwi i zginął kpt. Władysław Raginis. Odbędzie się

tam Msza polowa w intencji poległych żołnierzy z apelem poległych, a po niej inscenizacja obrony sektora dowodzenia na Górze Strękowej z widowiskowym wysadzeniem makiety schronu dowódcy w wykonaniu grup rekonstrukcji historycznej oraz plenerowy pokaz nowego filmu dokumentalnego Leszka Wiśniewskiego pt. „Polskie Termopile. Ballada o kapitanie Raginisie i jego żołnierzach”. Gwoździem programu będzie koncert „W hołdzie kapitanowi Raginisowi i obrońcom Wizny” z udziałem szwedzkiej grupy rockowej „Sabaton”, która zaśpiewa piosenkę „Czterdzieści do jednego”, opowiadającą o heroizmie polskich żołnierzy podczas obrony odcinka Wizna oraz polskiej formacji rockowej „Forteca”. Początek koncertu, godz. 18.00. (MK)

Ratownicza z wizją

Ponad 20 lat temu świeżo upieczona magister polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim Ewa Frączek spod Węgrowa przeczytała na wydziałowej tablicy ogłoszeń, że dyrektor LO w Jedwabnem Ewa Mańko szuka nauczyciela języka polskiego. „Tułaliśmy się z mężem i córeczką po stancjach. Miałam dość takiego życia. Choć o Jedwabnem nie słyszałam i nie wiedziałam, gdzie ono się znajduje pomyślałam, że jest to szansa na prawdziwy dom”, wspomina Ewa Frączek.

Przed 1 września 1987 roku całą rodziną pojawili się w Jedwabnem i zostali do dziś. „Jedwabne mnie ukształtowało, tu poczułam, że żyję i kieruję swoim życiem. Zapaściłam korzenie. Rozwinęłam się zawodowo. Dziś mam szansę, by miastu i szkole za to się odwdzięczyć”, mówi Ewa Frączek.

Jedwabieńska polonistka, a ostatnio także radna Rady Miejskiej, podjęła się zadania uratowania zamierającego ogólniaka. Prowadzonej przez powiat łomżyński szkole groziła likwidacja z powodu braku uczniów. „60 lat liceum pracowało na prestiż naszego miasta. Nikt sobie nie wyobraża, by miało go zabraknąć. Mamy niż demograficzny, młodzież może przebiegać

w szkołach. Z Radą Miejską jednak zaryzykowaliśmy i przejęliśmy LO od powiatu. Ewa Frączek ogromnie się zaangażowała, ma wizję i jest zdeterminowana. Myślę, że to dobrze rokuje szkole”, mówi burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke, który powierzył jej na rok obowiązki dyrektora LO oraz dyrektora Gimnazjum Gminnego. W tym czasie obie szkoły mają być połączone w zespół.

Dwa lata temu z braku chętnych nie utworzono I klasy. Rok temu do I klasy zapisało się 11 uczniów. W tym roku rozpoczęło naukę w I klasie 15 uczniów, wśród nich 10 wychowanków Ewy Frączek z jedwabieńskiego Gimnazjum. „Szkola średnia zostanie w Jedwabnem, jeśli przekonamy naszych gimnazjalistów, że warto dalej uczyć się na miejscu w liceum”, uważa Ewa Frączek. (MK)



Ewa Frączek:
„Jedwabne to mój dom”

Kulturalna Zbójna

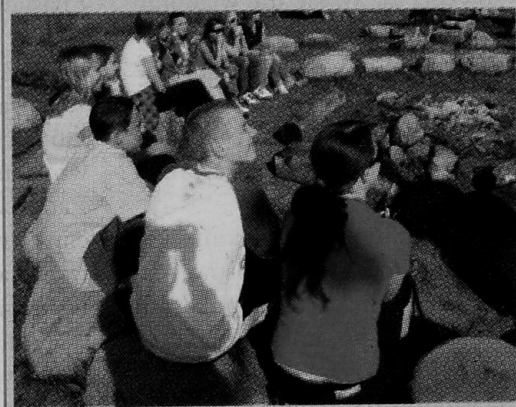
Wójt i Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej zapraszają w niedzielę, 6 września, na XVII Jesienne Prezentacje Kulturalne. Rozpoczynają się o godz. 14.00 na stadionie w Zbójnej. W programie występy zespołów folklorystycznych białoruskiego, kaszubskiego i kurpiowskich, kabaretu „Mafiola” z Ostrołęki i kapeli „Maki” z Łomży, kiermasz sztuki ludowej, pokazy rękodzieła ludowego, konkursy z nagrodami i atrakcje dla dzieci. Głównym punktem programu będzie widowisko „Rajby Kurpiowskie” według scenariusza Teresy Pardo w wykonaniu zespołów kurpiowskich ze Zbójnej. Początek, godz. 17.00. Na zakończenie zabawa.

Ptasia klinika

Ośrodek rehabilitacji ptaków przy Łomżyńskim Parku Krajobrazowym Doliny Narwi działa w Drozdowie (gm. Piątnica, tel. 086 - 219 - 21 - 75, kom. 606 - 420 - 429). Na mocy decyzji ministra środowiska, można tu przywozić chore bociany, które nie odlecają do ciepłych krajów, a także perkozy, czaple, jastrzębie, rybołowy, sokoły, żurawie, chruściele, siewki, mewy, bekasy, rybitwy, kukułki, puszczyki, dzięcioły i wróblowate. Ośrodek nie przyjmuje łabędzi. „Jeśli chory ptak znajduje się na terenie Parku, czyli w dolinie Narwi od Łomży do Bronowa, we własnym zakresie przenosimy go do ośrodka. Jeśli poza Parkiem, zainteresowani sami muszą ptaka schwytać i dostarczyć do nas. W przypadku bocianów, najlepiej chwycić je po zapadnięciu zmroku”, radzi dyrektor Elżbieta Gromadzka. Czytelniczkę z Nowogrodu, która zgłaszała do „Kontaktów”, że w pobliżu jej domu błąka się bocian ze złamanym skrzydłem, prosimy o porozumienie się z Parkiem pod podanymi telefonami.

Szkola Liderów

„Młodzi i aktywni. Powiatowa Szkoła Liderów”, to tytuł projektu powiatu łomżyńskiego, współfinansowanego z Unii Europejskiej, w którym biorą udział gimnazjaliści z Miastkowa, Piątnicy i Wizny oraz licealiści z Jedwabnego. Podczas pięciodniowych warsztatów w gospodarstwie agroturystycznym „Mamucia Dolina” (na zdjęciu) w Szostakach nad Biebrzą (gm. Jedwabne) opracowali 4 inicjatywy na rzecz integracji lokalnych społeczności oraz swoich szkół.



OGŁOSZENIE

GEMARK wydzierżawi lub sprzeda

hale o pow. 500 m² i 1000 m² przy ul. Poznańskiej 90 w Łomży;
hale produkcyjno-magazynowe: pow 2.200 m² ul. Meblowa 35
i pow 4.000 m² przystosowane do produkcji mebli
w Starych Kupiskach.

Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe informacje
pod nr tel. (086)216-00-02, 216-00-30.

Lista

zamordowani, zabici, zagi-
nieni w latach 1939-1945
w powiecie łomżyńskim
(obecnie: łomżyńskim, kol-
neńskim, zambrowskim)

Lepkowski Piotr – s. Józefa i Marianny Greglik, ur. w Kubrze 01.04.1904 r. Rolnik, aresztowany 06.01.1944 r., trafił do więzienia w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. W grudniu 1944 r. przeniesiony do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie, gdzie został zastrzelony 09.04.1945 r. w czasie ewakuacji obozu.

Łoziński Jan – s. Mariana i Stanisławy Antoszewskiej, ur. w Troszynie 18.02.1905 r. Żołnierz kampanii wrześniowej. Dalszy los nieznan.

Łuba Klemens – s. Jana i Aleksandry Mieczkowskiej, ur. w Łojach Awissa 03.03.1918 r. Rolnik, aresztowany pod koniec 1944 r. i rozstrzelany w Jedwabnem 22 lutego tego roku.

Łucki Kazimierz – s. Walentego i Marianny Wędrawiak, ur. 13.12.1896 r. Podoficer straży granicznej, zamieszkały w Łomży. Uczestnik kampanii wrześniowej, ostatni raz widziany w grudniu 1939 r. Dalszy los nieznan.

Łukasiewicz Edward – s. Andrzeja i Marianny Zalewskiej, ur. w Rogowie 18.02.1912 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 33 pułku piechoty. Zginął w lasach augustowskich w drugiej połowie września 1939 r.

Łukasiewicz Jan – s. Aleksandra i Bogumiły Bialik, ur. w Rydzewie 14.02.1919 r. Rolnik, w 1941 r. powołany do Armii Czerwonej. Dalszy los nieznan.

Łukasiewicz Stanisław – s. Aleksandra i Bogumiły Bialik, ur. w Rydzewie 15.11.1906 r. Rolnik, aresztowany w 1943 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Dalszy los nieznan.

Łukaszewski Adam – s. Jakuba i Anny Kun, ur. w Konarzycach 24.09.1876 r. Rolnik, w 1940 r. wywieziony w głąb Rosji, gdzie zmarł jesienią 1941 r.

Łyczko Stanisław – s. Franciszka i Marii Kwiatkowskiej, ur. w Ostro-

łęce 19.09.1908 r. Zginął w Łomży 4 lub 5 lipca 1943 r.

Macek Jan – s. Pawła i Rozalii Ustaszewskiej, ur. w Łomży w 1906 r. Robotnik, aresztowany 15.06.1944 r. i wywieziony do obozu w Halbau. Zamordowany w czasie ewakuacji obozu 15.02.1945 r.

Machalica Józef Jerzy – s. Jerzego i Franciszki Doleżał, ur. w Dziedzicach 09.04.1899 r. Inżynier agronom, mieszkaniec Kisielnicy od 01.10.1929 r. kierownik miejscowego zakładu Doświadczalnego. Porucznik rezerwy, uczestnik kampanii wrześniowej w szeregach 33 pułku piechoty w Łomży. Zginął 16.09.1939 r. w obronie fortów w Brześciu Litewskim.

Maciejewski Antoni – s. Franciszka i Józefy Kulikowskiej, ur. w r. 1896. Mieszkaniec Łomży, aresztowany 14.07.1944 r. jako zakładnik i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Dalszy los nieznan.

Małej Stanisław – s. Jana i Reginy Wilczyńskiej, ur. we wsi Czulówek (pow. Kraków) 26.05.1904 r. Nauczyciel, kierownik szkoły powszechnej w Czaplicach. Aresztowany w sierpniu 1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Ostatni raz widziany w styczniu 1945 r. Dalszy los nieznan.

Majewski Roman – s. Wacława i Rozalii Kurowskiej, ur. w Trzeciance 28.02.1899 r. Rolnik, zamieszkały w Nadborach. Aresztowany w grudniu 1939 r. przez NKWD i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznan.

Majewski Stanisław – s. Ludwika i Mariany Młynarczyk, ur. w Złotej Górze 25.12.1903 r. 25.12.1903 r. Rolnik, zamieszkały w Surfinie. Aresztowany 08.07.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie zmarł 18 listopada tego roku.

Makarewicz Tadeusz – s. Aleksandra i Aleksandry Jabłońskiej, ur. w Borkowie 06.07.1923 r., mieszkaniec wsi Murawy, aresztowany

na początku 1942 r. i osadzony w więzieniu w Łomży, gdzie w lutym został powieszony. Ciało miało być podobno zakopane na cmentarzu żydowskim.

Makowska Wiktoria – c. Jana i Tekli Janowskiej, małżonków Piaścik, ur. w Łomży w 1878 r. W 1941 r. wywieziona do Kazachstanu, gdzie zmarła w marcu 1943 r.

Makowski Kazimierz – s. Józefa i Stanisławy Grodzkiej, ur. we wsi Makowskie w r. 1864. W 1941 r. wywieziony do Kazachstanu, gdzie zmarł w grudniu 1942 r.

Makowski Stanisław – s. Ignacego i Heleny Brzezińskiej, ur. w Kolnie 30.07.1905 r. Aresztowany 24.07.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Zmarł tam w styczniu 1945 r.

Makowski Stefan – s. Jana i Karoliny Mocarskiej, ur. w Makowskich 21.08.1900 r. Rolnik, aresztowany w czerwcu 1940 r. i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznan.

Makulski Jan – s. Józefa i Franciszki Wnorowskiej, ur. w Ożarach 20.09.1919 r. Rolnik, aresztowany 24.01.1944 r. i osadzony w więzieniu w Białymstoku. Przewieziony następnie do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie zmarł z wycieńczenia w czasie ewakuacji obozu w 1945 r.

Makuszewski Józef – s. antoniego i Katarzyny Czarneckiej, ur. w Słuczu 22.07.2897 r. Rolnik, mieszkaniec wsi Jurzec Pański, zabrany w październiku 1944 r. do kopania okopów, a następnie wywieziony do Niemiec. Dalszy los nieznan.

Malczyk Władysław – s. Józefa i Anastazji Dąbrowskiej, ur. we wsi Nowa Ruda 14.05.1901 r. Rolnik, aresztowany 08.07.1944 r. Przebywał w obozie w Działdowie, skąd następnie trafił do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam między 20 a 22 marca 1945 r.

Malczyński Piotr – s. Piotra i Julii Skrobańskiej, ur. w Kiszyniowie 19.10.1901 r. Mieszkaniec Śniadowa

od 30 września 1939 r. Aresztowany przez NKWD 22.07.1940 r. i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznan.

Maleszewski Aleksander – s. Mateusza i Józefy Skrockiej, ur. w Maleszewie Perkusach 12.07.1913 r. Rolnik, aresztowany 24.01.1944 r. przebywał w więzieniu w Białymstoku, z którego następnie został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam z wycieńczenia w marcu 1945 r.

Maleszewski Paweł – s. Wojciecha i Kornelii Gosk, ur. w Mieszkach 29.06.1917 r. Rolnik, powołany w maju 1941 r. do Armii Czerwonej. Dalszy los nieznan.

Maleszewski Władysław – s. Julii Maleszewskiej, ur. w Grądach Woniecko 08.02.1917 r. Aresztowany jako zakładnik 15.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego, prawdopodobnie Gross Rosen. Dalszy los nieznan.

Malinowicz Aron – s. Rafała i Dwejry Kon, ur. w Łomży 07.05.1922 r. Zamordowany w getcie łomżyńskim 22.02.1942 r.

Malinowicz Bencjon – s. Rafała i Dwejry Kon, ur. w Łomży 05.04.1920 r. Zamordowany w getcie łomżyńskim 22.02.1942 r.

Malinowicz Dawid – s. Rafała i Dwejry Kon, ur. w Łomży 07.05.1922 r. Zamordowany w getcie łomżyńskim 22.02.1942 r.

(Ciąg dalszy za tydzień)
Leszek Kocoń





„Po co oni do tych Niemców strzelali? Dlaczego byli takimi głupcami? Tylu ludzi zgubili”, pyta po 65 latach Aleksandra Turowska



Aleksandra Turowska (z prawej) i Krystyna Leśniewska po wielu latach wróciły na drogę koło domu Mierzejewskich, gdzie partyzanci zabili Niemców i ściągnęli nieszczęście na dziesiątki rodzin

W 1944 roku Ruskie wgnali Niemców za Biebrzę i front stanął. Niemcy po tej stronie Biebrzy zaczęli się okopywać. Z ziemią wszystko równali i budowali okopy. Ludzie uciekali, gdzie mogli. Z naszej wsi wszyscy uciekli przez kanał Rudzki za Kapice na łąki nad Elkiem (10 km). Ja, moja babcia, ciocia, mama i brat załadowaliśmy, co się dało na furmankę, do fury przywiązaliśmy krowy i ruszyliśmy za wszystkimi”, opowiada Aleksandra Turowska (lat 82, z domu Kozikowska) z Ciemnoszyj (gm. Grajewo).

Był upalny sierpień. Minęli zrównane z ziemią Kapice (mieszkańcy tej wsi też uciekli na łąki i koczowali w stogach). Za wsią, na odległej kolonii pod lasem, mieszkali Mierzejewscy. Kozikowscy zajechali do nich, żeby prosić o przyjęcie babci, która w drodze się rozchorowała. Mierzejewscy pozwolili zostać wszystkim. Siedemnastoletnia Aleksandra i jej młodszy brat zapędzili krowy na łąki nad Elkiem. Widzieli w stogach rodziny z Ciemnoszyj, przeważnie kobiety z małymi dziećmi.

Pewnego razu Aleksandra szła na łąki po

krowy, gdy na drodze od strony Kapic pojawił się niemiecki patrol na motocyklu z koszem. Chciała uciekać do domu, gdy z lasu wybiegło kilku mężczyzn z karabinami. To byli partyzanci. Na jej oczach zastrzelili Niemców, wyrzucili ciało jednego z kosza, wsiedli na motocykl i zniknęli w lesie! Na drodze zostały dwa trupy niemieckich żołnierzy!

Odwet

„Przerażona mama kazała nam zbierać rzeczy do kufra i ładować na wóz. W końcu zostawiliśmy kufer, wzięliśmy tylko jedną krowę i ruszyliśmy z powrotem w stronę Ciemnoszyj. Dzięki temu ocaliliśmy”, opowiada Aleksandra.

Niemcy w odwecie za napad otoczyli Kapice, a potem ruszyli tyralierą w stronę rzeki. Wybijali całe rodziny, mężczyzn, kobiety i dzieci. Zginęło około 40 mieszkańców Ciemnoszyj, w tym połowa dzieci. Wśród zabitych byli też mieszkańcy Kapic i innych wsi.

„Gdy Niemcy spalili naszą wioskę, tato zrobił kryjówkę w stogu siana nad rzeką. Tam mama ukrywała się z naszą czwórką. Tato poszedł za Elk, ale gdy Niemcy nadchodzili, zjawiał się przy nas i kazał wsiadać do łódki. W ostatniej chwili nas przewiózł. Niemcy zauważyli nas i zaczęli strzelać. Do końca życia będę słyszeć świst i plusk wody, gdy kule wpadały do rzeki”, gdy Krystyna Leśniewska (lat 71) z Kapic o tym opowiada, nie może powstrzymać się od łez.

Po masakrze ci, co przeżyli, podkradali się do stogów i na miejscu grzebali bliskich. Po wojnie przenieśli ich szczątki na cmentarz parafialny w Białaszewie.

„Całe życie męczyło mnie pytanie, po co oni do tych Niemców strzelali? Dlaczego byli takimi głupcami? Tylu ludzi zgubili! Wyginęły całe rodziny”, mówi Aleksandra. (MK)

Sianokosy na Długiej Luce

IV Mistrzostwa Europy i VIII Mistrzostwa Polski w Koszeniu Bagiennych Łąk „Biebrzańskie Sianokosy” odbędą się w sobotę, 5 września, na uroczysku Długa Luka w pobliżu wieży widokowej przy Carskiej Szoście w Biebrzańskim Parku Narodowym (gm. Trzcianne). Oficjalne otwarcie tych jedynych w swoim rodzaju sianokosów o godz. 10.00. O godz. 10.45 rozpocznie się rywalizacja kośników. Najpierw zmierzą się ze sobą dwuosobowe drużyny oraz zaproszone VIP-y w specjalnej rywalizacji „O wójtową osetkę”. Główny punkt zawodów, finał rywalizacji indywidualnej, rozpocznie się o godz. 14.30. Zawodom towarzyszyć będzie festyn, na który, jak co roku, organizator, czyli Biebrzański Park Narodowy, przygotował wiele atrakcji. (ANN)

Odpustowe dożynki

Starosta grajewski, wójt gminy Radziłów oraz proboszcz parafii Narodzenia NMP w Słuczu zapraszają w niedzielę, 6 września, na Dożynki Powiatowe i Odpust Parafialny w Słuczu (gm. Radziłów). Już od godz. 11.00 przy kościele będzie można oglądać dożynkowe wieńce, które będą zgłaszać do konkursu parafie z całego powiatu grajewskiego. Po sumie, czyli około godz. 13.00, z kościoła wyruszy barwna procesja z wieńcami, która przejdzie przez wieś do szkoły. W nowej sali gimnastycznej ogłoszone zostaną wyniki konkursu na najpiękniejszy wieniec. Wójt Radziłowa ogłosi zwycięzców rywalizacji na „Najbardziej estetyczne gospodarstwo rolne w gminie Radziłów”, a przedstawiciel KRUS zwycięzców konkursu „W gospodarstwie rolnym można pracować bezpiecznie”. Na placu szkolnym będą wystawa sprzętu rolniczego oraz kiermasz ludowy. (MK)



Wieniec z Wierzbowa

Ten przepiękny dożynkowy wieniec (na zdjęciu) jest dziełem gospodyń z Wierzbowa (gm. Grajewo). Uwiły go na parafialne uroczystości dożynkowe, które odbyły się w kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Grajewie. Będzie zdobił kościół do następnych dożynek.

Rocznica

Starosta grajewski, Środowiskowa Rada Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz burmistrz Grajewa zapraszają we wtorek, 8 września, na obchody 65 rocznicy bitwy partyzanckiej z Niemcami na Osowych Grzędach. Uroczystości przy pomniku koło leśniczówki Grzędy rozpoczną się o godz. 14.00. O godz. 11.00 na parkingu przy kościele Trójcy Przenajświętszej w Grajewie na wszystkich chętnych czekać będzie autokar, który bezpłatnie zawiezie najpierw do Rajgrodu na Mszę św., potem do leśniczówki Grzędy i przywiezie z powrotem.

Nowa sala

Uczniów Szkoły Podstawowej w Słuczu po wakacjach powitała nowa sala gimnastyczna z szatnią i magazynkami sportowymi, w szkole wyremontowane łazienki, a przed szkołą nowy parking z polbruku. Urząd Gminy uzyskał na inwestycję dotację 300 000 zł z Urzędu Marszałkowskiego.

Cztery w jednym

Wielofunkcyjne boisko do piłki ręcznej, siatkowej, koszykówki i tenisa ziemnego za 400 000 zł powstaje przy Szkole Podstawowej i Publicznym Gimnazjum nr 2 w Grajewie (ul. Mickiewicza). Będzie gotowe za 2 miesiące.

Kursem do „Żubra”

Dodatkowy niedzielny pociąg z Elku przez Grajewo do Białegostoku wyruszy na szlak pierwszy raz z Elku w najbliższą niedzielę (6 września, godz. 14.36). Umożliwi pasażerom z kierunku Elku korzystanie z niedzielnych kursów pociągu „Żubr” Białystok – Warszawa (odjazd „Żubra” z Białegostoku, godz. 16.55). Kurs został uruchomiony na wniosek Urzędu Marszałkowskiego, który za niego płaci.

Porządki na cmentarzu

Dzieci spędzające wakacje w „Świetlicy Chochlików” w Rudzie (gm. Grajewo) uporządkowały miejscowy cmentarz z okresu I wojny światowej. Wcześniej zapoznały się z jego historią. Cmentarz jest wpisany do rejestru zabytków województwa podlaskiego.

Patronat
„Kontaktów”

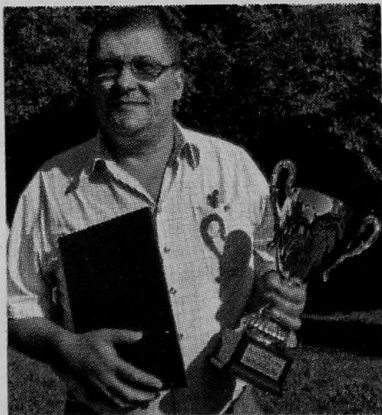
Biesiadę z frywolnością i humorem prowadził aktor Andrzej Beja-Zaborski, znany z komedii „U Pana Boga za piecem”, „U Pana Boga w ogródku”, „U Pana Boga za miedzą”; obok niego dyrektor Parku Ryszard Modzelewski



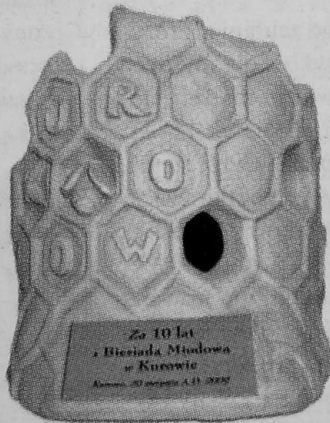
Twórcy Biesiady Bogusław Deptuła i dr Sławomir Bakier zostali odznaczeni przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi odznaką „Zasłużony dla rolnictwa”.



Na Biesiadę przyjechała rodzina Kwiatkowskich i Palanów z Warszawy



Piotr Olesiuk prowadzi wędrowną pasiekę, a jego miody są wielokrotnie nagradzane



„Kontakty” tam były, miód pili i zostały nagrodzone pamiątkową statuetką

Miodowy teatr

Teatr tworzy widz i aktor. W Kurowie aktorem jest Park z Biesiadą i... jaka widownia. Miody są w całym kraju i na całym świecie, ale podlaski jest najlepszy, bo tu jest najczystsze środowisko. Wypromowaliśmy miód i... otworzyliśmy Park dla ludzi. Cieszę się ogromnie”, nie ukrywał wzruszenia były dyrektor Narwiańskiego Parku Narodowego, pomysłodawca Biesiady Miodowej Bogusław Deptuła.

Dziesięć lat temu dyrektor Deptuła o pomysł „miodowego teatru” powiedział dr. Sławomirowi Bakierowi z Politechniki Białostockiej. Obaj są pszczelarzami.

„Rozmawialiśmy przy kawie, słodzonej ... miodem. Miód jest jednym z najstarszych produktów, który od tysięcy lat nie zmienił się na naszym stole, ale najtrudniej do Biesiady było przekonać ... pszczelarzy”, wspomina dr Bakier. Na pierwszą Biesiadę przyjechało ich tylko czterech, wśród nich Wacław Dudziński z Barszczówki (gm. Turóśń Kościelna), srebrny medalista VII Podlaskiej Biesiady Miodowej 2006 r. w konkursie publiczności na najsmaczniejszy miód. Tylko czterech, a tu tłum ludzi! Ale z każdym rokiem „miodowe spektakle” obrastały w coraz bogatszą artystyczną i konkursową oprawę. I ... pszczelarzy.

Smaki miodów X Biesiady oceniła publiczność i wybrana przez dyrektora Parku Ryszarda Modzelewskiego Kapituła, która także degustowała nalewki na miodzie.

Pierwsze miejsce w konkursie na najsmaczniejszy miód w ocenie Kapituły Biesiady zajął miód lipowo spadziowy Wojciecha Zajkowskiego z Sokółki. Drugie miejsce, miód leśny Czesława Rysiejko ze Słomianki (gm. Sidra), a trzecie miód lipowy Andrzeja Semeniu-

ka z Wasilkowa. W konkursie na najsmaczniejszy miód w ocenie publiczności, zwyciężyły miody Piotra Olesiuka (Hajnówka), Józefa Zajkowskiego (Sokółka) i Wacława Dudzińskiego (Barszczówka).

„Prowadzę pasiekę wędrowną, czyli jeżdżę z ulami i pszczołami w różne miejsca. To bardzo pracowite i uciążliwe, ale... efekty i nagrody publiczności w pełni rekompensują trud”, powiedział Piotr Olesiuk, który już drugi raz zdobył najwyższą ocenę publiczności (pierwszy raz na VII Biesiadzie).

W konkursie na najsmaczniejszą nalewkę na miodzie oceniane były walory smakowe, aromatyczne i klarowność. Zwyciężył „Miodowy raj” Katarzyny Cecerko (Białystok), drugie miejsce nalewka „Czarny orzech – złoty miód” Bogusława Deptuły (Białystok) i trzecie miejsce „Duch puszczy” Józefa Zajkowskiego (Sokółka).

„To kompozycja z miodem, pigwą i odrobiną cytryny. 60 procent alkoholu. Robię według własnej receptury i ... smakuje”, zdradziła „Kontaktom” Katarzyna Cecerko. Po tym wyznaniu dyrektor Parku Ryszard Modzelewski odkrył, „dlaczego chłopcy piją”: bo panie robią wspaniałe nalewki! Podało się dyrektorskie wyjaśnienie męskiej skłonności prowadzącemu z frywolnością i humorem Biesiadę Andrzejowi Beja-Zaborskiemu (znany komendant policji z komedii „U Pana Boga za piecem”, „U Pana Boga w ogródku”, „U Pana Boga za miedzą”).

Ze sceny płynęła folkowa (Orkiestra Świętego Mikołaja) i ludowa (Biesiada Sokolska) muzyka. Niosła ją daleko piękna Narew.

„Kontakty” tam były i miód pili...

HANNA MAY



Piękną Narwią płynęły piosenki Biesiady Sokolskiej z Sokół



Bochen trudu

„Gospodarzu, przyjmij ten bochen chleba, będący owocem ciężkiej pracy rolników. Dziel nim sprawiedliwie, aby na żadnym stole go nie zabrakło”. Z takimi życzeniami chleb z tegorocznego ziarna przekazali staroście kolneńskiemu Henrykowi Dudzie starostowie dożynek powiatowych Dorota Dzięgielewska i Marek Pupik. Chleb, symbol pracy i miłości do ziemi, starosta przekazał ks. biskupowi Tadeuszowi Bronakowskiemu, który celebrował dożynkowe nabożeństwo.

Dożynki powiatu kolneńskiego co roku odbywają się w innej gminie. W tym roku gospodarzem uroczystości była gmina Stawiski. Wieńce dożynkowe przygotowali mieszkańcy gmin: Mały Płock, Grabowo, Turośl, Kolno, Stawiski oraz wsi Michny i Tańfy.

Po uroczystościach w kościele parafialnym w Stawiskach, barwny korowód dożynkowy przeszedł na Stadion Miejski. Tu burmistrz Stawisk Marek Waszkiewicz podziękował rolnikom za pracę oraz zbiory i wszyscy dzieli się chlebem. Tradycje dożynkowe zaprezentował Zespół Dzierzbieniacy z Dzierzbi (gm. Stawiski). A potem koncerty i zabawa...



Starosta kolneński Henryk Duda przekazuje chleb ks. biskupowi Tadeuszowi Bronakowskiemu



Wieniec w kształcie kielicha, przygotowany przez mieszkańców Małego Płocka

70 rocznica

Uroczystą mszą świętą w intencji Ojczyzny, złożeniem kwiatów pod pomnikiem bohaterów poległych za Polskę i koncertem uczcili 70 rocznicę wybuchu II wojny światowej mieszkańcy i władze Kolna.

Schetynówka w Budach Stawiskich

W samo południe w poniedziałek, 7 września, w Budach Stawiskich (gm. Stawiski) odbędzie się uroczyste otwarcie drogi powiatowej z Porytego Szlacheckiego przez Hipolitowo, Budy Poryckie i Budy Stawiskie do drogi krajowej nr 61 (Łomża – Grajewo). Odcinek o długości 6 828 m został zbudowany w ramach rządowego Programu przebudowy dróg lokalnych 2009 – 2011, czyli 50 proc. kosztów pokrywa budżet państwa, a po 25 proc. budżety powiatu kolneńskiego i gminy Stawiski. Drogę otworzy starosta kolneński Henryk Duda i wojewoda podlaski.

Ocieplenie szkoły

Przed zimą skończy się ocieplanie budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kolnie. Prace zostały podzielone na dwa etapy. We wrześniu zostaną wymienione węzeł i instalacje centralnego ogrzewania oraz grzejników. Jednocześnie będzie ocieplony budynek z wymianą stolarki okiennej i drzwiowej, dociepleniem dachu i wykonaniem izolacji papą.

Majątek SKR dla gminy

Rada Nadzorcza Spółdzielni Kółek Rolniczych w likwidacji w Grabowie przekazała gminie majątek Spółdzielni (około hektar gruntu i dwie wiaty) uznając, iż dobry gospodarz zrobi z niego pożytek. W ubiegłym tygodniu wójt Grabowa Józef Wiszowaty kupił dla gminy zabytkowy dwór z parkiem i altaną (szerzej pisaliśmy w „Kontaktach” nr 35/2009).

Do szkoły

„Spokojnego, bezpiecznego, obfitującego w same pozytywne wrażenia oraz przybliżającego wszystkich do wcześniej wyznaczonych celów roku szkolnego 2009/2010”, życzył uczniom burmistrz Stawisk Marek Waszkiewicz (na zdjęciu, pierwszaki ze Stawisk).



Złoci ...



Jubilaci z kierownikiem USC Marzeną Stepnowską i wójtem gminy Mały Płock Józefem Dymerskim (piąty z lewej w drugim rzędzie)

Złote wesele obchodziło 15 par małżeńskich z gminy Mały Płock: Anna i Józef Boć, Pelagia i Antoni Boguscy, Alicja i Jan Cieśluk, Krystyna i Stanisław Chludziński, Jadwiga i Włodzimierz Drozdowski, Teresa i Jerzy Grajko, Anna i Kazimierz Kaczmarczyk, Halina i Czesław Miłosek, Janina i Marian Nagórscy, Eugenia i Jan Obryccy, Teresa i Zygmunt Sokołowski, Władysława i Józef Sulkowski, Marianna i Grzegorz Wiśniewscy, Jadwiga i Henryk Wojewoda, Marianna i Władysław Zduńczyk.

Każda rodzina „zapisła” wiele kart wspólnej książki życia. Wszystkie zaczynają się radośnie i z nadzieją. A potem szczęście przeplatało się z troskami, uśmiech ze łzami, optymizm z trudem...

„Państwa wspólne 50 lat jest symbolem mi-

łości i wierności, wzajemnego zaufania i zrozumienia. To także piękny przykład dla młodych pokoleń, wstępujących w związki małżeńskie”, mówił do Jubilatów wójt Józef Dymerski. Podziękował za wspólny trud, pracę, wyrzeczenia, wychowane potomstwo. Życzył wszystkim wielu lat wspólnego życia w zdrowiu oraz radości z dzieci i wnuków.

„Złote” małżeństwa zostały uhonorowane Medalami za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznanymi na wniosek wójta przez prezydenta Polski. Były gratulacje, dyplomy, kwiaty i życzenia z lampką szampana. Artystyczną oprawę zafundowali Jubilatom uczniowie Gimnazjum im. Papieża Jana Pawła II w Małym Płocku oraz zespół muzyki rozrywkowej „Boss”.

Nie z tej ziemi Proroczy prezydent

Amerykański prezydent Abraham Lincoln miał prorocze sny, zwłaszcza w przeddzień każdej z bitew w wojnie domowej Północ - Południe. Pewnego ranka opowiedział żonie sen najdziwniejszy: wchodził do jednej z sal Białego Domu i zobaczył, że tłum otaczał leżącego na podłodze trupa. Zbliżył się i zapytał, kto to. Usłyszał, że zwolennik utrzymania niewolnictwa zamordował ... prezydenta Lincoln.

Proklamację Emancypacji, znoszącą niewolnictwo na Północy, Lincoln ogłosił 22 września 1862 roku. W całych Stanach Zjednoczonych zniesione zostało



Prezydent Abraham Lincoln

po uchwaleniu XIII poprawki do Konstytucji w 1865 r. W tym samym roku, 14 kwietnia, prezydent Abraham Lincoln został zastrzelony przez aktora Johna Wilkesa Booth, zagorzałego zwolennika Południa i niewolnictwa.

Opracował:
ks. dr JAN ŻELAZNY

Księga dziwów i rekordów



Józef Żukowski (77 l.) z Wykna Nowego porządkuje pomnik z meteorytu ks. Stanisława Jamiołkowskiego na cmentarzu parafialnym w Kuleszach Kościelnych

Gwiazda na grobie księdza

Dawno temu ludzie widzieli, jak spadała z nieba płonąca wielka gwiazda na pole w Kuleszach Kościelnych. Zjawisko wydawało im się tak nieprawdopodobne, że następnego dnia poszli sprawdzić, co to było. I znaleźli... wielką bryłę, przypominającą stopione żelazo. Zaniepokojeni powiedzieli o tym księdzu proboszczowi. Proboszcz obejrzał „gwiazdę”, która spadła z nieba. Czy nazwał ją meteorytem, czy inaczej, tego już ludzie nie powtarzają. Do dziś opowiadają o prośbie proboszcza, aby po jego śmierci „gwiazdę” z nieba umieścić na jego grobie. Wtedy chłopcy z Kulesz Kościelnych wołami przyciągnęli bryłę z nieba na cmentarz parafialny. A po śmierci księdza, zgodnie z życzeniem, umieścili ją na jego grobie.

Do jednej części meteorytu przytwierdzony jest żelazny krzyż, a na drugiej, leżącej jak pomnikowa

plyta, wyryty napis: „Tu spoczywa śp. ks. Stanisław Jamiołkowski Proboszcz Kuleski, ur. 25 sierpnia 1834, um. 20 września 1885. Przychodniu za nim pomódł się”.

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kuriozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata także natura: a to urodzą się krowie trojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu z nas ma rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża, tel. 086 216 42 43). Wspólnie będziemy tworzyć „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.

Opowieści kapliczne

„Była wiosna 1939 roku. Miałam 15 lat i zaczynałam pracę we dworze jako pokojówka. W drodze do dworu, codziennie przechodziłam koło figury Matki Boskiej, która stała wtedy w tym samym miejscu, co dziś”, opowiada Stanisława Pulwin (85 lat) z Dzierzbi (gm. Stawiski).

Wtedy figura miała już 45 lat. Była tylko rok młodsza od dziedzica Romana Lasockiego. Gdy Romuś miał roczek, ciężko zachorował. Lekarz

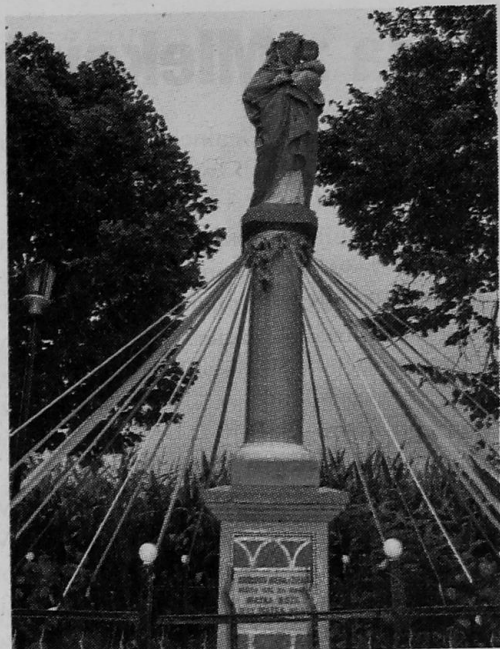


Figura Matki Boskiej przed wojną wskazywała drogę do pałacu

Patronka dziedzica

nie dawał dziecku szans na przeżycie. Ale jego matka gorącą modlitwą do Matki Boskiej wybłagała uzdrowienie. W podzięce za cud, naprzeciwko alei prowadzącej do pałacu, stanął posąg Matki Boskiej, przytulającej Dzieciątka. Roman wyrósł na gorącego patriotę i mądrego gospodarza. Zaciągnął się do legionów, walczył w wojnie bolszewickiej. Gdy wywalczył Polskę, poszedł na studia rolnicze w Warszawie, wykształcił się na inżyniera rolnika. W 1921 roku ożenił się z Anną Kisielnicką z Korzenistego, z którą mieli troje dzieci. Dzierzbia pod jego rządami stała się kwitnącym ośrodkiem przetwórstwa rolnego. Były tu: młyn, tartak, gorzelnia, rozlewnia wódek, fabryka mebli, hodowla owiec.

„Sprzątałam sypialnię dziedziców i gabinet pana, podawałam

posiłki. Często nie było go w domu. Gdy wyjeżdżał do Warszawy, pod nadzorem dziedziczki przygotowywałam mu rzeczy”, wspomina Stanisława Pulwin.

Roman Lasocki działał w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim i innych organizacjach ziemiańskich. Był społecznikiem i filantropem. „Gdy wszyscy zaczęli mówić o wojnie, dziedziczka kazała nam pakować rzeczy w skrzynie. Załadowali je na furgony i wywieźli do Łomży na kolej. Srebra stołowe ukryli na miejscu. Potem cała rodzina wyjechała. Chcieli mnie zabrać ze sobą, ale mój ojciec się nie zgodził. Pojechała z nimi moja koleżanka”, opowiada Stanisława.

Nikt nie przypuszczał, że Lasoccy na zawsze opuszczają swoje gniazdo. W 1940 roku Dzierzbę zajął oddział kozacki. Uciekając przed Niemcami w czerwcu 1941 roku, wysadzili w powietrze i podpalili dwór oraz zabudowania gospodarskie. Lasoccy przeżyli okupację w Warszawie. Roman organizował akowską partyzantkę. Zmarł w 1964 roku. Został pochowany w rodzinnym grobowcu na cmentarzu parafialnym w Porytem.

Do dziś w Dzierzbi przetrwały tylko ślady po fundamentach pałacu. Ukryte na terenie posiadłości srebra stołowe, odkopali i ukradli ci ze służby, którzy pomagali dziedzicowi je zakopać. Tylko Matka Boska, jak za czasów dziedzica Romana, na wysokości przytula do piersi Dzieciątka. (MK)



Feta z Mlekovitą

Na festynie Regionalnego Święta Mleka w Wkielcu (gm. Iława), zorganizowanym przez Spółdzielnię Mleczarską Mlekovita, bawili się producenci mleka oraz konsumenci produktów Mlekovity. To kolejne Święto Mleka, zorganizowane zgodnie z planem marketingowym Mlekovity poza jej macierzystym zakładem. II Światowe Święto Mleka w Polsce odbyło się w lipcu w Wysokiem Mazowieckiem, ale wcześniej Mlekovita zorganizowała Święto Mleka w Kaliningradzie (Rosja).

W festynie w Wkielcu uczestniczyły władze kościelne i samorządowe Warmińsko - Mazurskiego, gminy Iława, partnerzy handlowi, rolnicy oraz pracownicy lubawskiego i działdowskiego oddziału Mlekovity. To była jeszcze jedna okazja, aby poznać walory produktów mleczarskich, oferowanych przez największą w kraju grupę kapitałową Mlekovita, którą tworzy także od 2007 r. zakład w Lubawie (produkuje serek wiejski i mleko w proszku instant).

Prezes Mlekovity Dariusz Sapiński uhonorował statuetkami rolników (największych



Krystian Tusan pobił wszystkie dotychczasowe rekordy w picu mleka!

dostawców mleka), pracowników lubawskiego i działdowskiego zakładu oraz przedstawicieli firm współpracujących z nimi.

Wielki doping pomagał zawodnikom Mistrzostw w picu mleka, które wygrał Krystiana Tusan. Na litr Wypaszonego potrzebował 5,21 sekund i pobił wszystkie dotychczasowe rekordy. Festyn Mlekovity uświetnił koncert zespołu Focus (wystąpił ze specjalnym mlecznym widowiskiem muzycznym) oraz kabaret Widelec.



Pątniczy cykliści

Ubrani w żółte koszulki z herbem Wysokiego Mazowieckiego i emblematem pielgrzymki, stanęli przy rowerach przed kościołem pw. Piotra i Pawła w Wysokiem Mazowieckiem. Na mszy świętej modlili się wspólnie o szczęśliwą podróż i wyruszyli na II Pielgrzymkę Rowerową z Wysokiego Mazowieckiego do Częstochowy.

sanktuarium w Miedznej, Łęczeszczach, Nowym Mieście nad Pilicą i Górę św. Anny.

„Będziemy znów pielgrzymować za rok. Planujemy połączyć się z Łomżyńską Pieszą Pielgrzymką i razem dotrzeć na Jasną Górę. Już dziś zapraszam serdecznie”, powiedział Józef Wyszyński.

Pedałowało 36 rowerzystów. Najmłodszy miał 12, a najstarszy 80 lat.

Pierwszą rowerową w ubiegłym roku zorganizował radny powiatu wysokomazowieckiego Józef Wyszyński. W tym roku dołączył radny miejski Radosław Decewicz.

Po drodze odwiedzili

Domowy kat w areszcie

Władysław O. (lat 60), mieszkaniec wsi Miodusy Wielkie (gm. Wysokie Mazowieckie) podczas kłótni z rodziną po pijanemu połał się rozpalką do grilla i podpalił. Gdy rodzina wezwała policję, uciekł z domu. Złapali go we wsi i oddali w ręce pogotowia ratunkowego. Gdy w szpitalu zaleczył poparzenia i został wypisany, przed szpitalem czekali na niego...stróż prawa. Na wniosek prokuratury, Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem aresztował go tymczasowo na 2 miesiące. Władysław O. podejrzany jest o to, że przez ostatnie 10 lat znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną i córką, a od 2004 roku także nad zięciem. Będąc pod wpływem alkoholu, wszczynał awantury, groził podpaleniem zabudowań, wyganiał z domu, utrudniał ko-

rzystanie z urządzeń domowych, odcinał prąd. Obrzucał domowników słowami obelżywymi, a gdy miał okazję, używał pięści i kopniaków. Według prokuratury, 2 sierpnia Władysław O. stworzył zagrożenie dla otoczenia przez podpalenie w budynku kozucha, a następnie, po jego ugaszeniu przez członków rodziny, oblał się płynną podpalką do grilla i podpalił się. Mimo orzeczonego w ubiegłym roku prawomocnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na 2 lata, jechał samochodem w stanie nietrzeźwości (2 promile). Władysław O. wcześniej kierowany był na leczenie odwykowe, lecz bez skutku. Z uwagi na rany po oparzeniach, trafił do jednego z aresztów w Warszawie, gdzie będzie dalej leczony. (ANN)

Dzień Kukurydzy

Podlaski Dzień Kukurydzy organizuje 6 września (początek godz. 10.00) Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. W programie prezentacje odmian kukurydzy, maszyn, wykłady i II Wojewódzki Konkurs Orki.

Projekt „Jagiellończyka”

1 września „wystartował” w LO im. Kazimierza Jagiellończyka w Wysokiem Mazowieckiem projekt „Żeby później było łatwiej” na zajęcia pozalekcyjne, na które szkoła otrzymała z unijnych funduszy 100 000 zł. Zajęcia (560 godzin) wyrównujące szanse edukacyjne uczniów „Jagiellończyka” i przygotowujące do matury będą trwały do maja 2010 r. W ramach projektu będą wyjazdy edukacyjne, zajęcia plenerowe, pokazy laboratoryjne, metoda e-learningowa.

Wykopki w Skansenie

Jak kopano ziemniaki motykami i kopaczką konną, można było zobaczyć w niedzielę w Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu na „Wykopkach w Skansenie”. Pracownicy muzeum przygotowali również pokazy innych wiejskich prac, których już się nie wykonuje: międlenie lnu, podskubywanie gęsi, tlokę na kapustę.

Kultura odnowiona

W czasie wakacji został wyremontowany budynek Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach. Komin już nie zagraża bezpieczeństwu, a nowa elewacja jest w zielonych i pomarańczowych kolorach. Remontowany jest podjazd dla niepełnosprawnych, a w planach nowe ogrodzenie. Pieniądze wyłożyła gmina, za co mieszkańcy Bogut są wdzięczni wójtowi i Radzie. Nie ukrywają żalu, że znana w kraju placówka kultury nie otrzymała wsparcia od Urzędu Marszałkowskiego.

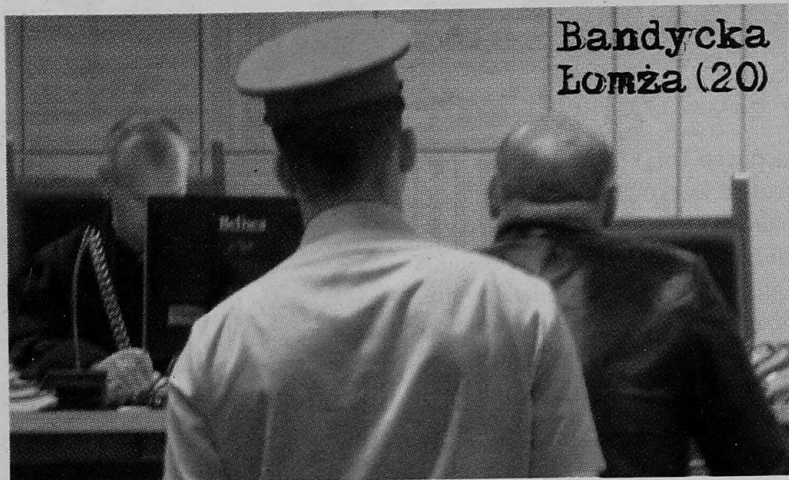
Zjazd rocznika

42 byłych licealistów uczestniczyło w II Zjeździe Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Wysokiem Mazowieckiem. „Szkołę skończyliśmy w 1969 roku i spotkaliśmy się po 40 latach. To był klasowy zjazd absolwentów. Wrażenia różne, bo niektórych twarzy po tylu latach nie można było poznać. Za rok spotkamy się na zjeździe ogólnoszkolnym”, powiedział Józef Drewnowski z Łomży.

Wójt doktor

Rozprawę doktorską „Efektywność systemów kanalizacyjnych na przykładzie gminy Sokoły” obronił w sobotę, 30 sierpnia, w Instytucie Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie wójt gminy Sokoły Józef Zajkowski. Promotorem rozprawy jest prof. Krzysztof Wierzbicki. Wójt dr Józef Zajkowski kieruje gminą nieprzerwanie od 1991 roku i ciągle zaskakuje nowymi pomysłami. Wójtowi doktorowi „Kontakty” serdecznie gratulują.

Marek T. ps. Trzewik zaprzeczył, że 14 lat temu zlecał zabicie Franciszka P. z Łomży



Bandycka
Łomża (20)

Marek T. na sali sądowej

Konfrontacja konfrontacji

Na Marku T., ps. Trzewik, według prokuratury jednej ze znaczących postaci w związku zbrojnym Sławomira W. ps. Generał, ciąży zarzut podżegania do zabójstwa 14 lat temu Franciszka P. z Łomży. Obciążające go zeznania złożyli Marek S. ps. Samara oraz Roman D. ps. Szwej. Marek T. nie przyznaje się do winy. Zeznając jako świadek w łomżyńskim procesie 17 oskarżonych o przynależność do związku Generała, na rozprawie 21 sierpnia stwierdził, że Roman D. nie podtrzymał swoich obciążających zeznań podczas przeprowadzonej w śledztwie konfrontacji między nimi. Przeciwnego zdania był prokurator Waldemar Cwynar z Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, który na rozprawie 28 sierpnia przedłożył sądowi protokół konfrontacji. Wynikało z niego, że Roman D. na zlecenie Trzewika miał zwerbować „strzelców”, czyli płatnych zabójców w celu zabicia Franciszka P. Załatwiało to przez człowieka o pseudonimie Malarz z gangu w Wołominie (Malarz już nie żyje). „Gdy ustalałem sprawę z Malarzem, ktoś powiedział, że jak strzelcy pojedą do zleceniodawcy (czyli Trzewika – red.), to wezmą zaliczki, ile się da, nie mniej niż 10 000 dolarów, a potem będą wymuszać na nim (czyli Trzewi-

ku – red.), ile się da. Zrozumiałem to tak, że z góry było założone, że zlecenia nie zrealizują, tylko będą wymuszać od Marka T. pieniądze”, zeznał na konfrontacji Roman D.

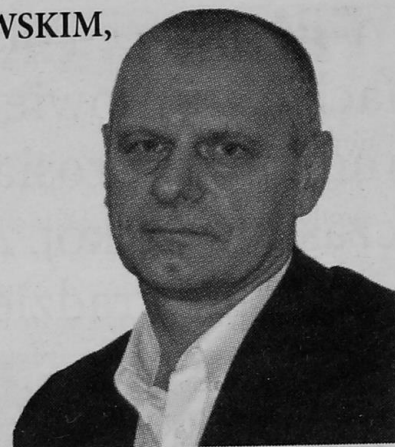
Wezwany ponownie na świadka Marek T., który w związku z tym zarzutem jest tymczasowo aresztowany, po wysłuchaniu odczytanych przez sędziego zeznań Romana D. podtrzymał swoje zdanie, iż świadczą one na jego korzyść. Według Trzewika, Roman D. nie potwierdza podżegania go do zabójstwa Franciszka P. „Chciałbym zapytać pana prokuratora, dlaczego zarzucił mi kłamstwo, kiedy mówię prawdę?”, zwrócił się do oskarżyciela. Został za to upomniany przez sędziego, który przypomniał mu o jego roli w tym procesie: „Świadek nie jest od zadawania pytań. To świadek odpowiada na pytania. Od oceniania tego, czy świadek mówi prawdę, czy nie, jest sąd”.

Podczas piątkowej (28 sierpnia) rozprawy zeznawała także jedna z prostytutek, pracujących w lokalu „Sympatia” w Zambrowie (według prokuratury, lokal należał do Generała), ale sąd wyłączył na ten czas jawność.

W procesie nastąpi przerwa do 18 września.

MAREK BORZYM

Z sędzią JANEM LESZCZEWSKIM, rzecznikiem prasowym Sądu Okręgowego w Łomży, rozmawia Maria Kaczyńska



Sędzia Jan Leszczewski

- Od 1 września obowiązuje ustawa o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego. Czy w okręgu sądu łomżyńskiego skazani będą

Wyrok z obrączką

mogli odbywać karę „z obrączką”?

Jan Leszczewski: - W tym roku system dozoru elektronicznego obejmie tylko obszar Sądu Apelacyjnego w Warszawie w ograniczonej ilości około 500 skazanych. Na obszarze Sądu Apelacyjnego w Białymstoku będzie to możliwe prawdopodobnie od połowy 2010 roku, kiedy zostaną stworzone warunki techniczne, czyli będzie odpowiednia ilość urządzeń monitorujących oraz nadajników, służących do kontrolowania zachowania skazanego poza zakładem karnym.

- Kto będzie podejmował decyzję, czy skazany kwalifikuje się do odbycia kary w tym systemie?

- Sąd penitencjarny może zezwolić na odbywanie w ten sposób kary skazanym, którym wymierzono do 6 miesięcy pozbawienia wolności lub nie przekraczającą roku, jeżeli czas pozostały do odbycia tej kary nie przekracza 6 miesięcy. Skazany musi wyrazić zgodę na odbywanie kary w tej formie, posiadać miejsce stałego pobytu oraz zgodę osób pełnoletnich, wspólnie z nim zamieszkujących.

- Ilu skazanych, według Pana, mogłoby odbywać kary pod elektronicznym dozorem w okręgu łomżyńskim?

- W okręgu łomżyńskim rocznie zapada ponad 1 200 wyroków, skazujących do roku pozbawienia wolności, ale w zdecydowanej większości kary są orzekane w zawieszaniu. Dozorem elektronicznym może być objęte odbywanie kary przez około 170 skazanych.

- Jakie obowiązki będzie mu-

śiał spełnić skazany podczas odbywania kary pod dozorem elektronicznym?

- Musi przebywać w miejscu, wskazanym przez sąd penitencjarny w wyznaczonym czasie oraz nosić opaskę elektroniczną, monitorującą każdy jego ruch. Dzięki niej będzie wiadomo, czy przestrzega zasad takiego odbywania kary, pozwoli na egzekwowanie zakazów zbliżania się do określonych osób lub przebywania w określonych miejscach.

- Jakie konsekwencje mogą spotkać skazanego, który złamie te zasady?

- Sąd penitencjarny, po uzyskaniu informacji o negatywnym zachowaniu skazanego, uchyla zezwolenie na odbycie kary w systemie dozoru elektronicznego i poleca doprowadzić go do zakładu karnego. Taki skazany resztę wyroku musi odbyć w zakładzie karnym. Udzielenie ponownego zezwolenia na odbycie kary w systemie elektronicznego dozoru jest niedopuszczalne w tej samej sprawie.

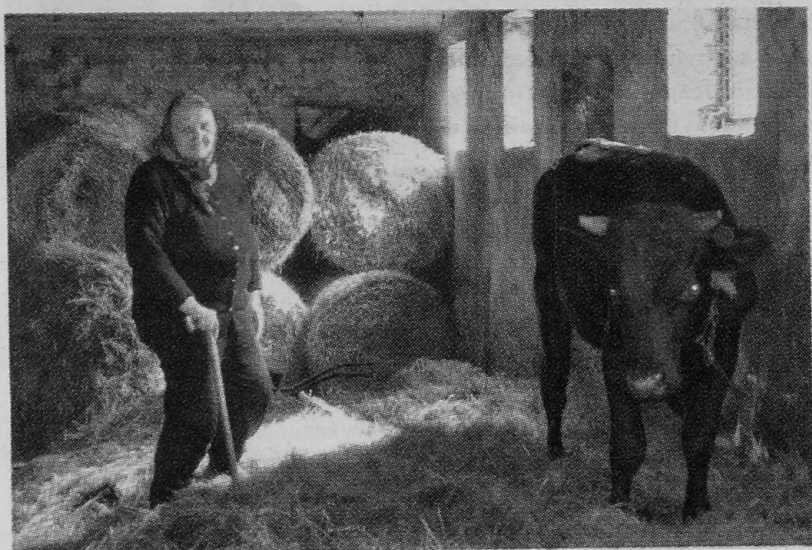
- Do którego Sądu mają zgłaszać wnioski skazani, chcący odbywać karę w systemie dozoru elektronicznego?

- Do sądu penitencjarnego, w którego okręgu kara jest lub ma być wykonywana. O zastosowaniu dozoru elektronicznego sąd penitencjarny niezwłocznie zawiadamia pokrzywdzonego przestępstwem, popełnionym przez skazanego, jego przedstawiciela ustawowego lub osobę, pod której stałą pieczęć pozostaje.

- Dziękuję za rozmowę.

Według Ministerstwa Sprawiedliwości, w Polsce 33 000 skazanych czeka na odbycie kary z powodu braku miejsc w zakładach karnych. Do odbycia kary w systemie elektronicznego dozoru, a więc bez zajmowania miejsca w zakładzie karnym, w kwalifikuje się 8 000 skazanych.

W Pęchratce Polskiej, Radwanach, Rynołtach, Kró-
lach, Szumowie od kilku lat ginęły ciągniki, sa-
mochody, prosiaki, kury, piły. Zwykle potem jakiś
czas był spokój. Ale złodziei coś rozsierdziło. Może
nieudana kradzież inteligentnego byka z Szumowa?



Byk bohater: dwa razy był skradziony, wrócił do obory!

stępnego dnia). W oborze wysypali
śrutę z worków i szykowali się do
pakowania 15 prosiąt. Na szczę-
ście, zostały worki, sznur i prosiaki.

U Kazika Łosia chodzili po sto-
dole, zostawili wszystko otwarte.

U Wrony nakryli psa budą, wy-
prowadzili samochód, ale nie miał
akumulatora, więc zostawili przy
wjeździe.

Nocna warta

Po serii wyjątkowo bezczel-
nych sobotnich kradzieży, męż-
czyźni w Pęchratce Polskiej zaczęli
w nocy stróżować. Szczekały psy,
choć we wsi nie ma groźnych, bo
sąsiedzi żyją w zgodzie, zagłada-



Danek miał pierwszego we wsi gmina i przed laty u
Teraz bez wahania odważył się i zabił złodzieja g

Prawie 50 mężczyzn z traktorami i samochodami
otoczyło pięciohektarowe pole kukurydzy w nocy
z poniedziałku na wtorek. O świcie „przeczesali”
dokładnie kukurydziane rzędy. I złapali złodzieja!

Rozbestwienie

Byka (400 kg) wyprowadzili w
marcu z obory Heńka Antczaka.
Zabrali jeszcze dwie piły motoro-
we. Byka wieźli kradzionym samo-
chodem, z którego ... inteligentne
bydło uciekło! Złodzieje przywią-
zali go do drzewa w lesie. Chcieli
po niego wrócić. A byk wrócił do
gospodarzy, zanim zdążyli dobrze
opłakać jego cztery kopytka. I w
zagrodzie Heńka miał się dobrze.
Do czasu! Złodzieje wrócili po
niego w nocy z piątku na sobotę
(z 21 na 22 sierpnia). Żeby bykowi
nie było smutno w transporcie, z
tej samej obory zabrali dla towa-
rzystwa cielaka (100 kg)! Roz-
bestwili się do tego stopnia, że w
niedzielę (23 sierpnia) w gminie,
nie tylko przy kościołach, wszy-
scy rozprawiali, jakiej „lustracji”
dokonali złodzieje w minioną noc
w Pęchratce Polskiej. Penetrowali
„komin w komin” kolejne zagrody.
Pierwsze gospodarstwo przy dro-
dze jest niezamieszkałe. Musieli
o tym wiedzieć. Tam nie zajrzeli.
W kolejnych zaczęli od rozpra-

wienia się z psem i już ...czuli się
swobodnie.

U Rysiów wyciągnęli Nexię,
ale miała dobre zabezpieczenie i
zostawili.

W oborze Franciszka Wilka
wysypali z worków śrutę, zapako-
wali w nie 9 prosiaków i zabrali.

Wiktorowi Zającowi ukradli
jałoszkę.

Robertowi Borsukowi piłę mo-
torową i dwa kaski.

Psa Ireneusza Kuropatwy wy-
prowadzili 300 metrów za stodołę
i przywiązali do drzewa, zostawili
otwarte drzwi do chlewów.

Dwa psy Jana Niedźwiedzia
zmaltretowali (jeden zdechł na-

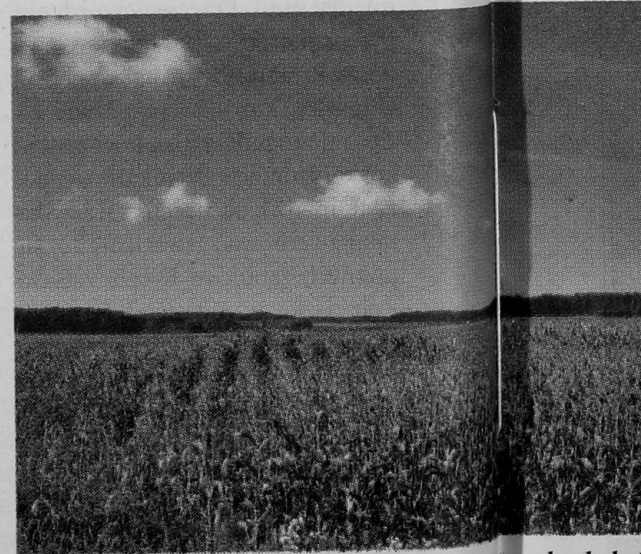
ją na swoje podwórka, pomaga-
ją sobie, a przede wszystkim nie
„odgradzają” się od siebie. Noc z
niedzieli na poniedziałek była spo-
kojna. „Obywatelska straż” zauwa-
żyła, że nad ich spokojem czuwa
także szumowska policja, która
patrolowała wieś w nocy. Z ponie-
działku na wtorek znów czuwali.
Dochodziła pierwsza w nocy, gdy
Danek (23 lata) wrócił od dziew-
czyny. Zatrzymał się z wartujący-
mi sąsiadami, zagadał. Pomyśleli,
że pewnie do rana będzie spokój
i się rozeszli. Danek zrobił sobie
jeszcze herbatę. Było już wpół do
drugiej, gdy podszedł do okna,
aby je szerzej otworzyć. I wtedy ich

zobaczył! „Szli w trójkę środkiem
drogi. Jeden niósł piłę motorową,
drugi jakąś torbę. Pomyślałem, że
to złodzieje z łupami”.

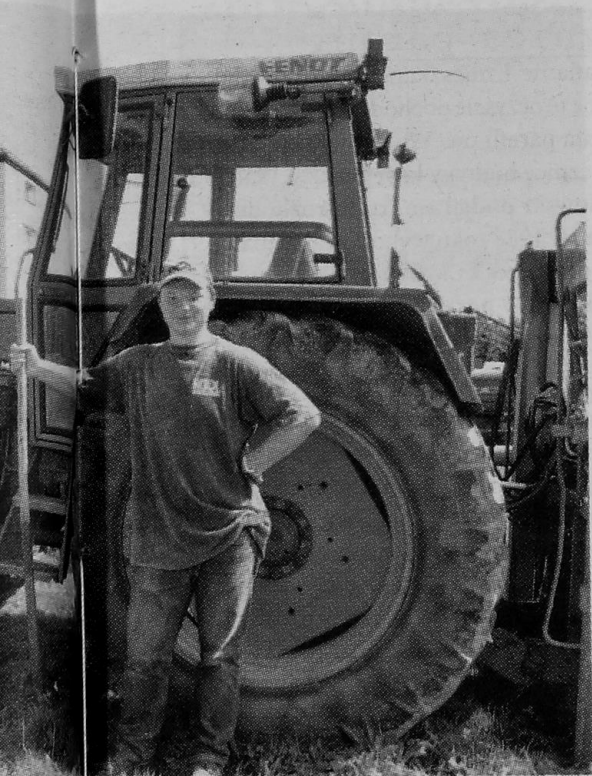
Pościg

Wyskoczył w krótkich spoden-
kach, wsiadł w samochód, dogonił
ich i ...zagroził im drogę. Skręcili
w podwórze Lisów. Danek za nimi

Na złoto



Pięć hektarów kukurydzy w jednym kawałku otoczyło około
i złapał złodzieja



we wsi górala i przed laty ukradli mu złodzieje.
Dzięki siłom policji złodziei grasujących we wsi

drugą drogą. Widział, jak przebiegli przez podwórze i uciekli za budynki. Jeden rzucił się przez silos z kiszonką. Danek zadzwonił do Lisów. Wskoczyli w majtkach ojciec i trzech dorosłych synów. Zaczęli gnać za złodziejami. A ci uciekali w pola. Za podwórzem Lisów w jednym kawałku pięć hektarów kukurydzy! Danek świecił



Tu mieszkają odważni i sprawiedliwi

reflektorami samochodu, ale w ich smudze nic nie zauważył. Doszli do wniosku, że są w kukurydzy, zadzwonili do innych sąsiadów. Oni do kolejnych, tylko hasłem: „złodzieje w kukurydzy Lisów”. Może nie wszyscy wiedzieli o co chodzi, ale... natychmiast zjeżdżali się samochodami i traktorami. Danek zostawił samochód i pobiegł po

Rozstawili się na nowo. I wtedy na złodzieja trafił Ireneusz Kuropatwa (lat 53)!

„Leżał w rządku, złapałem go za bety z wierzchu i wykręciłem ręce”, opowiada Kuropatwa. Wyprowadzić z kukurydzy pomógł złodzieja Wiktor Sikora. Po chwili dopadli do niego wszyscy, ktoś dał mu kopniaka i ...oddali policji.

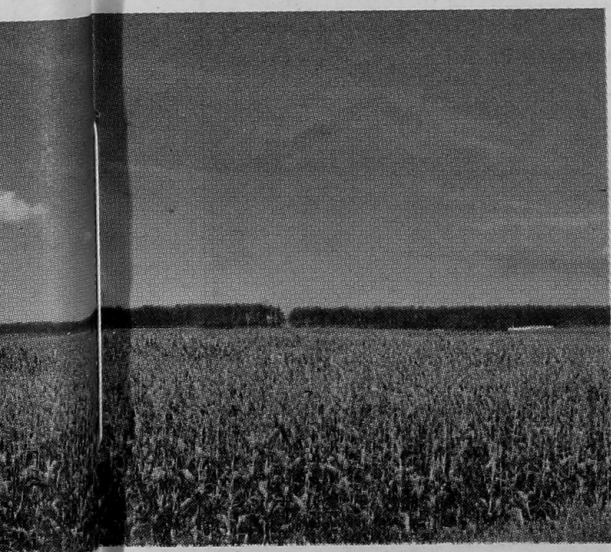
Zabrodzie, powiad wyszkowski).

Powrót byka

W środę z policją do Niegowa pojechała Helena Antczak po byka z cielakiem, Franek Wilk po prosiaki, Zając po jałoszkę.

W „dziupli” za lasem w stodole i garażu było ponad 40 sztuk bydła, prosiaki, piły motorowe, kosiarki,

odziewaja!



m kawałku polski i złodzieja

ciągnik. Otoczyli i oświecili pięć hektarów kukurydzy! Przyjechała policja z Szumowa i Zambrowa. Czekali do świtu. Rano zawyła strażacka syrena. Doszedł Irek Kuropatwa z dwoma dorosłymi synami (im samochód skradli z podwórza pięć lat temu) i jeszcze kilku mężczyzn z drugiego końca wsi. Było ich prawie pół setki. Rozstawili się i ... weszli w kukurydzę.

Zasadzka w kukurydzy

Przeczesał pół pola. Po kilku minutach w wysokiej i mokrej kukurydzy, woda ociekała im z włosów i ubrań, jakby wyszli z jeziora.

„Dwóch musiało wyczołgać się na początku, bo potem już przysłowiowa mysz by się nie przecisnęła przez nasze sito. Ale ten nam wszystko wyśpiewał i zdradził dziuplę. Tamtych dwóch już złapała policja”, mówi Danek.

U Danki wcześniej ktoś gęsi ukradł i kilka lat z rzędu „czyścił” kurnik. Ginęło 30, 40 kur. Ale jemu najbardziej żal było „górala”, którego dostał na pierwszą komunię. To był pierwszy „góral” we wsi. „Przeplakałem rower, potem kupiłem sobie motorynkę. A teraz pomściłem górala”, żartuje Danek.

Złodziejami okazali się brat z siostrą i szwagier z Niegowa (gm.

kosy spalinowe. Twierdzy broniła cała rodzina. Dorosli wyszli z siekierami, dzieci z kamieniami. Kilkanaście osób, głównie kobiety. Czterech policjantów z Wyszkowa i jeden z Szumowa nie odważyło się podejść. Zadzwonili po pomoc. Przyjechały cztery radiowozy. Zagonili „uzbrojonych” do domu. Wskoczyli oknami z drugiej strony. Policjanci użyli gazu. Dopiero wtedy Wilk odzyskał prosiaki, Zając jałoszkę, a do Antczaków wrócił cielak i byk.

MARIA TOCKA

Ps. Na życzenie mieszkańców Pęchratki Polskiej ich imiona i nazwiska zostały zmienione.



Poplątanie

„Poplątało się życie i nie wiem, czy wcześniej szło coś rozsypać. Teraz trzeba łątać to, co zostało”, mówi Stanisław Kalinowski ze wsi Sędziwuje (gm. Zambrów).

A zostało niewiele. Ma 56 lat. Od dwóch lat mieszka tylko z synem Piotrem (lat 22). Syn skończył szkołę w Długoborzu, jest rencistą. Żona mieszka u siostry w Zambrowie. Żyje z renty chorobowej i pomocy Caritasu. Drugi syn przebywa w domu opieki społecznej. Córka mężatka, wyprowadziła się z rodzinnego domu i zabrała do siebie niezamężną siostrę.

Ucichł gwar w małym domu w Sędziwujach. Pusto w oborach i na podwórzu. Kiedyś kwiczały świny i kury biegały po podwórzu. Zajmował się wszystkim Stanisław. A ostatnio sprzedał ziemię (1,40 ha). We wsi plotkują, że także dom z podwórzem.

„To nieprawda. A gdzie byśmy mieszkali? Dom z podwórzem jest mój i mam jeszcze dwa ary na warzywnik. Resztę sprzedałem, bo nawet tego kawałka nie ma czym zorać i obrobić. Nie

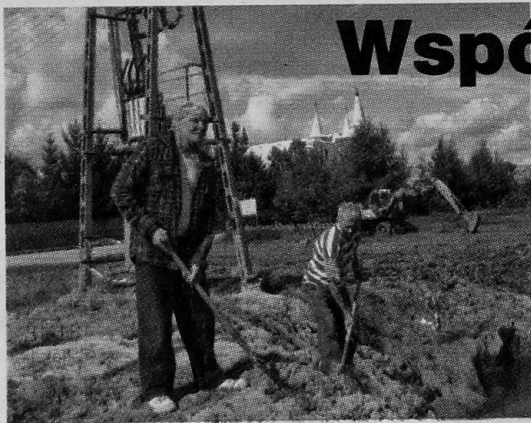


Stanisław z synem przed domem

mam maszyn, wynajęcie kosztuje duże pieniądze. Rękoma niewiele zrobię, a i sił nie mam, bo choruję na płuca. Leczenie mi nie przysługuje, bo składek ubezpieczeniowych nie płaciłem. Wszystko się poplątało”, mówi.

Nie chce rozpamiętywać przeszłości. Za 10 tys. złotych kupił deski i będzie z synem i sąsiadem obijał dom. Cieszy się, że będzie ładnie i ciepło. A jak nie ma ziemi, będzie mógł się zarejestrować w biurze pracy i leczyć. Może zacznie się coś rozsypywać?

Wspólna pamiątka



Przy oczyszczaniu stawu Tadeusz Kołakowski i Krzysztof Gołaszewski (na pierwszym planie)

„Zróbmy wspólną pamiątkę”, powiedzieli wiosną proboszcz parafii Kołaki Kościelne ks. kan. Zbigniew Choromański i wójt gminy Barbara Wasiulewska.

„Wspólna pamiątka” już powstaje w centrum gminy na łące parafialnej (wydzierżawio-

nej gminie) i wspólnotowych gruntach. Zostały już wykarczowane chaszcze, a z zanieczyszczonego stawu strażacy od tygodnia wypompowują wodę. Po każdym deszczu woda wzbiera. Staw w centrum zostanie oczyszczony i napełniony na nowo. A wokół powstanie zielona wypoczynkowo-sportowa oaza.

Na stawie będzie zbudowane moło, wokół ustawione ławki i altana, powstanie boisko do piłki plażowej, miejsce zabaw dla dzieci i spacerowe alejki, kącik ekologiczny. Zostanie też powiększony parking. Inwestorem „wspólnej pamiątki” jest gmina Kołaki Kościelne, która zdobyła na zagospodarowanie centrum (będzie kosztowało 550 tys. zł) unijną dotację.

„Na procesję Bożego Ciała tam postawimy ostatni ołtarz, a na świętego Krzysztofa będziemy święcić samochody”, planuje ks. proboszcz Zbigniew Choromański.

Na grzyby

Na grzyby „zapraszają” szumowskie lasy. Bożena Lebuda z Pęchratki Polskiej zebrała całe wiaderko w lesie w Zarębach Jartuzach.

„Sześć prawdziwków spotkałam w jednym miejscu. Całą rodzinę. Są grzyby. Warto się wybrać”, zachęca Bożena Lebuda. A największą zachętą są jej zbiory.



Rocznica parafii

Parafianie i mieszkańcy gminy Kołaki Kościelne uroczystie obchodzili 570 rocznicę powstania parafii pw. Wniebowzięcia NMP i 175 rocznicę budowy kościoła. Ks. Walenty Gumowski podjął się trudu rozbudowy kościoła i w 1988 roku wybudował plebanię. Obecny proboszcz ks. kanonik Zbigniew Choromański jest w parafii od 3 lat i już dał się poznać jako energiczny budowniczy.

Zabytki pod opieką

Radni gminy Szumowo jednogłośnie przyjęli Gminny Program Opieki nad Zabytkami. W gminie jest siedem zarejestrowanych zabytków: kościół parafialny, synagoga i cmentarz parafialny w Szumowie, cmentarz ewangelicki i zbiorowa mogiła z 1920 r. w Paproci Dużej oraz szkoła w Srebrnym Borku i cmentarz z I wojny światowej w Żabikowie.

Ordynariusz na szlaku

Ordynariusz Łomżyński ks. bp. Stanisław Stefanek, dziekan zambrowski ks. dr Jerzy Samsel oraz były senator Lech Feszler przeszli pierwszy kilometr z uczestnikami Pieszej Zambrowskiej Pielgrzymki do Hodyszewa. Całą trasę z prawie tysiącem pątników przeszło 3 księży i 2 diakonów z Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży.

Drugi Orlik

Kompleks boisk „Moje boisko – Orlik 2012” powstaje przy Szkole Podstawowej nr 4 w Zambrowie. To drugi „Orlik” w mieście, pierwszy przy Szkole Podstawowej nr 3 został otwarty rok temu. Boiska cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem.

Prezent dla biblioteki

Grażyna Kaczyńska z Zambrowa, mieszkająca na stałe w Stanach Zjednoczonych, w czasie odwiedzin rodzinnego miasta kupiła i podarowała Miejskiej Biblioteki Publicznej książki wartości tysiąca dolarów (138 pozycji). Wcześniej Grażyna Kaczyńska ofiarowała szpitalowi w Zambrowie dwa łóżka kardio-logiczne o wartości 7 500 zł każde.

Po dzwonku

Ostatnie prace przed przedszkolem w Szumowie (na zdjęciu).



BUDOWNICTWO

Rusztowania z USA do wynajęcia,
0-516-328-778

(fak.1153-o-i)

Glazura, płytki mrozoodporne Korzilius, „CERAM” - Wyszyńskiego 4 (przy Biedronce), (086) 218-01-81

(fak.1352-o-i)

DORADZTWO

USA: pośrednictwo wizowe, emerytury amerykańskie, www. USAinfo.pl, (085) 741-70-74

(fak.1087-o)

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczyteli, BIK. Niskie raty: 25 000 zł - 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60, Łomża tel. (086) 216-61-11

(fak.041-o-i)

Pożyczki i konsolidacje, również hipoteczne - dogodne warunki, dojeżdżamy do klienta, tel. 0-668-215-432

(fak.1275-oo-i)

LOKALE

Wynajmę budynek 430 m2 na handel, usługi, produkcję, magazyn. Łomża, Towarowa 7 (byłe WZGS). Zdjęcia na www.diverto.pl/budynki/ Tel. 0-507-073-141

(fak.1258-oo-i)

Wynajmę stancję uczniom lub studentom, 0-514-914-792

(fak.1356-o-i)

Wynajmę lokal 42 m2, parter, ul. Ks. Janusza 11, na biuro lub sklep, 0-511-987-876

(fak.1375-o-i)

Lokal 100 m2 - tanio, 0-693-974-273

(fak.1397-o-i)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry E.A.Choroszucha

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWE, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPIŁOWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

Do wynajęcia lokal - parter 48 m2, centrum Ostrowi Mazowieckiej,
0-604-441-957

(fak.1390-oo)

Przyjmę na stancję uczennicę,
(086)216-24-49

(fak.1418)

Stancja, 0-500-643-869

(fak.1435)

Wynajmę M-2, (086)216-65-43

(fak.1434-i)

Stancja dla uczennicy, (086)216-75-89

(fak.1429)

Stancja, 0-602-55-29-74

(fak.1423-o-i)

Wynajmę duży wolnostojący dom na Osiedlu Maria, tel. 0-606-213-441, (086)217-22-91

(fak.1422-i)

Wynajmę pokój, (086)215-03-49

(fak.1427-i)

MEDYCYNĄ

USG - Dr n. med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak.2292-o)

MOTORYZACJA

Mercedes S diesel, 0-600-89-64-36

(fak.1392-o)

Audi 100 kombi 2.6, gaz, stan bdb, (1992 rok), 0-504-397-979

(fak.1428-i)

Lanos (1999r) z gazem, 0-605-238-417

(fak.1421-i)

Sprzedam VW T-4 (1993/94r), krajowy, tel. (086)218-78-68

(fak.1424-i)

Pilnie sprzedam Opla Vectrę kombi (1996r), (086)278-86-14

(fak.1430-i)

Sprzedam Renault Megane Sedan, (XI 2003 r), silnik 1,6 115KM, b. b, 0-602-393-113

(fak/sms)

Sprzedam VW Transporter 9-osobowy, 2,4 TDI (1994r.) Tel. 0-502-688-140

(fak/sms)

Sprzedam Audi 80 (1995r) 1.9 tdi, kombi klima, air bag, abs, el szyby lusterka, hak cena 12 500 tel. 0-602-249-925

(fak/sms)

Sprzedam BMW e 30 1.6 +gaz (rok produkcji 1991) centralny zamek z pilotem szyberdach alarm cena 3300 zł, tel. 0-889-925-152

(fak/sms)

Sprzedam samochód CC 704 rok produkcji 1997 kolor różowy, garażowany stan dobry cena 2000 tys. zł do negocjacji. Kontakt 0-515-720-766.

(fak/sms)

Sprzedam Fiat Punto czarny 1.2 benzyna + gaz (rok prod. 1995) cena 4500 zł do negocjacji gmina Wysokie Mazowieckie tel. 0-500-838-378 lub 0-517-617-789

(fak/sms)



Gdyby miłość mogła uzdrawiać,
a tży i żal wskrzeszać,
byłaby jeszcze z nami

Najszczerze wyrazy współczucia

Elżbiecie i Marianowi Knopkiewiczom,
Mariannie i Leszkowi Palianom
oraz Januszowi Głębockiemu

z powodu śmierci

Mamy

Maria, Władysław,
Dominika i Mikołaj

NAUKA

Nauka jazdy kat. B, kursy, do-
szkolenia, tel. 0-606-746-619

(fak.1313-o)

Matematyka - korepetycje, 0-603-847-463

(fak.735-o-i)

Mgr języka angielskiego. Korepety-
cje, tanio! 0-506-179-006

(fak.1377-oo)

Szkoła „English Club” (Centrum
Katolickie): - kursy języka angielskiego, - kursy przygotowawcze do matury z j. polskiego i matematyki,
0-504-234-153, 0-506-179-006

(fak.1377)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną w Starej Łomży o pow. 1116m2, (wydane pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego) tel. 0-604-22-76-58

(fak.tyt./km)

Sprzedam mieszkanie 80 m2 w bloku w Wiźnie, tel. 0-723-773-418

(fak.1256-oo-i)

Sprzedam działkę budowlaną, ul. Nowogrodzka 1000 m2, 0-601-631-518

(fak.1253-oo-i)

Łomża k/szpitala szeregowka mieszkalno - usługowa 300 m2, 690 000 zł, 0-604-732-302

(fak.1331-o-i)

Sprzedam działkę 0,28 ha, 0-509-693-473

(fak.1365-oo)

Sprzedam działkę nad rzeką Pisą, 0-515-742-797

(fak.1363-oo)

Sprzedam działkę budowlaną,

DELTA
Rusztowania
TEL:
0 510 213 043
FAX:
081 478 53 20
MAIL:
czaplicki@delta-bud.pl

- Sprzedaż rusztowań (elewacyjnych, modułowych, aluminiowych, jezdnych)
- Sprzedaż szalunków: stropowych i ściennych
- Sprzedaż osprzętu do rusztowań
- Sprzedaż osprzętu do szalunków
- Dzierżawa rusztowań
- Dzierżawa szalunków
- Usługi montażu i demontażu rusztowań

uzbrojoną, 375 m2, ul. Lipowa 55,
0-662-056-795

(fak.1412)

Sprzedam - bezpośrednio działki budowlane po 1000 m2, atrakcyjne położenie 1 km od Stacji PKP Dobczyn k/ Wołomina, cena do uzgodnienia!!! Tel. kontaktowy 0-603-596-116

(fak.1411-o-i)

Dom na sprzedaż - Pisz. Tel. (087)423-02-14, (001)973-481-18-51

(fak.1436-i)

Hurtownia "TWIST"

ul. Nowogrodzka 58
18-400 Łomża
tel. (086) 216 27 47

- słoiki twist i weck,
- zakrętki do słoików,
- kapsle do butelek,
- balony do wina,
- garnki z kamionki,
- otwieracze, sprężynki, uszczelki,
- szkło ozdobne,
- narzędzia ogrodnicze

Chcesz poznać kogoś nowego?
Może szukasz nowej miłości?
Wyślij SMS-a o treści: TKT
na numer: 7235

Koszt SMS-a: 2 zł +VAT (2,44 zł z VAT)

Sprzedam mieszkanie 48 m2, II p. w Łomży, ul. Śniadeckiego, tel. (086)472-19-30

(fak.1425-i)

Sprzedam działkę budowlaną 1200 m2, uzbudowaną, warunki zabudowy, położoną we wsi Zawady, tel. 0-602-263-908, (086)219-09-14 po 17.00

(fak.1439)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Oddam lodówko-zamrażarkę, lustro i radio, tel. (086)217-11-33

(k/b)

Oddam szafę (orzech – wysoki połysk) za symboliczną złotówkę, (086)218-88-40

(k/b)

PRACA

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych w transporcie międzynarodowym Zachód – Wschód, nr tel. 0-504-298-090 lub 0-501-326-777

(fak.930-o-i)

„TARGOR – TRUCK” zatrudni elektryka samochodowego z uprawnieniami do sprawdzania i naprawy tachografów, tel. 0-502-635-635, 0-503-199-677

(fak.1353-oo-i)

Zatrudnimy operatora wózka widłowego z uprawnieniami i stażem. Kontakt osobisty: Łomża, ul. Poznańska 149A

(fak.1374-oo-i)

Myjnia zatrudni, 0-600-896-436

(fak.1392-o)

Magistrów i techników farmacji w Łomży zatrudni, tel. 0-604-240-912

(fak.1416-o)

Zatrudnię pracowników do układania kostki brukowej najchętniej z doświadczeniem, 0-604-173-082

(fak.1431-o-i)

Zatrudnię spawacza, 0-604-416-991

(fak.1347-i)

Zatrudnię tokarza, frezera, 0-604-610-800

(fak.1347-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086) 216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

ROLNICTWO

Sprzedam używane dojarki (części), kraty żeliwne (ruszta), tel. 0-505-253-919

(fak.1413-o)

Odsprzedam łąki dzierżawione na Grądach z prawem pierwokupu,

pu, 0-516-183-973

(fak.1420)

Sprzedam ciągnik Ursus 3512 ze standardową kabiną. (1996 r.) pierwszy właściciel 3 tys mtg, cena 33000 zł. Bacze Mokre tel. 0-791-751-606

(fak/sms)

Kombajn ziemniaczany Anna (1992 r) stan dobry cena 10 tys. Tel. 0-509-401-817

(fak/sms)

Sprzedam zbiornik do chłodzenia mleka 650 litrów tel. (086)217-08-16

(fak/sms)

Sprzedam dąb balik suchy, (086)278-58-66

(fak/sms)

Zbiornik do mleka 1000 l niski nowa sprężarka. Tel. 0-503-772-667

(fak/sms)

Kukurydzę sprzedam z możliwością wykoszenia sieczkarnia w cenie -15 ha we wsiach Podgórze oraz Tabędz. Informacje: 0-602-200-223

(fak/sms)

Sprzedam słomę w belach z transportem 500 szt., 0-600-201-599

(fak/sms)

Naprawa ciągników i maszyn rolniczych u klienta. Szybko, profesjonalnie, rzetelnie, tel. 0-515-121-537

(fak/sms)

Przyczepa samobieżająca do siana i zielonki, C-360 stan bdb, tel. 0-692-061-263

(fak/sms)

Mam do wynajęcia budynek gospodarczy 100 m2 duży, ogrodzony plac pod każdą działalność warsztat, stolarnia, itp. 15 min. od Łomży tanio, Tel. 0-516-549-830

(fak/sms)

Sprzedam Ursus C-360 (1982) cena 15000 zł, tel. 0-504-732-502

(fak/sms)

RÓŻNE

VIDEOPILMOWANIE Blue-Ray, DVD, 0-660-711-557, http://holstudio.eu.interia.pl

(fak.1441-o-i)

RTV – AGD

CYFROWY POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01

(fak.205-o-i)

SPRZEDAM

Sprzedam meble sosnowe, (086)218-59-35 (17.00-20.00)

(fak.1426)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66

(fak.1166-o-i)

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA – wtorek, sobota, poniedziałek, (085)



Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY – RABATY

Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086)218-03-78
e-mail: komax@lomza.com

KOLBIS

DACHY

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,
ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65
tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

663-56-24, 0-602-697-881

(fak.054-o-i)

Niemcy, Holandia, 0-604-458-244

(fak.1291-o-i)

Bussem szukam zatrudnienia,
0-608-576-544

(fak.1272-oo)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża,
0-692-148-426

(fak.2265-o-i)

Koparkoładowarka + wywrotka,
0-695-594-619

(fak.217-o-i)

Studnie, żwirownie, 0-600-550-109

(fak.875-oo-i)

Remonty i wykończenia wnętrz,
0-695-154-108

(fak.1187-o-i)

Cyklinowanie, remonty, 0-608-014-410

(fak.1239-o)

Wkłady kominowe, wyrób – montaż, tel. 0-600-802-019

(fak.1246-o-i)

Podłogi, układanie, cyklinowanie, bezpyłowo, 0-506-191-947

(fak.1254-oo-i)

Wykopy, rozbiórki, niwelacje terenu, wyrwanie karcz, 0-602-520-783

(fak.1269-oo)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792

(fak.1297-o-i)

Dachy – krycie blachodachówką, dachówka, tel. 0-507-276-349

(fak.1304-o)

Mycie i malowanie budynków inwentarskich, czyszczenie konstrukcji stalowych, 0-504-433-810

(fak.1310-o)

Remonty! Fachowo! Tanio! 0-503-665-964

(fak.1316-o)

Usługi remontowo-wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176

(fak.1338-o-i)

Malowanie dachów, 0-608-141-137

(fak.1334-o-i)

Elewacje, malowanie, szpachlowanie, 0-506-940-966

(fak.1348-o-i)

Garaze blaszane. Transport, montaż gratis – cały kraj. Producent: (029)761-50-20, 0-512-245-075

(fak.1371-o)

Czyszczenie dywanów, 0-600-896-436

(fak.1392-o)

Glazura, gres, granit, tynki, szpachlowanie, malowanie, tel. 0-517-79-77-18

(fak.1396-oo-i)

Posadzki betonowe mixokretem, 0-505-290-132

(fak.1415-o-i)

Tynki tradycyjne, wykończenia, 0-668-132-027

(fak.1417-o)

Glazura, terakota, układanie, 0-608-453-091

(fak.1433-i)

Szpachlowanie, malowanie, solidnie i w dobrej cenie, tel. 0-665-349-144

(fak.1440)

ZLECĘ

Zlecę prace murarskie oraz tynkarskie, tel. 0-608-610-609

(fak.1432-i)

TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,
 Polowa 45, 18-400 Łomża
 tel. (086) 216-62-26
 kom.0-604-95-10-82
 www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

- Drożęcina Lubiejewo - pow. 1,8ha - 117.000zł (6,5zł/m²)
- Serwatki gm. Nowogród - pow. 8797m² - cena 10zł/m²
- Kisielnica gm. Piątnica - pow. 3000m² - 25zł/m²
- Budy Czarnockie - pow. 3,51 ha - cena 300.000zł
- Podgórze - pow. 1269m²; decyzja o warunkach zabudowy - cena 82 485zł (65zł/m²)
- Kupiski Stare - pow. 1255m², - cena 80 zł/m²
- Stara Łomża - pow. 1116m², budowlana - cena 149.000 zł
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich - pow. 1300m² - 200zł/m²
- Łomża, ul. Zakątek - pow. 634m², BUDOWLANA - 230zł/m² (145 820zł)
- Łomża, ul. Kierzkowa - pow. 1136m², pozwolenie na budowę - 250zł/m²

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Śródmieście - pow. 29,77m², kawalerka - 85.000zł
- Śródmieście - pow. 33,6m², kawalerka, I piętro - 93.000zł
- Śródmieście - pow. 49,17m², I piętro, 2 pokoje - 135.000 zł (DO NEGOCJACJI!!!)
- Oś. Konstytucji - pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje - 180.000 zł (2484 zł/m²)
- Centrum ul. Długa - pow. 71,7m², 4 pokoje, III piętro, po remoncie - 205.000 zł

OFERTA DOMÓW

- Siwki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m² - 150.000zł (OBNIŻKA CENY!!!)
- Łomża ul. Projektowana - pow. 80m², pow. działki 274m², możliwość zamiany na mieszkanie - cena 165.000zł
- Łomża, ul. Zdrojowa - pow. domu około 100m², pow. działki 1168m², budynki gospodarcze - 260.000zł
- Piątnica - pow. całk. 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na panoramę Łomży - 270.000 zł
- Łomża, ul. Polna - pow. domu 200m², pow. działki 946m², zabudowania gospodarcze - 400.000zł
- Łomża, ul. Głogowa - pow. 169,7m², pow. działki 208m², zabudowa szeregowa, wykończony - 500.000 zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 420.000 zł
- Łomża, ul. Wojska Polskiego - pow. działki 677m², pow. budynku mieszkalnego 230m², pow. oficyny około 80m² - 520.000zł
- Wysokie Mazowieckie - pow. domu 219m², pow. działki 843m², budynki gospodarcze - 550.000zł
- Wdzykonia Drugi gm. Zambrów - pow. 122,7m², pow. działki 4570m² - 280.000zł

OFERTA LOKALI

- Łomża, Śródmieście - pow. bud. około 100m², pow. działki 291m² - 230.000zł
- Łomża, Oś. Jantar - pow. 161,54m², parter - 405.000zł

(fak 701)

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,
 Łomża, Al. Legionów 7
 poniedziałek-piątek 9.00-16.00
 (086) 218-93-98, 0-604-07-26-94
 www.nieruchomosci.hi.pl

- **DOM** - Kupiski Stare, parterowy, nowa architektura, całkowicie wykończony, pow. 178/1400 m², 540.000 zł, **MER- 335 (OKAZJA - niska cena !)**
- **DOM** - Janowo, parterowy z poddaszem użytkowym, stan deweloperski, pow. 130/ 785 m², 430.000 zł, **MER- 317**
- **DOM** - Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 550.000 zł, **MER - 304 (OKAZJA - Obniżka ceny !)**
- **DOM** - Łomża, zabudowa szeregową, stan do zamieszkania pow. 350/351 m², 600.000 zł, **MER - 347**
- **DOM** - Krzewo Nowe, parterowy, duże budynki gospodarcze, pow. 80/ 3.020 m², 133.000 zł, **MER- 302**
- **DOM** - Szumowo, piętrowy, dwurodzinny pow. 200m²/594 m², stan do zamieszkania, 350.000 zł, **MER- 336**
- **DOM** - Stawiski, stan surowy zamknięty, pow. 110m²/ 2.049 m², 210.000 zł, **MER- 303**
- **DOM** - Baliki, wykończony z kominem, nad rzeką Pisą, pow. 130/800 m², 295.000 zł, **MER - 323**
- **DZIAŁKA** - Nowogród, z warunkami zabudowy, obok rzeki Narew i skansenu kurpiowskiego, pow. 2.154 m², 98.000 zł, **MER-337**
- **DZIAŁKA** - Giełczyn, budowlana, z ładnym widokiem, pow. 1000 m², 97.000 zł, **MER-327**
- **DZIAŁKA** - Koziki, budowlana z mediami, bezpośrednio przy lesie, pow. 3000 m², 64.000 zł, **MER-343 (OKAZJA - niska cena !)**
- **DZIAŁKA** - Sulki gm. Miastkowo, budowlana z rozpoczętą budową, pow. 1500 m², 87.000 zł, **MER-341**
- **DZIAŁKA** - Nowy Cydzyn, siedliskowa, teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, **MER-280**
- **DZIAŁKA** - Stara Łomża Zosin, z warunkami zabudowy, pow. 3.624 m², 245.000 zł, **MER-333**
- **DZIAŁKA** - Sulki gm. Miastkowo, rolna, pow. 9300 m², 67.000 zł, **MER-342**
- **DZIAŁKA USŁUGOWA** - Łomża ul. W. Polskiego, pod produkcję, magazyn, pow. 4.698 m², 329.000 zł + VAT, **MER-324**
- **MAGAZYN** - Pniewo, produkcyjno-magazynowy, pow. 2.993m²/3,59ha, 1.550.000 zł, **MER- 318**
- **BAZA TRANSPORTOWA** - Pniewo, budynek warsztatowy z komfortowo wykończoną częścią mieszkalną pow. 310 m²/ 6.000 m², 429.000 zł, **MER- 349**
- **LOKALE** - centrum, luksusowa kamienica z windą, lp, llp, llp, wynajem 20 zł/m², **MER - 240**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 153 m², II piętro, wykończony, wynajem 2.000 zł, **MER - 330**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 100 m², piwnica, wynajem 1.600 zł, **MER - 331**
- **LOKAL** - Małachowskiego, pow. 78,6 m², parter, duże witryny, wynajem 1.318 zł, **MER - 322 (OKAZJA - Obniżka ceny !)**
- **MIESZKANIE** - ul. Sybiraków, pow. 33 m², II p. 2 pok., ładnie wykończone, cena wynajmu 760 zł + media, **MER- 356 (NOWOŚĆ!!!)**

(fak 652)



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
 REAL ESTATE

ul. Dworna-10
 18-400 Łomża
 lomza@polnoc.pl



Tel. 086 216-40-00 Fax. 086 216-21-63

OFERTA SPECJALNA

- **Nowogród** - pow. budynku 528 m² pow. działki 2518 m², wolnostojący czynsz 5 000 zł **LOM- 77, DO NEGOCJACJI !!!**

MIESZKANIA

- **Nowogród** - 36,23 m², 2 pokoje, I piętro, pustak, cena 87 000 zł **LOM-120, DO REMONTU!**
- **Śródmieście** - 32 m², 1 pokój, parter, cegła, cena 105 000 zł **LOM-98, PO KAPITAŁNYM REMONCIE!**
- **Dworna** - 35,8 m², 2 pokoje, III piętro, cegła, cena 113 000 zł **LOM-34, DO REMONTU!**
- **Poznańska** - 42 m² 2 pokoje, II piętro, pustak, cena 120 000 zł **LOM-36, DO ZAMIESZKANIA !**
- **Boh. Monte Cassino** - 35 m², 2 pokoje, parter, pustak, cena 136 000 zł **LOM-124, DO ZAMIESZKANIA!**
- **Al. Legionów** - 58 m², 3 pokoje, IV piętro, pustak, cena 145 000 zł **LOM-100, DO REMONTU!**
- **Boh. Monte Cassino** - 45 m², 3 pokoje, IV piętro, płyta, cena 147 000 zł **LOM-22, DO ZAMIESZKANIA!**
- **Mickiewicza** - 46,1m², 2 pokoje, VII piętro, płyta, cena 152 000 zł **LOM-33, PO KAPITAŁNYM REMONCIE!**
- **Ks. Janusza** - 61m², 3 pokojowe, IV piętro, płyta, cena 174 000 zł **LOM-27, DO ZAMIESZKANIA!**
- **Słowackiego** - 48,8 m², 2 pokoje, IV piętro, płyta, cena 175 000 zł **LOM-21, DO ZAMIESZKANIA!**
- **Woj. Polskiego** - 45,60 m², 2 pokoje, II piętro, cena 187 000 zł **LOM-128, PO KAPITAŁNYM REMONCIE!**
- **Małachowskiego** - 60,75 m², 3 pokoje, I piętro, płyta, cena 190 000 zł **LOM-61, DO ZAMIESZKANIA!**
- **Śródmieście** - 61 m², 3 pokoje, I piętro, cegła, cena 190 000 zł **LOM-115, DO ZAMIESZKANIA!**
- **Ks. Janusza** - 71,8 m², 4 pokoje, III piętro, pustak, cena 239 000 zł **LOM -29, PO REMONCIE!**
- **Moniuszki** - 72 m², 2 pokoje, III piętro z windą, płyta, cena 248 000 zł **LOM-114 , PO KAPITAŁNYM REMONCIE!**

DOMY

- **Piwnica, Nagórki** - pow. domu 140 m², pow. działki 2 600 m² wolno st. cena 183 000 zł **LOM-42, ATRAKCYJNA LOKALIZACJA, NAD RZEKĄ NAREW!**
- **Nowogród** - pow. domu 250 m², pow. działki 1 200 m², wolno st. cena 230 000 zł **LOM-111, CICHĄ I SPOKOJNĄ OKOLICĄ!**
- **Jurki** - pow. domu 140 m², pow. działki 1 600 m², wolno st. cena 280 000 zł **LOM-18, ATRAKCYJNA LOKALIZACJA !**
- **Nowogród, Serwatki** - pow. domu 135 m², pow. działki 500 m², cena 335 000 zł **LOM-1, DOM DREWNIANY Z WIDOKIEM NA RZEKĘ!**
- **Łomża** - pow. domu 120 m², pow. działki 909 m², wolno st. cena 340 000 zł **LOM-50, DO KAPITAŁNEGO REMONTU !**
- **Kupiski** - pow. domu 160 m², pow. działki 1 177 m², wolno st. cena 360 000 zł **LOM-47, W STANIE SUROWYM ZAMKNIĘTYM!**
- **Stara Łomża** - pow. domu 120 m² pow. działki 700 m² wolno st. 360 000 zł **LOM-46, W STANIE SUROWYM !**
- **Karwowa** - pow. domu 277 m² pow. działki 2200 m², wolno st. 390 000 zł **OBNIŻKA CENY !!!LOM-87, SIEDLIŚKO W CICHEJ I SPOKOJNEJ OKOLICY!**
- **Łomża** - pow. domu 360 m² pow. działki 236 m² bliźniak 470 000 zł **LOM-43, PO GENERALNYM REMONCIE !**
- **Konarzyce** - pow. domu 350 m², pow. działki 517 m², wolno st. cena 490 000 zł **LOM- 106, DO ZAMIESZKANIA !**
- **Łomża, Sikorskiego** - pow. domu 300 m², pow. działki 850 m², cena 520 000 zł **LOM-129, DOSKONAŁY POD DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ!**
- **Łomża** - pow. domu 120 m², pow. działki 350 m², bliźniak, cena 560 000 zł do negocjacji! **LOM-82, DO WPROWADZENIA**
- **Giełczyn** - pow. domu 180 m², pow. działki 1 000 m², wolno st. cena 580 000 zł **LOM-101, DOSKONAŁA LOKALIZACJA 10 min. OD ŁOMŻY !**
- **Łomża, Wyzwolenia 10** - pow. domu 177 m², bliźniak, cena 650 000 zł **LOM-84, Dom wielorodzinny na działce o pow. 500 m² idealnie nadaje się dla dwóch rodzin. Cicha i spokojna lokalizacja. TYLKO U NAS!**
- **Konarzyce** - pow. domu 140 m², pow. działki 721 m², wolno st. cena 715 000 zł **LOM-39, NOWY DOM O WYSOKIM STANDARDZIE! POLECAMY!**
- **Stara Łomża p/sz.** - pow. domu 404 m², pow. działki 2000 m², wolno st. cena 750 000 zł **LOM-85, TYLKO U NAS ! WYSOKI STANDARD!**

SKUTECZNE I NAJWIĘKSZE BIURO
NIERUCHOMOŚCI NA PODŁASIU!!!!

Więcej ofert i informacji na stronie
www.polnoc-lomza.pl

Tylko wybrane oferty!!!

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Daewoo Tico (1998r),
cena 2000 zł, do negocjacji, tel.
0-602-531-877

(k/b)

Sprzedam Cinquecento 704 z KAT.
(1997r), kolor róż. metalik, cena
1600 zł, 0-513-24-15-32

(k/b)

Sprzedam skuter Jamstar, nowy,
na gwarancji, 5KM, poj. 49cm,
cena 3 099 zł, tel. 0-608-069-205,
(086)216-42-43

(k/b)

Audi A6 2.5TDI (2003/04 rok),
bezwypadkowy 100%, 6-biegowa
skrzynia, rok w kraju, cena 44500
zł; 0-600-88-22-05

(k/b)

Audi A-4 (1995r), stan bdb, nowy
gaz + sekwencja, szyberdach,
alumfelgi, atrakcyjny wygląd, cena
12500 zł; (085)749-13-55

(k/b)

Sprzedam Forda Escorta „Bolero”
hatchback, benzyna, (1997 rok),
sprawny, OC, przegląd do marca
2010r., cena 3500 zł, tel. 0-693-
848-163

(k/b)

Sprzedam VW Polo 1.2, benzyna
(2002r), 15000 zł; tel. 0-608-12-
66-81

(k/b)

Renault Laguna 2.0 (r.prod
2001), srebrny metalik, bogate wy-
posażenie, (pierwszy właściciel),
17900 zł, tel. 0-662-29-62-24

(k/b)

Sprzedam Passata kombi (rok
1998/99) pełna opcja z alarmem,
stan bardzo dobry cena 14500 zł,
tel. 0-784-034-128

(k/b)

Sprzedam Volkswagen Polo
Classic 1,4, stan bardzo dobry,
granatowy. Wspomaganie, hak,
cena 8500 zł, tel. 0-512-341-162

(k/b)

Sprzedam AUDI B3 (rok.1991).
poj.1.8B, kolor wiśnia metalik,
wspomaganie kierownicy, 6000 zł,
tel. 0-608-423-495

(k/b)

Sprzedam ford mondeo 1;8 benz
(rok 1998) 3500 zł tel. 0-696-028-
829

(k/b)

Sprzedam Fiata Seicento 900 w
dobrym stanie, z małym przebie-
giem, cena 7000 zł, tel. 0-697-05-
67-17

(k/b)

Sprzedam volvo v40 1,9TD kombi
1997r., skóra, elektryczne szyby,
podgrzewane lusterka, szyber-
dach, ABS, oryginalne radio CD,
alumfelgi; stan techniczny samo-
chodu dobry, zarejestrowany w
Polsce od 2008r, cena 10500 zł,
tel. 605131895

(k/b)

Volkswagen Golf III, kombi, cena
7000 zł, (1994r), benzyna 1.8, ben-
zyna, 662-118-882

(k/b)

(k/b)

Mercedes C klasa W202, (rok
2000) kombi, 2.2 diesel, 164000
km, srebrny metalik, 26000 zł, tel.
0-693-301-200

(k/b)

KIA RIO 1.3 benzyna 72000 km,
(2003r), 13000 zł, tel. 0-519-128-
237

(k/b)

Sprzedam Fiata Ducato 10, 1,9D,
(rok 1998), stan bdb, cena 9.000zł
+ VAT. 0-600-701-834

(k/b)

Passat (2002 r), 1,9 TDI, 130 KM,
kombi, 25.500zł, tel. 0-798-719-501

(k/b)

Daewoo Nubira II kombi, rok 2000,
2.0 benzyna, czerwony, cena
10000 zł, tel. 0-602-823-838

(k/b)

Toyota RAV 4 4x4, cena 35000 zł,
(2001 rok) 2.0 diesel, terenowy,
przebieg 220000, tel. 0-668-548-
359

(k/b)

Mazda 626, rok 1999, cena 14000
zł, niebieski metalik, ABS, el.
szyby, el. lusterka, klimatyzacja,
alumfelgi, bezwypadkowy, tel.
0-692-347-001

(k/b)

Opel Astra, cena 19900 zł, rok pro-
dukcji: 2004, 230 000 km, skrzynia
biegów: manualna, moc: 75 KM
(55 kW), pojemność skokowa:
1700 cm3, olej napędowy (diesel),
srebrny-metallic, tel. 509 217536

(k/b)

Skoda Octavia 2001 r.132000 km,
diesel, TDI, zielony (agawa) metalic
23400 zł, (0-85) 749-13-33

(k/b)

Pilnie sprzedam Forda Mondeo 2,5
V6 rok 09.2000 r. przebieg 186 000
km, 170 KM, GHIA, czarna perła,
alumfelgi, poszerzony i obniżony,
ABS, cena 8000 zł, 0-662-779-969

(k/b)

Sprzedam Fiata Brava 1.4 XS, gaz,
przebieg 95 tys, cena 5700 zł,
0-600-815-311

(k/b)

Sprzedam Opla Calibrę. pojem-
ność silnika 2.0. moc 85 KM , pa-
liwo benzyna / gaz , rok produkcji
1992, stan techniczny dobry, kolor
czerwony. Wyposażenie: ABS,
elektryczne lusterka, immobilizer,
szyberdach. Cena 4000zł.do ne-
gociacji. Tel. 0-511-193-923

(k/b)

Sprzedam Renault Laguna II
(2002r.), 1,9DCI, bogate wypo-
sażenie, klimatronik, 8x airbag,
komputer, wspomaganie ESP,
ABS, elektryczne szyby i lusterka
(podgrzewane), immobilizer, radio
CD, itp. Cena 17500 zł, tel. 0-793-
299-877

(k/b)

Sprzedam Golf IV 1,9 SDI z 1999
roku, przebieg 147 tys. km, srebr-
ny , 3 drzwi, alumfelgi, stan bdb,
15700 zł, tel.0- 514-066-499

(k/b)

Mazda 323f 1.8b (1992), 2 lata
w kraju, pełna opcja, bez skóry.
Cena: 2.800 zł Telefon: 0503-198-
756

(k/b)

Seat Toledo 1.6B (1992) zielony,
stan db., cena 2.300 zł do uzgod-
nienia. Telefon: 0-889-980-611

(k/b)

Probe 2.0 gaz (1996r), czerwony,
tuning, cena: 7.500 zł. Telefon:
0-501-986-295

(k/b)

Jeep Commander (2006 r)
przebieg 49000 km, benzyna,
bezwypadkowy, garażowany,
zarejestrowany w Polsce, wersja
Sport 7-osobowa, cena 69000 zł,
tel. 0-510 232 768

(k/b)

Peugeot 107 1.0 benz. 2006 rok
16 tys. km. Grafit metalik Stan
IDEALNY! Cena 19500 zł Kontakt:
tel. 0-511-265-748

(k/b)

Citroen Saxo 1.1 benz. (2000 r)
bordo metalik, stan bardzo dobry,
cena 7000 zł, Kontakt: tel. 0-511-
265-748

(k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

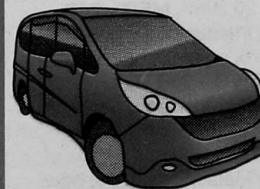
Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej,
usługowej, wytwórczej, komis, autokomisu).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie
w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane
osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer
7235 o treści: KTM +
treść ogłoszenia
(maksymalnie 160
znaków). Koszt wysłania
1 SMS-a to 2,00 zł
netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego
„Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam kombajn ziemniaczany „Anna” 14 tys. prasa Sipma, kosztująca 12 tys., sadzarka czeska, 700 zł, tel. (086)273-69-71

(k/b)

Wydzierżawię ziemię na Elżbiecinie 1,5 ha – zaorana, kl. IV – cena do uzgodnienia, 50 zł/ha; (086)216-26-79

(k/b)

Sprzedam krowę 2-letkę, czerwona, cena 3000 zł – do uzgodnienia, (086)473-89-09

(k/b)

Ziemia orna, łąki, pastwiska, las, staw, 990 tys. zł, (086)214-00-74

(k/b)

Sprzedam 5 szt. jałówek, cena 4 000 zł, 0-500-248-308

(k/b)

Sprzedam jałówki cielne, tel. 0-513-133-663

(k/b)

Rozrutnik jednoosiowy 4000 zł, tel. 0-792-693-055

(k/b)

Sprzedam sianokiszonkę 50 bel, 70 zł/szt., tel. 0-511-228-975

(k/b)

Sprzedam kombajn Bizon (1985r) - 31 000 zł, kombajn ziemniaczany Anna z kabiną oryginalny - 10 500zł, tel. 0-660-696-993

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Claas 2.8 m - 16 000 zł, tel. (086)278-51-52

(k/b)

Sprzedam T25 (1980), oryginalna

kabina, stan db, cena: 6000 zł, tel: 0-691-027-196

(k/b)

Prasa kosztująca Sipma Z 224-1, drabinka, pierwszy właściciel (1994) stan bdb, Czyżew, cena: 13000 zł, tel: 0-503-070-222

(k/b)

C360 (1982) kabina, stan bdb, cena: 13900 zł, tel: 0-516-852-187

(k/b)

Nasiona gorczycy, rzepaku, gryki, pszenicy i pszenżyta, 50-80 zł/q, tel: 0-608-609-757

(k/b)

Jałówki mleczne do zacielenia, 5 szt, cena: 2000 zł/szt tel: 0-506-799-992

(k/b)

Zetor 12145, napęd, tur 3-sekcyjny (1989), stan bdb, cena: 45000 zł, tel: (086) 472-00-50

(k/b)

Klacz żrebna, cena: 5000 zł, tel: 0-518-725-910

(k/b)

Konik polski, żrebka, 1,5 roczna, pełne pochodzenie, cena: 4000 zł, tel: 0-792-082-502

(k/b)

Kobyłka 12-letnia ze żrebakiem, cena: 4500 zł tel: 0-886-630-502

(k/b)

Zetor przedni napęd, wspomaganie, sprawny technicznie, cena: 14500 zł, tel: 0609-372-586

(k/b)

Sprzedam silos do zboża, 25 t, cena: 3000 zł, tel: 0-502-906-504,

0-519-562-512

(k/b)

Sprzedam nóż do kisonki BVL z windą lub Strouman, stan bdb, cena: 3800 zł, tel: 0-602-292-210

(k/b)

Prasa kosztująca Sipma Z 224-1, drabinka, pierwszy właściciel (1994) stan bdb, Czyżew, Cena: 13.000 zł Telefon: 0503-070-222

(k/b)

Kopaczka ciągnikowa do ziemniaków, stan idealny, mało używana. Cena: 1.800 zł Telefon: (0-86)476-46-18

(k/b)

Przyczepa sztywna D46, koła 20. Cena: 2.900 zł Telefon: 0504-930-328

(k/b)

Prasa belująca Welger RP 12S. Cena: 17.000 zł Telefon: 0609-372-586

(k/b)

Plug 5 skibowy Kverneland, półzawieszany. Cena: 9.000 zł Telefon: 0609-372-586

(k/b)

Sprzedam John Deere 975 (1985), kabina, heder 4.20m, silnik 150KM, rok po remoncie, sprawny 100%. Cena: 30.000 zł km Telefon: 0798-735-487 (0-85)878-98-35

(k/b)

Sprzedam Massey Ferguson, model 168 70KM, z turem, 100% sprawny, stan bdb. Cena: 22.000 zł Telefon: 0600-783-864

(k/b)

Prasa Krone KR 8-16, zmienne-

komorowa, szeroki podbierak, szerokie ogumienie, centralne smarowanie, 2x sznurek, stan bdb. Cena: 24.000 zł Telefon: 0600-783-864

(k/b)

Sprzedam żrebki 2 szt. Cena: 4.500 zł Telefon: (0-86)476-46-18

(k/b)

Sprzedam klacz gniada 8-letnia + żrebak 5 m-cy. Cena: 6.000 zł Telefon: 0606-638-764

(k/b)

Sprzedam klacz 7 letnia, typ szlachetny, pod siodło, zdrowa z paszportem, kasztanka. Cena: 2.100 zł Telefon: 0608-773-608

(k/b)

Sprzedam krowę cielna, wycielenie na 9 grudnia. Cena: 1.550 zł Telefon: 0886-630-502

(k/b)

Sprzedam 3 jałówki wysokocielne, mleczne. Cena: 3.500 zł szt Telefon: 0608-456-107

(k/b)

Do sprzedania ziemniaki jadalne Irga, 5t. Cena: 0,40 zł kg Telefon: 0503-641-575

(k/b)

Sprzedam kukurydzę, 1.10ha, duża, 3 kolby. Cena: 5.000 zł Telefon: 0503-641-575

(k/b)

Sprzedam łubin wąskolistny Zeus, przeczyszczony, ok. 5 ton. Cena: 850 zł t Telefon: 0506-264-395

(k/b)

REKLAMA

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów“

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84

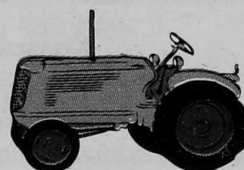
REKLAMA

PROMOCJA !!! NOWE TRAKTORY MTZ BELARUS POL - FOTON

TURY I INNY SPRZĘT Z MONTAŻEM

ZPO LEMAR - Lech Rokicki
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23-673 64 70, tel/fax 23-672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel:.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

Lekarz domowy

Często pobolewa mnie w prawym boku. Po tabletce przeciwbólowej na jakiś czas jest spokój, a potem znów coś boli. Mama twierdzi, że to wyrostek i już przewiduje operację. Czy zapalenie wyrostka można wyleczyć domowymi sposobami?

Anna

Diagnozę o zapaleniu wyrostka robaczkowego powinien postawić

lekarz. Jeśli tak będzie, to nie da się go wyleczyć samemu. Zapalenie objawia się bólem w okolicy pępka, w nadbrzuszu. Ból nasila się i koncentruje w dole brzucha, po prawej stronie. Bardziej boli przy kaszlu i wysiłku, a łagodniej, gdy leży się na lewym boku z podkurczonymi nogami. Przy ostrym stanie występują wymioty, rośnie temperatura, może pojawić się biegunka albo zaparcie. Jeśli występuje zaparcie, nie wolno zażywać środków przeczyszczających, bo mogą spowodować pęknię-

cie wyrostka podczas gwałtownego wypróżniania się. Lepiej też nie zażywać leków przeciwbólowych, bo wtedy trudniej postawić diagnozę. Chory wyrostek robaczkowy zawsze się usuwa. Jeśli proces zapalny nie jest zbyt zaawansowany, lekarz może zdecydować się na operowanie techniką laparoskopową. Bez wyrostka organizm funkcjonuje zupełnie normalnie. Opisane objawy mogą też wskazywać na inne schorzenia w jamie brzusznej. Dlatego konieczna jest wizyta u lekarza.

Pytanie intymne

Jak namówić chłopaka, żeby mnie trochę popieścił? Wystarczy, że go mocniej pocałuję i jest już tak podniecony, że przechodzi od razu do stosunku.

Malina

Dla wielu mężczyzn gra wstępna jest stratą czasu. Najczęściej bierze się to z braku wiedzy, którą, bywa, czerpią tylko z filmów erotycznych lub pornograficznych. Dominuje w nich typ „ostrego mena”, który szybko zrzuca spodnie i od razu... „piłuje” 15 minut. Nie zauważają, że nawet w filmie ujęcia są kalkowane. Kobieta pojękuje, więc wydaje im się, że gdy będą tak postępować, dadzą dowód prawdziwej męskości. Nie wiedzą, że kobieta dłużej dochodzi do podniecenia, lubi być pieszczona przed i delikatnie po stosunku. Aby nie był to „mechaniczny seks”, lecz gra miłosna, nieprzypadkowo nazwana sztuką kochania, konieczne jest wzajemne poznanie „mapy ciała”. Strefy erogenne to te obszary, których dotykanie wywołuje podniecenie seksualne. U kobiet są nimi kark, szyja, płatki uszne, usta, piersi, dłonie, brzuch, wewnętrzna powierzchnia ud, okolice sromu, okolice odbytu. Jeżeli mężczyzna o tym wie, a i tak przechodzi od razu do stosunku, jest to postawa, wcale nie tak rzadkiego, egoizmu. Bywa, że mężczyzna skraca czas gry wstępnej z obawy przed zbyt wielkim podnieceniem, które spowoduje przedwczesny wytrysk.

Nie ma innego sposobu, jak szczerza rozmowa o swoich odczuciach, potrzebach i fantazjach seksualnych. Tylko w ten sposób krok po kroku można dojść do pełnego, czyli fizycznego i psychicznego, spełnienia. A także odkrycia, iż sprawianie przyjemności partnerowi, może sprawiać olbrzymią przyjemność.

Pod paragrafem

Słyszałam o zmianach ustawy dla pracujących rodziców, wychowujących dzieci w wieku szkolnym. Na czym one polegają?

Monika

Ustawa z 1 lipca 2009 roku o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców (obowiązuje od

22 sierpnia) wprowadza korzystne uregulowania dla pracowników, wychowujących dzieci do 14 roku życia. Pracownik może żądać od swojego pracodawcy ustalenia nowego czasu pracy. Na przykład, w poniedziałki i wtorki, gdy dziecko zaczyna później lekcje, będzie pracował od godz. 12. do 20, a w środy, czwartki i piątki od 7.15 do 15.15. Pracodawca nie będzie musiał płacić pracownikowi nadgodzin z tytułu naruszenia doby pracowniczej.

Teraz przedsiębiorcy mogą wydłużyć okresy rozliczeniowe czasu pracy do jednego roku (wcześniej w większości firm do czterech miesięcy). Dzięki tej zmianie pracodawcy mogą wydłużać czas pracy podwładnych w okresie wzrostu zamówień lub sprzedaży i zmniejszać go w okresie, gdy zamówienia spadają. Takie uelastycznienie przepisów o czasie pracy przewiduje ustawa, która ma obowiązywać do końca 2011 roku.



Poznajmy się

Marzę o założeniu rodziny, by własne dziecko potrzymać w ramionach. O dziewczynie ze snów... Mam 26 lat, jestem wysokim kawalerem (180 cm). Więcej opowiem o sobie, gdy się spotkamy. Zadzwoń, proszę, przyslij sms, tel. 505 877 116.

Andrzej

Moje serce, moje oczy są wciąż młode. Jeżeli jesteś na emeryturze, masz pogodny, optymistyczny nastawienie do życia i nie liczysz lat, napisz do mnie. Może staniemy się sobie bliscy i przeprosimy samotność. Może każdy dzień zajaśnieje uśmiechem wzajemnej bliskości. Jestem po sześćdziesiątce, ale to tylko metryka. Napisz. Numer telefonu mile widziany.

Zaradna

Jestem łagodnym szatynem, kawalerem bez nałogów. Pragnę znaleźć partnerkę do stałego związku. Mam 27 lat, cenię spokój i ciepło rodzinnego ogniska. Nie toleruję kłamstwa, oszustwa i zdrady. Chciałbym poznać miłą, zgrabną i uczciwą Panią. Może spotkanie z Tobą odmieni moje życie? Zadzwoń, proszę, tel. 513 874 114.

Kamil

Jestem eleganckim czterdziestolatkiem o uregulowanej sytuacji życiowej i materialnej. Brakuje mi tylko Ciebie: wrażliwej, zadbanej, ceniącej wyższe wartości i uroki życia we dwoje. Napisz, zadzwoń, tel. 517 020 449.

Paweł

Mieszkam w ładnym domu, jest wszystko, brakuje tylko miłej sercu osoby. Uśmiechu, serdeczności, powitania. Stałego związku. Jestem kawalerem (lat 53), jak dotąd nie miałem szczęścia spotkać Ciebie. Nie tracę nadziei, że w moim życiu pojawi się wymarzona... Taka, która potrafi zrozumieć, której można zaufać i cieszyć się z jej obecności. Napisz. Mieszkam na wsi.

Modrzew

Jestem wdową (62/176) o średniej budowie ciała i średnim wykształceniu. Finansowo nienależna. Mieszkam we własnym domu w ładnej miejscowości. Katoliczka, szczerza, uczciwa, tolerancyjna. Zbliża się jesień, smutne wieczory i mgliste poranki. Jeżeli czujesz się także samotny, napisz, podaj numer telefonu. Pragnę poznać zadbanego wdowca lub kawalera w stosownym wieku o pogodnym usposobieniu, bez nałogów. Mile widziany zmotoryzowany przyjaciel (ale to nie jest warunek).

Marta

Pracuję zawodowo. Jestem finansowo niezależnym, odpowiedzialnym, opiekuńczym mężczyzną. Mam 41 lat, wzrost średni. Chciałbym poznać miłą, wrażliwą Panią, która szuka przyjaciela na dobre i na złe. Może czytasz te słowa? Zadzwoń, napisz list (podaj adres) lub przyslij tel. 798 407 414. Nie tracę nadziei, że się odezwiesz.

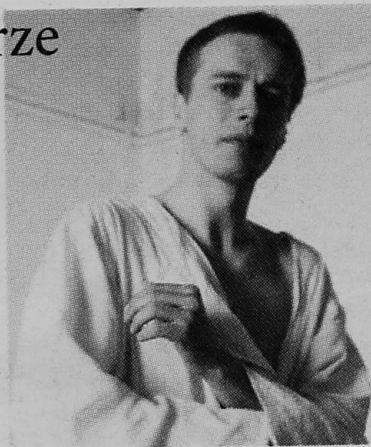
Krzysztof

Kawaler (26 lat), zaradny, pracujący, uczciwy. Czekam na telefon od Pań, szukających spokoju i miłości. Dziecko nie stanowi przeszkody. Zadzwoń, proszę, tel. 721 388 054.

Marek

Premiera w Teatrze „Wierszalin”

Plastynacja to metoda mumifikacji zwłok ludzkich, opracowana i opatentowana przez niemieckiego anatoma Gunthera von Hagensa, który w 2005 roku w opuszczonej fabryce w Lubuskiem chciał utworzyć Instytut Plastynacji z 300 miejscami pracy. Nie zgodziły się na to polskie władze ze względu na moralne wątpliwości, które wzbudza działalność Niemca. Von Hagens



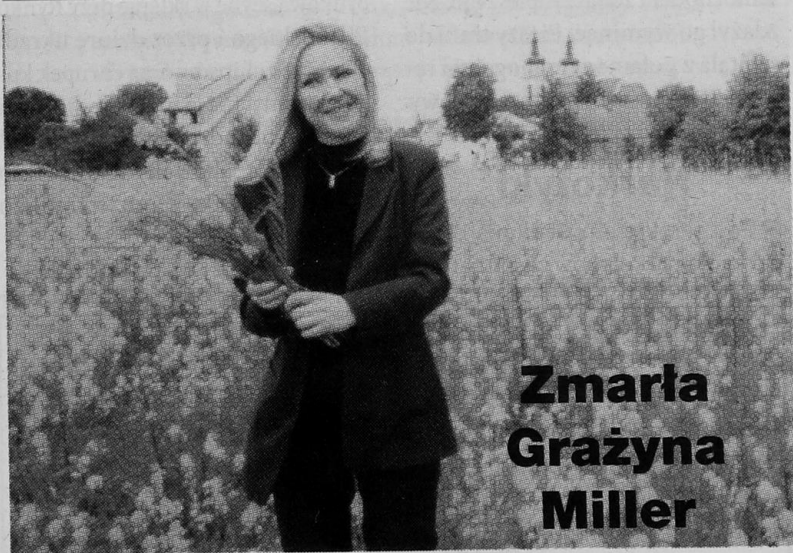
Rafał Gąsowski jako Emet

Filozofia i makabra

plastynuje ludzkie zwłoki (zgodę na plastynację uzyskuje od ludzi jeszcze przed ich śmiercią), by tworzyć z nich obiekty z pogranicza nauki i sztuki, pokazywane podczas wystaw Body Worlds na całym świecie! Te makabryczne widowiska są inspiracją najnowszego spektaklu Teatru „Wierszalin” z Supraśla (ul. Kościelna 4, tel. 085 - 710 - 88 - 45), którego premiera odbędzie się w niedzielę, 19 września.

Spektakl jest próbą odpowiedzi w języku Teatru „Wierszalin” na

pytanie, czego tak naprawdę von Hagens (w spektaklu nosi imię profesora Emeta) szuka, mumifikując zwłoki? Czy może odpowiedzi na odwieczne pytania: kim jest człowiek, jaki jest sens jego istnienia, czy martwe ciało mieści jeszcze człowieka, czy jest to tylko zbiór wnętrzności i mięśni? A jeśli w martym ciele nie ma już człowieka, to co się z nim stało, gdzie jest? Autorem scenariusza, reżyserem i odtwórcą głównej roli jest Rafał Gąsowski (na zdjęciu). (ANN)



Grażyna Miller w czasie pobytu w Jedwabnem

Na łomżyńskim starym cmentarzu przy ul. Kopernika spoczęły prochy Grażyny Miller (1957 - 2009), związanej z Łomżą poetki i dziennikarki, autorki przekładu na język włoski „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II.

Grażyna Miller urodziła się w Jedwabnem, dzieciństwo i młodość licealną spędziła w Łomży (ukończyła LO na ul. Bernatowicza). Po studiach pedagogicznych pracowała jako nauczycielka języka polskiego i pilot wycieczek zagranicznych. W 1983 roku na

stałe zamieszkała we Włoszech, gdzie wyszła za mąż. Studiowała na włoskich uczelniach. Zaczęła pisać wiersze po włosku („Curriculum Vitae”, „Na fali oddechu”). Jej poezja w tym języku została dostrzeżona przez krytykę włoską i nagrodzona. Przetłumaczenie na włoski papieskiego poematu „Tryptyk rzymski” zaproponowało jej Wydawnictwo Watykańskie. Oficjalna inauguracja włoskiej edycji „Tryptyku” odbyła się w Watykanie 6 marca 2003 roku.

Zmarła 17 sierpnia 2009 roku.

Białystok

„Carpe Diem”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 - 749 - 91 - 85), sobota, 5 września, godz. 17.00.



Spektakl Polskiego Teatru Tańca Balet Poznański w ramach III Festiwalu Kultur „Inny wymiar – Sąsiedzi”. Zbiórka całego zespołu z muzyką Zbigniewa Górniego, scenografią Bohdana Cieślaka i choreografią Ewy Wycichowskiej (na zdjęciu). „Warsztaty rodzinne”, Galeria Arsenał (ul. Mickiewicza 2, tel. 085 - 742 - 03 - 53), sobota, 5 września, godz. 11.00.

Wspólne dla dzieci i rodziców działania artystyczne poprowadzi absolwentka warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych Aleksandra Czerniawska. Zgłoszenia uczestnictwa: katalogi@galeria - arsenal.pl

Łomża

„Człowieczy los”, Galeria Bonar (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086 - 216 - 32 - 26), czynna codziennie w godz. 8.00 - 16.00.

Wystawa prac więźniów z Zakładu Karnego w Czerwonym Borze, które powstały w ramach warsztatów, prowadzonych przez mieszkającą w Łomży bułgarską malarzkę Iwajłę Żiwkową. Istnieje możliwość zakupu obrazów. Dochód będzie przeznaczony na wsparcie fundacji na rzecz pomocy funkcjonariuszom służby więziennej „Andrzej”.

Fotografie Oleny Kondraszowej, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 086 - 216 - 20 - 93), piątek, 4 września, godz. 18.00.

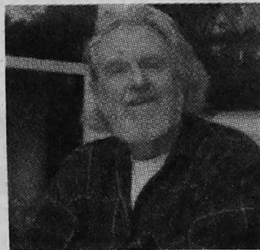
Młodziutka artystka (22 lata) pochodzi ze Lwowa, jest studentką Lwowskiej Narodowej Akademii Sztuk Pięknych. Oprócz fotografii, uprawia malarstwo i grafikę.



Pod patronatem „Kontaktów” uroczysta inauguracja V Jesiennego Festiwalu Muzycznego „Sacrum et Musica”, katedra łomżyńska, niedziela, 6 września, godz. 19.00 (o godz. 13.00, ten sam koncert odbędzie się w kościele Ducha św. w Zambrowie).

Pieśni spirituals i gospel w wykonaniu Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dykcją Jana Miłosza Zarzyckiego oraz zespołu Spirituals Singers Band z Wrocławia (na zdjęciu). W kolejnych 9 niedziel (do 25 października) koncerty muzyki sakralnej z udziałem wybitnych wykonawców odbywać się będą w kościołach Łomży, a także w Drozdowie, Grajewie i Kolnie.

„Ku światłu”, malarstwo Jerzego Puciaty, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 086 - 216 - 41 - 00), środa, 9 września, godz. 18.00.



Autor (lat 76, na zdjęciu) pochodzi z Wilna, ale od lat związany jest z Bydgoszczą. Tematem jego malarstwa są polskie przemiany, poczynając od porozumień sierpniowych w 1980 roku, przez śmierć ks. Jerzego Popiełuszki, do Komitetu Obywatelskiego Lecha Wałęsy i wolnych wyborów.

Suwałki

V Blues - Rockowe Jam Session, piwiarnia Warka (ul. Chłodna 2), piątek, 4 września, godz. 20.00. Organizator: ROKiS (tel. 087 - 566 - 42 - 11).

Wspólne muzykowanie (wstęp wolny) poprowadzi Shiver Blues Band z Suwałk.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 3 września (czwartek) - Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów, godz. 16.30; Moja wielka grecka wycieczka, godz. 18.15 oraz Egzorcyzmy Dorothy Mills, godz. 20.00.; 4 - 9 września (piątek - środa) - Załoga G, godz. 16.15 (w sobotę i niedzielę także godz. 14.30) oraz Kac Vegas, godz. 18.00, 20.00.

Kino „Relax” w Grajewie: 4 - 6 września (piątek - niedziela) - Prawdziwa historia kota w butach, godz. 17.00 oraz Moja wielka grecka wycieczka, godz. 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: przerwa wakacyjna.

Śmierć w jeziorze

■ Z jeziora Wielkie (gm. Filipów) strażacy wyłowili ciała Pauliny P. (lat 22) i Cezarego Ch. (lat 27). Paulina P. mieszkała w Bakałarzewie. W niedzielę (31 sierpnia) wieczorem wybrała się do podsuwalskiego Przebrodu na zabawę dożynkową. Nie wróciła do domu. Świadkowie widzieli ją w samochodzie Cezarego Ch., mieszkańca gminy Filipów, który również nie wrócił do domu. W jeziorze Wielkie znaleziono tablicę rejestracyjną auta, którym dziewczyna odjechała z dożynek. Policja na miejsce odnalezienia tablicy wezwała strażaków, którzy wydobyli auto ze zwłokami. Samochód znajdował się w wodzie kilka metrów od brzegu. Jak informuje Zespół Prasowy KW Policji w Białymstoku, wstępne ustalenia wskazują, że najprawdopodobniej samochód stoczył się do wody ze wzniesienia.

Wypadki

■ Koło Zalesia (gm. Mały Płock) na drodze Łomża – Kolno kierowca fiata punto (lat 35, mieszkaniec Warszawy), jadąc w kierunku Łomży, rozpoczął wyprzedzanie innych samochodów pod górkę i doprowadził do czołowego zderzenia z tyotą, prowadzoną przez trzydziestosiedmioletnią kobietę. Oboje zostali przewiezieni do szpitala z poważnymi obrażeniami.

■ Na skrzyżowaniu ul. Piłsudskiego i Bocznej w Grajewie kobieta, wyjeżdżając audi z ul. Bocznej (droga podporządkowana), nie ustąpiła



W tym aucie były zwłoki dwojga młodych mieszkańców okolic Suwałk, którzy z samochodem utonęli w niewyjaśnionych jeszcze okolicznościach. Fot. Policja

pierwszeństwa prawidłowo jadącemu ul. Piłsudskiego motorowerowi. W wyniku najechania na motorower, jego kierowca i pasażerka z obrażeniami ciała zostali odwiezieni do szpitala.

■ Na drodze Zambrów – Wysokie Mazowieckie mieszkaniec Suwałk (22 lata) kilkaset metrów za miejscowością Jabłonka Kościelna chciał skręcić w lewo w drogę gruntową. W tym momencie w jego volkswagena golfa uderzył jadący za nim tir. Golf wypadł z jezdni, kierowca i dwoje pasażerów z obrażeniami zostało przewiezionych do szpitala.

■ Na drodze Łomża – Zambrów, kierowca autosana zatrzymał się na przystanku między Wygodą a Podgórzem, aby wypuścić pasażerów. W tym czasie w jego tył uderzył drugi autobus (marki solaris). Jedna z pasażerek stojącego na przystanku autobusu z ogólnymi potłuczeniami

trafiła do szpitala.

■ Na ostrym zakręcie drogi krajowej nr 64 w Strękowej Górze (gm. Zawady), jadąca mazdą kobieta straciła panowanie nad autem i wypadła z drogi. Na szczęście, nikomu nic poważnego się nie stało.

■ Na krajowej „ósemce” w pobliżu Rutek (pow. zambrowski) samochód osobowy zderzył się z dostawczym. Ranne zostały cztery osoby, które przewieziono do szpitala. Na tej samej trasie w rejonie wsi Krajewo – Korytki (gm. Zambrów) kierowca saaba (50 lat) nad ranem tuż przed samochodem zobaczył pieszego. Nie zdążył go wyminąć. Pieszy trafił do szpitala z połamanymi nogami i rękami oraz poważnym urazem głowy. Kierowca był trzeźwy.

Narkotyki

■ Pod zarzutem posiadania i porcjowania narkotyków został zatrzy-

many mieszkaniec Łomży (lat 20). W jego mieszkaniu policjanci znaleźli 44 torebki z amfetaminą i marihuaną o wadze 47 gramów. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

Zabójstwo, napad

■ Policjanci w Sokółce otrzymali zgłoszenie o awanturze w jednym z domów. Natychmiast pojechali pod wskazany adres. Wchodząc na posesję zauważyli uciekającego mężczyznę. Zatrzymali go. Okazało się, że kilkanaście metrów dalej leżą zwłoki jego konkubiny (49 lat). Kobieta najprawdopodobniej zmarła od ran nożem. Zatrzymany (lat 49) był pod wpływem 3 promili.

■ W Leszczce Dużej (gm. Perlejewo) młody mężczyzna (lat 23) po pijanemu (2,2 promila) zaatakował nożem sąsiada (lat 63), który z raną piersi trafił do szpitala. Napastnika obezwładnili policjanci i zamknęli do wytrzeźwienia w policyjnej izbie zatrzymań w Siemiatyczach. Potem zajął się nim prokurator.

Kradzieże, włamania

■ Pijany (lat 27) Mieszkaniec Wysokiego Mazowieckiego wybił kostką brukową szybę w sklepie przy Rynku Piłsudskiego i przez dziurę ukradł 40 paczek chipsów oraz chrupek kukurydzianych. Na widok radiowozu zaczął uciekać, lecz szybko został złapany. Zapakowany w torby łup wrócił do sklepu. Złodziej trafił do aresztu.

REKLAMA

Policealna Szkoła Ochrony „VIP”

posiadająca uprawnienia szkoły publicznej proponuje absolwentom szkół średnich (matura nie jest wymagana) podjęcie nauki na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA ORAZ DETEKTYW

Ukończenie szkoły i uzyskanie tytułu technika uprawnia do otrzymania licencji drugiego stopnia pracownika ochrony fizycznej osób i mienia bez dodatkowych egzaminów.

UWAGA KANDYDACI! WAŻNA ZMIANA!

Tylko u nas po ukończeniu Szkoły istnieje możliwość uzyskania licencji detektywa bez dodatkowego szkolenia!

Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony IBSSA International Bodyguard and Security Services Association

Wykładowcy wywodzący się m.in. z GROM, BOR i Policji.

W okresie nauki słuchacze szkoły mają możliwość uczestnictwa, między innymi w obozach: sapadochronowych, nurkowych, narciarskich, wysokogórskich, survivalowych, integracyjnych oraz szkoleniu z zakresu taktyki i techniki jazdy samochodem.

Informacje i zapisy: poniedziałek–piątek godz. 9.00–16.00

Warszawa 022 681 34 32

Maków Mazowiecki 029 717 10 96

Ostrów Mazowiecka 029 746 88 16

Łomża 086 216 40 29

Wyszków 029 742 78 89

Żuromin 023 657 04 54

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. Nr 80 z 2003r., poz. 721 z późn. zm.) zawiadamiam, że w Starostwie Powiatowym w Kolnie, w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska, ul. 11 Listopada 1, 18 – 500 Kolno, złożony został wniosek Burmistrza Miasta Kolno, ul. Wojska Polskiego 20, 18 – 500 Kolno, w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę ulicy Witosa wraz z oświetleniem ulicznym, obejmującej działki o nr geod.: 1813/2, 1813/1, 1820/2, 1819/2, 1814/3 – w Kolnie.

W celu zapewnienia stronom czynnego udziału w postępowaniu administracyjnym, zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu Postępowania Administracyjnego, w terminie do dnia 28 września 2009r. można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Kolnie w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska (pokój nr 202) ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a także wnieść uwagi i wnioski w związku ze sprawą.

Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dokumenty.

Katarzyna Obrycka
Naczelnik Wydziału

Wybierasz się do **NOWEGO JORKU** do pracy?

Będiesz pracować na budowie, przy rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:

72 KLIENTÓW
– ODSZKODOWANIE
**PONAD MILION
DOLARÓW***

• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

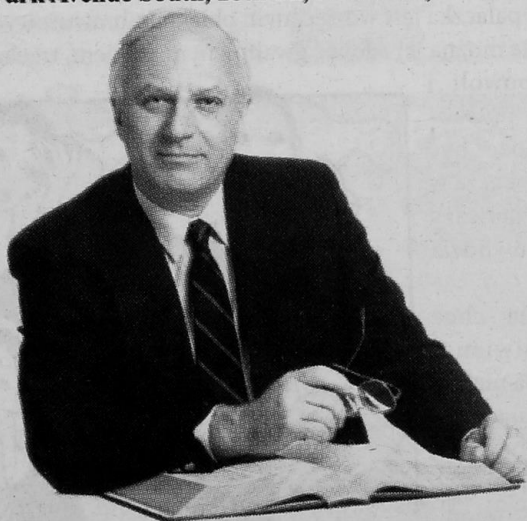
• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach

LEADER SCHOOL

NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA



**NAJLEPSZA
SZKOŁA JĘZYKOWA
W TWOIM MIEŚCIE...**

Łomża, ul. Połowa 6,
tel. 086 473 09 09

Komunikat Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 1 września 2009 roku do 22 września 2009 roku) wykazy lokali mieszkalnych nr 30 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 43, nr 26 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 49 A, nr 30 przy Aleja Wojska Polskiego 49 B, nr 15 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 50, nr 22 przy ul. Konopnickiej 3, i nr 22 przy ul. Grunwaldzkiej 6 w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.

„Kontakty” w prenumeracie

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny, w każdy drugi tydzień miesiąca kolorowy dodatek „Teraz Zdrowie”.

Prenumeratorzy korzystają z dodatkowych upustów na ogłoszenia drobne.

Cennik prenumeraty i promocje

1. Prenumerata miesięczna - 10 zł; otrzymujesz 10 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na miesiąc

2. Prenumerata kwartalna - 30 zł; otrzymujesz 15 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne oraz ramkowe na kwartał

3. Prenumerata półroczna - 55 zł; zyskujesz 17,90 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz otrzymujesz 20 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na pół roku

4. Prenumerata roczna - 100 zł; zyskujesz 43,10 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz 25 proc. Bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na rok!

Gdzie zaprenumerować?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną można zamówić przez:

- stronę internetową www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i we wszystkich placówkach

pocztowych,

- stronę internetową www.prenumerata.ruch.com.pl oraz w Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95, 15-396 Białystok, tel. (085) 747-97-26, fax (085) 747-97-03 e-mail pre0502@ruch.com.pl

- Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Elku, ul. Mickiewicza 43, 19-300 Elk, tel. (087) 621-77-86, fax (087) 621-77-89, e-mail: pre7903@ruch.com.pl

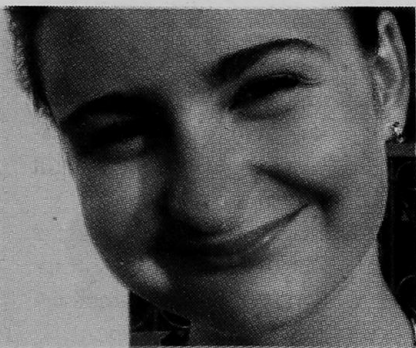
- Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41, 18-400 Łomża, tel. 086 216-44-76, fax 086 216-57-18, e-mail: prenumerata.lomza@mazowsze.ruch.com.pl

Prenumeratę zagraniczną płatną w złotych: Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa, tel. (022) 532-88-16, (022) 53-28-819. Płatna w dewizach, tel. (022) 532-88-23, fax (022) 53-28-734.

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Prenumeraty dokonać można także osobiście, w redakcji: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7. Wszelkie informacje o prenumeracie, tel. (086) 216 42 43.

Uśmiech KONTAKTÓW



Kinga Śliwonik gimnazjalistka z Waniewa, (gm. Sokoły)

Dobre maniery

O butach „w gościach”

Zdejmowanie butów podczas wizyty w „gościach” jest nieeleganckie i nie powinniśmy tego robić, chyba że zostaniemy o to poproszeni przez gospodarza domu. Jednak proponowanie dorosłym ludziom, aby na wizycie występowali boso albo w kapciach dziadka, jest niewłaściwe. Równie niewłaściwe jest zdejmowanie od progu obuwia przez gości i domaganie się czegoś na zmianę albo paradowanie w skarpetach. Nikt nie ma obowiązku prowadzić gościnnej wypożyczalni domowych pantofli. Tak więc, idąc

w gości, nie zdejmujemy butów. Jedynym wyjątkiem od tej zasady są wizyty w bliskim kręgu rodzinnym lub u ludzi, mających małe dzieci (zwłaszcza raczkujące), ale to też w taktownym uzgodnieniu z gospodarzami. Na marginesie: istnieją wycieraczki, z których korzystamy przy nieporządku. Nie zapominajmy o nich, gdyż naniesienie gospodarzom na obuwie piasku lub, co gorsza, błota, zupełnie nas dyskwalifikuje!

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Knedle ze śliwkami

Składniki:

- ziemniaki ugotowane 1 kg
- mąka 15 dag
- jajka 2 szt
- sól
- śliwki węgierki 8 szt
- cukier 2 łyżki
- cynamon 1 łyżeczka
- masło 1/2 kostki
- bułka tarta 6 łyżek
- cukier 1 łyżka

Ziemniaki ugotować, ostudzić i przecisnąć przez praskę. Najlepiej dwukrotnie, aby na pewno nie zostały grudki. Zagnieść z mąką, jajkami i szczyptą soli na jednolitą masę. Na stolnicę wsypać

grubą warstwę mąki, dodać zmielone ziemniaki i zagnieść luźne ciasto. Wyrobione ciasto, również podsypane mąką, rozwałkować na kwadrat, po czym złożyć na trzy. Turlać po stolnicy, tworząc gruby wałek średnicy 5 cm. Pokroić go na plastry długości 5 cm. Każdy kawałek turlać w dłoni i uformować w nim gniazdo. Włożyć w nie pół śliwki ze szczyptą cukru i cynamonu. Zlepić knedle i gotować w osolonej wodzie 20 min. Knedle najlepiej smakują, polane zrumienioną na maśle tartą bułeczką, do której pod koniec smażenia należy dodać łyżkę cukru.

Psychotest

1. Taki sposób palenia świadczy o wesołym usposobieniu kobiety, która czuje się absolutnie bezpieczna, jednocześnie ma w sobie coś towarzyskiego.

2. To natura sztywna i zdradliwa, taka osoba może zrobić każdą złośliwość. Jest partnerką, która



Zdradliwe palenie

zawsze gotowa jest zadać cios.

3. Tak pali introwertyczka lub kobieta z taką skłonnością. Najważniejsze są dla niej wewnętrzne wartości. Dla mężczyzny, który kładzie nacisk na reprezentację, ten typ kobiety nie jest dobrym wyborem. Takie kobiety potrafią narzucać swoją wolę, często są bardzo skomplikowane.

4. Trzeba się dobrze zastanowić nad znajomością z taką panią. Nie będzie to łatwa gra. Ten sposób palenia zdradza pewność siebie. Kobieta ta nad wszystko przedkłada niezależność, nie da się łatwo zwieść. Taka piękność może być złośliwa i zła.

5. Uwaga, to jest podwójna natura ze skłonnością do kompleksu niższości. Takie kobiety przestają być kapryśne dopiero wtedy, gdy przekonają się o niezawodności przyjaciela lub przyjaciółki. Potem kapitulują i stają się bezwzględnie zależne.

6. Cygarniczka jest kokieteryjnym rekwizytem. Ta kobieta wykorzystuje papierosa do zwrócenia uwagi na jakiś pozytywny szczegół. To wspaniała kumpelka. Jednak w mgnieniu oka może się całkowicie odmienić, z serdeczności popaść w melancholię.

7. To jest kobieta małomówna. Trudno z nią nawiązać kontakt. Z byle powodu zamyka się w sobie. Łatwo ją zranić. Jest spokojna, taktowna i delikatna. Nie wolno grać na jej uczuciach, wszystko zbytnio bierze do siebie.

8. Ona ukrywa swoje cierpienie, jest niepełna, skryta. Nie daje zajrzeć w głąb duszy. Ukrywanie ust podczas palenia jest zachętą do gry w chowanego. Warto zagrać!

9. Taka palaczka jest wdzięcznym obiektem brawurowych wyczynów. Ale nie można jej zdobyć gwałtownym atakiem, trzeba ją długo oblegać, powoli i skutecznie przekonywać. Może być tak zajęta sobą, że w ogóle nie zauważy zabiegów uwodzenia.

10. Ona chce być podziwiana. Ludzie są dla niej na tyle interesujący, na ile mogą służyć do ozdoby. Ludzi i rzeczy uważa jako środki do własnej prezentacji. Kiedyś taki typ nazywano wampem, dziś określa się go jako zabłąkaną. Igra z ogniem i zbyt często parzy sobie palce.





- Mam najszybszą rękę na Dzikim Zachodzie! - mówi kowboj.
- A ja tam wolę dziewczyny... - mówi drugi.

- Powinienem zwolnić swojego kierowcę - mówi biznesmen z Łomży do żony. - Już kilkakrotnie ledwie uszedłem z życiem...

- Kochanie, daj mu jeszcze jedną szansę....

Po globalnym kataklizmie na drzewie siedzą dwa szympany. W pewnej chwili szympanś pyta szympanśicę:

- Czy masz coś do jedzenia?

- Mam tylko jabłko.

- Nie zaczynamy wszystkiego od początku!

- Jaka jest najseksowniejsza kobieta na świecie?

- Nauczycielka, bo ma klasę, ma okres dwa razy do roku, stawia pałę w dwie sekundy, potrafi piec ... 45 minut bez przerwy.

Sposoby na ptasią grypę:

1. Nie chodzić spać z kurami.
2. Nie siadać na jajach.
3. Nie rzucać pawiem.

4. Nie wycinać orla w progu.
5. Uważać na wylatujące gile.
6. Nie pić na sępa.
7. Nie bawić się ptaszkiem.

Po wakacjach na środku oceanu spotykają się trzy rekiny. Jeden z nich mówi:

- Zżarłem tylko jednego Francuza, ale był taki wyperfumowany, że do tej pory czkam wodą kolońską.

Drugi na to:

- To jeszcze nic. Ja, zjadłem jakiegoś Rosjanina, chyba był generałem, bo do tej pory w brzuchu dzwoni mi jakieś żelastwo i ryby płoszę...

- To jest wszystko pestka, koleszy! Ja zżarłem tydzień temu jakiegoś polskiego posła. Taki miał pusty łeb, że do tej pory nie mogę się zanurzyć ... - kończy trzeci.

Piękny dzień, wrona zadowolona leci sobie prawie pod błękitnymi chmurkami, ogląda się dokładnie i mówi:

- Lewe skrzydło czarne.... Prawe skrzydło czarne... Znakomicie! Wyglądam jak Batman!

- Dlaczego słoń nie może mieć dzieci z zebrawą?

- Bo nie potrafi z niej zdjąć piżamy w paski!

Gospodarz kupił nowego koguta, który zaraz chciał zrobić na podwórku porządek i pokazać staremu, kto tu jest panem. Stary kogut zaproponował:

- Dobrze, odejdę jeżeli wygrasz ze mną 50 okrążeń naokoło studni.

- Nie ma sprawy, zaczynamy - odrzekł pewny siebie młody.

- Zaczynamy, ale widzisz, ja znam teren, daję ci pół okrążenia forów - mówi stary.

Młody kogut pewien zwycięstwa zaraz się rzucił do biegu i tak się gonił, ale odległość pozostaje ta sama. W pewnym momencie jakąś ręką chwytającego młodego koguta za szyję, kładzie na pień, odrąbuje głowę i słysząc:

- To już czwarty pedał w tym miesiącu.

- Synku, jesteś taki niegrzeczny, weź przykład z tatusia.

- Mama, przecież tato siedzi w więzieniu ...

- No tak, ale niedługo wyjdzie za dobre sprawowanie!

- A co to sąsiad tak dziś na czarno? - pyta sąsiad.

- A no, bo to żona nie żyje.

- O, mój Boże. Przecież jeszcze wczoraj widziałam, jak kopała w ogródku.



ne. No, nie zabiłby pan?

- Jaki jest ten twój nowy sąsiad? - pyta koleżanka.

- To bardzo pobożny człowiek...

- Skąd wiesz?

- Nigdy nie przeklina i nie bije żony w niedzielę i święta.

Noc poślubna.

- Kochanie, dużo było ich przede mną? - pyta on.

Mija dziesięć minut, ona milczy.
- Kochanie, gniewasz się na mnie?

- Cicho, liczę...

Noc poślubna.

- Kochanie, czy miałaś przede mną jakiegoś faceta? - pyta on.

- Ależ co ty, kochanie, żadnego!

- A ja miałem...

- To prawda, że zbliża się wasza rocznica ślubu nieprawdą? - pyta kolega.

- Tak. I to spora, bo 25.

- I co zamierzasz zrobić z tej okazji dla swojej żony?

- Zabiorę ją na wycieczkę do Australii.

- Nieżle, a co zrobisz z okazji 30 rocznicy?

- Pojadę i przywiozę ją z powrotem.

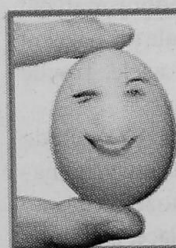
Z gabinetu dentystycznego wypada pacjent.

- Jak było? - pyta kolega.

- Dwa wyrwał!

- Przecież bolał cię tylko jeden.

- Nie miał wydać.



Mysł tygodnia

Zwycięzca ma wielu przyjaciół,
zwyciężony ma dobrych przyjaciół...

Ilustrowana Księga Przysłów:

darowanej butelce
nie zagląda się do etykiety

- A kopała, kopała. A potem poszliśmy do sklepu kupić jej nowe buty. Mierzy jedną parę, drugą, trzecią..., dziesiątą... Mówię: „Nie śpiesz się, przymierzaj dokładnie, żeby na pewno dobre były”. W końcu po paru godzinach wróciliśmy do domu, ona zakłada te nowe buty i mówi, że ciias-

REKLAMA

Nasza wróżka
odkryje przed
Tobą karty przyszłości

wyślij SMS-a
na numer 7235
o treści: TKW

Koszt SMS-a: 2 zł + VAT (2,44 z VAT)



Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź.
Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?

STARYKOŃ



Herb z XII w. Na czerwonym polu, siwy koń ze złotymi kopytami.

Nazwiska przynależne do herbu Starykoń: Bagiński, Bałaj, Baniewicz, Barwaldski, Bliziński, Bochnar, Bogumił, Bogumiłowski, Botwinko, Brzeszko, Butwiłowski, Bystronowski, Bystrzanowski, Bystrzonowski, Chorzemicz, Chorzeński, Czartoryski, Donatowski, Gliwicz, Gorzyczanski, Grodecki, Kacperski, Kasperski, Kasprzycki, Kąkolewski, Kąkolewski, Kempski, Kępski, Kładorubi, Kliczkowski, Konklewski, Konkolewski, Kwaśniowski, Kwaśnoborski, Lednicki, Machnicki, Maj, Majewski, May, Mezecki, Miezwiecki, Miezwiecki, Młodziejowski, Modlnicki, Nahojewski, Nahojewski, Nahujewski, Namowicz, Nanayko, Naswojewski, Nawlicki, Nawojewski, Nawojewski, Nowiński, Opęchowski, Pietruski, Piotruski, Pisarzewski, Poborowski, Połujański, Regi, Regis, Siciński, Siemiuszewski, Staniewski, Strachota, Sulimierski, Sulimirski, Synowiec, Szafraniec, Szafrankiewicz, Szafranski, Terpiłowski, Tiachowski, Węnatowski, Wielogłowski, Wielopolski, Węnotowski, Wroniecki, Wroniński, Zaprzaniec, Zibulka, Żarski.

SULIMA



nie.

Nazwiska przynależne do herbu Sulima: Bodywil, Borkowski, Bratoszewski, Cellary, Charbinowski, Chodowski, Dzierżański, Farubej, Gajewski, Gamrat, Garbowski, Gosłubski, Gotun-

towicz, Gralewski, Grocholiński, Hamszej, Jacimirski, Jamiński, Kiernowski, Kilewski, Lyczko, Miłowski, Obidowski, Oporowski, Oziębłowski, Pęgowski, Popiel, Przyborowski, Przyłuski, Ryczgorski, Sawicz, Służowski, Stanisławski, Stomski, Strawiński, Stromski, Sulikowski, Sulima, Sułkowski, Szalowski, Szawłowski, Szrobski, Świechowski, Trzciniński, Ułanowski, Włodek, Zabłocki, Zabokrzycki, Zadarnowski, Zawisza.

SYROKOMLA



Herb z XIV w. Na czerwonym polu, srebrny krzyż na srebrnych krokwiach w kształcie litery W.

Nazwiska przynależne do herbu Syrokomla: Bortkiewicz, Bułhak, Burdzicki, Burdziński, Chomicz, Chorzewski, Chybicki, Diakowicz, Dziewoczka, Gasztowt, Gosztowt, Grocholski, Gucewicz, Gumkowski, Horszewski, Horszowski, Hryhorewicz, Imszeński, Iwanowski, Jeleniowski, Jodłowski, Karoński, Kaznowski, Kęsicki, Kiiński, Kijankowski, Kijanowski, Kijański, Kijeński, Kiltynowicz, Kiński, Kirkillo, Kondradzki, Kondrat, Kondratowicz, Kondratowski, Konratowicz, Konratowski, Korzekwicki, Korzenicki, Kościakowski, Kurdwanowski, Łapicki, Masło, Masłowski, Minelg, Minelgowicz, Mingel, Mingiel, Mingin, Modzelewski, Montrym, Montrymowicz, Ososko, Piaszczyk, Płaskowski, Puchaczewski, Puciata, Pulia, Putiatycki, Putyatycki, Reksć, Sapalski, Sehem, Sicheń, Sieheń, Sielanka, Siwczyński, Stefanowicz, Stefanowski, Syrokomla, Szwyaszkowski, Śnieszkowski, Świaszkowski, Świeszkowski, Świąszkowski, Świążkowski ze Świąszek, Turowicki, Wielicki, Wieliczki, Wieliczko, Witoniski, Wojczon, Wojczun, Wojtałowicz, Wojczon, Woyniłowicz, Wyrwicz, Zagrocki, Zagrodzki, Zając, Żółędź, Życzynski.

HOROSKOP

(3 - 9 września)

BARAN (21 III - 19 IV): Jeśli między wami naprawdę się nie układa i masz już tego szczerze dość, nie daj się znowu nabrać na łzy i zakłęcia, bo przecież ten scenariusz dobrze już znasz. Wkrótce, szybciej niż możesz się spodziewać, spotkasz kogoś kto jest ci pisany. Nie szukaj jednak natychmiast lekarstwa i nie rzucaj się w przypadkowe ramiona, bo możesz wpaść w kłopoty.

BYK (20 IV - 21 V): Do całkiem nowych znajomości lepiej podchodzić na razie z rezerwą. Lew jest chyba nie dla ciebie. Nie trać głowy, może ci się przydać. W stałe związki też mogą wkraść się nieporozumienia, dadzą o sobie znać stare pretensje i żale. Problemy należy rozwiązać dojrzałe. Zdobądź się na więcej serdeczności.

BLIŹNIĘTA (22 V - 22 VI): Zastanów się nad siłą uczuć w waszym związku. Dobrze by było szczerze porozmawiać, jednak uważaj, aby nie powiedzieć za dużo... szorstkich, raniących słów. Po nich już nigdy może nie być tak, jak przedtem. Nie zaniedbuj małych, codziennych gestów, ale nie oczekuj od razu po nich zbyt wiele. Trochę cierpliwości.

RAK (22 VI - 22 VII): Będą okazje do zawierania nowych znajomości, wszystko może wydawać się cudowne i obiecujące, ale mogą wyniknąć komplikacje. Na szczęście, już za chwilę twoje życie oraz relacje z ludźmi zmienią się na lepsze.

LEW (23 VII - 22 VIII): Choć w tych dniach mogą wyjść na jaw jakieś problemy, pojawić się kryzysy, wszystko zmierza na prostą. Chyba trzeba będzie zrobić generalny remanent w przyjaźniach i uczuciach. Pamiętaj, że nieustępliwość, upór i zaciętrzewienie z pewnością nie pomogą.

PANNA (23 VII - 22 IX): Szukaj się jakieś sercowe przetasowania, ale nie spiesz się z wyznaniem, nie używaj swoich ulubionych słów „zawsze” i „nigdy”. W stałych związkach liczy się przede wszystkim wzajemne zaufanie. Jeśli między wami nie układało się ostatnio najlepiej, jest szansa na poprawę atmosfery, ale oboje musicie tego chcieć.

WAGA (23 IX - 23 X): Dobrze przyjrzyj się nowej znajomości! Nie daj się zwieść pozorom, na początku wszystko wygląda fantastycznie. Nie wchodź więc w dwuznaczne, wątpliwe sytuacje, nie ryzykuj szczęścia dla przygody.

SKORPION (24 X - 21 XI): Pogoda w twoim sercu może być teraz zmienna. Temperatura uczuć w związkach będzie się mocno wahać: to na minusie, to na plusie. Trudno będzie cokolwiek z tego zrozumieć, więc lepiej niczego na razie nie zmieniać: nie przysięgać ani nie zrywać, bo wybór może okazać się przedwczesny.

STRZELEC (22 XI - 21 XII): Jeśli jedno z was chce się spotkać z przyjaciółmi, a drugie woli iść do kina, to jeszcze nie koniec świata. Partnerskie nieporozumienia z drobnych różnic upodobań, są całkowicie naturalne, nie warto dramatyzować. Jeśli jednak jest to tylko wierzchołek góry lodowej, a pod spodem zebrały się większe wzajemne pretensje, trzeba szczerze porozmawiać. I pamiętać wówczas o kompromisie.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): Nowe znajomości powinny być traktować z większą dozą rozsądku. Masz kogoś? Pamiętaj, że nawet dobrane pary mijają się czasem w swych dążeniach. Na pewno nie warto stawiać spraw na ostrzu noża, zanim zrozumiesz co się stało.

WODNIK (21 I - 20 II): Powodzenie gwarantowane, ale na twoim horyzoncie chwilowo nie widać nikogo ciekawego, więc ostrożnie z zawieraniem przesadnie bliskich znajomości. Jeśli jesteś w związku, możesz się wypuścić na niepewne wody przelotnego romansu. Gdzie twoja wysoko zawieszona poprzeczka? Nie zapominaj o niej.

RYBY (21 II - 20 III): Niewykluczone drobne nieporozumienia. Nie obrażaj się i nie oczekuj czytania w myślach, tym bardziej, że to zawodna metoda porozumiewania. Czy nie lepiej otwarcie powiedzieć, o co chodzi? Związki, które nie miały przed sobą przyszłości, mogą się skończyć, ale nie żałuj ich bo, dzięki temu zyskasz szansę spotkania kogoś, z kim naprawdę poczujesz się wspaniale.

Przed „meczem prawdy”

KS Miastkowo (klasa B) po wysokiej (9:2) wygranej ze Stawiskami, w niedzielę (30 sierpnia) na bocznym boisku stadionu w Łomży zremisował 3:3 z GKP Orla. „To my byliśmy bliżej zwycięstwa, w ostatnich 15 minutach zmarnowaliśmy kilka wybornych sytuacji. Dziękuję chłopakom za ambicję, wolę walki i grę do końca. Dziękuję też firmie TMT za zakup kompletu strojów i sprzętu sportowego. Czekaj nas ciężki wyjazd do spadkowicza z klasy A, Orla Kleszczel (6 września). Ten mecz pokaże, na co tak naprawdę nas stać, czy jesteśmy w stanie walczyć o awans”, powiedział „Kontaktom” grający prezes KS Miastkowo Marcin Chojnowski.

Półmaraton w Łomży

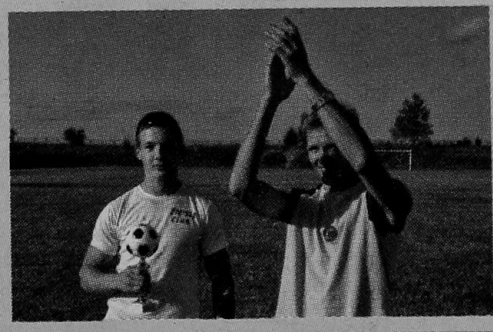
Łomżyński Klub Biegowy organizuje w niedzielę (6 września) IV Łomżyński Półmaraton. Bieg główny na 21 097 m (trasa z atestem PZLA) poprzedzony zostanie biegiem VIP-ów na 500 m. Początek zawodów o godz. 12.00 przy Szkole Podstawowej nr 9 (ul. ks. Anny).

ŁKS na remisach

Po bardzo słabej grze w środę (26 sierpnia), ŁKS zremisował pierwszy pojedynek w IV lidze przed własną publicznością z Wissą Szczuczyn 0:0. Łomżanom w ogóle nie kleiła się gra, ani razu na serio nie zagrozili przeciwnikowi. Wissa wykazywała zdecydowanie więcej wigoru i chęci do walki. Bezbramkowy remis to zasługa dobrej postawy bramkarza Rafała Kuzi i obrony z Jackiem Lisem, który wrócił do ŁKS z Olimpii Zambrów. W sobotę (29 sierpnia) ŁKS na wyjeździe zremisował 4:4 z Gryfem Gródek. Zarząd ŁKS podziękował za współpracę trenerowi Dariuszowi Narolewskiemu. Na razie drużynę prowadzi trener juniorów młodszych Marcin Mroczkowski i Jacek Lis. Najbliższy mecz w Łomży z Rudną Zabłudów 6 września (niedziela), godz. 15.00.

Turniej radnego

Arka Noego, Kramarzewo Bulls, Radziłów Simson, Kramarzewo Junior, Zacisze Club, ZUH Elektryk, to nazwy drużyn, które wzięły udział w II Turnieju Piłki Nożnej gminy Radziłów, zorganizowanym przez radnego Rady Powiatu Grajewo Krzysztofa Milewskiego na stadionie przy Gimnazjum w Radziłowie. Zwycięzcą okazał się zespół Zacisze Club, II miejsce zajęli Kramarzewo Bulls, a III Radziłów Simson. Królem strzelców został Robert Kosmaczewski z Zacisze Club (na zdjęciu, z Krzysztofem Milewskim).



Złoty młot Joanny Fiodorow

Zawodniczka ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża Joanna Fiodorow zdobyła złoty medal w rzucie młotem (59,98 m) na rozegranych w Bielsku – Białej 28 – 30 sierpnia Młodzieżowych Mistrzostwach Polski. To pierwsze złoto dla Łomży w historii tych zawodów. Podopieczna trenera Bogusława Chlebińskiego objęła prowadzenie w pierwszej kolejce. Zwyciężyła zdecydowanie, wyprzedzając następną zawodniczkę o ponad 3 metry, choć uzyskała wynik ponad 2 m gorszy od rekordu życiowego.

Joanna Fiodorow na Mistrzostwach w Bielsku Białej startowała także w pchnięciu kulą (11,71



Joanna Fiodorow (w środku) z pokonanymi rywalkami

m, siódme miejsce) oraz w rzucie oszczepem (34,78 m, ósme miejsce). (MK)

Dziewczęta z Łomży zagrają w krajowym finale Pucharze Tymbarku!

Gra o Madryt

Dziewczęta drużyny piłki nożnej ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Łomży, której trenerem i opiekunem jest Henryk Pestka, znalazła się w ósemce krajowych finalistek IX edycji Turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”. W najbliższy weekend (4 – 6 września) na stadionie łódzkiego Widzewa podopieczne Henryka Pestki będą walczyć w finałach ogólnopolskich! W Łodzi zagra także chłopięca drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 37 w Białymstoku. Gry finałowe odbędą się w niedzielę w godz. 9.30 – 14.00. Dla zwycięzców nagrodą będzie wyjazd do Madrytu na mecz Realu.

W IX edycji Turnieju Tymbarku brało udział 26 000 dzieci do lat 10 (dziewcząt i chłopców) z całego kraju. Organizatorem Turnieju jest Polski Związek Piłki Nożnej, a patronami trener reprezentacji Polski Leo Beenhakker, UEFA



Drużyna SP nr 10 z opiekunem Henrykiem Pestką

Grassroots, Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki. (MK)

„Victoria” idzie jak burza!

6:2 w inauguracyjnym nowym sezon w klasie B meczu z Orłem Kleszczel, 9:1 w drugiej kolejce z KP Krynickie i prowadzenia w tabeli. Do tego zwycięskie dwie rundy w Pucharze Polski i wyeliminowanie grających w klasie A Fortów Piątница! „Victoria” Jedwabne deklasuje rywali!

„Klub powstał w latach 70. Jego największy sukces to awans do klasy A. Ostatnio wiele lat był w uśpieniu. Gdy zostałem burmistrzem pomyślałem, że warto go reaktywować, bo nic tak nie integruje środowiska i nie wzbudza lokalnego patriotyzmu, jak ambitna drużyna piłkarska. W ubiegłym sezonie zgłosiliśmy drużynę do klasy B. Do awansu zabrakło nam kilku punktów. W tym sezonie apetyt na awans mamy jeszcze większy, co widać po pierwszych wynikach. Cieszy mnie to, że znajdujemy coraz więcej sponsorów. Ostatnio firma Sonarol

ufundowała wiaty z ławkami dla zawodników rezerwowych na boisku w Jedwabnem”, mówi prezes „Victorii” Krzysztof Moenke, burmistrz Jedwabnego.

Trenuje regularnie 22 zawodników, wszyscy z Jedwabnego. Kapitanem drużyny jest stolarz Karol Gołębiowski. Jego brat Bogumił, student II roku Akademii Medycznej w Warszawie, co piątek przyjeżdża na trening, a potem gra mecz ligowy! Damian Przybylski, który w tym sezonie strzelił już w barwach „Victorii” 23 bramki (!), jest studentem wychowania fizycznego PW-SIP w Łomży. Wszyscy to prawdziwi pasjonaci, dla których weekendowy mecz jest najważniejszą sprawą w tygodniu. Dotychczas zawodnicy nie mieli trenera, w tych dniach Zarząd zaproponował to stanowisko zwolnionemu z ŁKS Dariuszowi Narolewskiemu z Łomży. (MK)

**X Mikrolotowe
Mistrzostwa Podlaskiego
„Kontakty” 2009 • Łomża
18-20 września**



**Jedyny w Polsce
wiatrakowiec Magni Gyro
będzie na Mistrzostwach w Łomży
www.libertyfly.pl**

**Tygodnik Kontakty
i Prezydent Łomży
zapraszają 18-20 września**